

AKADEMIA OBRONY NARODOWEJ

WYDZIAŁ NAUK HUMANISTYCZNYCH

KULTURA ŻYWEGO SŁOWA

Materiały pomocnicze do ćwiczeń z kultury języka

Biblioteka Główna
Akademii Obrony Narodowej
S/2432
05-002432-002-0

BIBLIOTEKA GŁÓWNA - ARCHIWUM
Akademii Obrony Narodowej

62191

WARSZAWA 1994



AKADEMIA OBRONY NARODOWEJ

WYDZIAŁ NAUK HUMANISTYCZNYCH

KULTURA ŻYWEGO SŁOWA

Materiały pomocnicze do ćwiczeń z kultury języka

BIBLIOTEKA GŁÓWNA
Nr ewid. .....
Działu Zbiorów

BIBLIOTEKA GŁÓWNA
Akademii Obrony Narodowej
Nr 62191

Wyboru dokonał:
ppłk dr Kazimierz BURAKOWSKI

WARSZAWA 1994

Spis treści

Strona

Słowo wstępne 4

Część I. POPRAWNOŚĆ, TECHNIKA I ESTETYKA WYMOWY 5

Narządy i miejsca artykulacji

Tabele samogłosek i spółgłosek polskich

Ćwiczenia artykulacyjne

Ćwiczenia dykcyjne

Ćwiczenia w akcentowaniu

Dobór odpowiedniej barwy głosu

Część II. SZTUKA MÓWIENIA (ćwiczenia interpretacyjne) 27

Przygotowanie głosowe tekstu

Zasady retoryki

Jak przemawiać?

Interpretacja tekstu

Przykłady analizy utworów

Teksty do ćwiczeń interpretacyjnych

Rodzaje niewerbalnych aktów komunikacyjnych

Zachowania niewerbalne

Ćwiczenie. Jak objawiasz swoje uczucia?

Ćwiczenie. Rozpoznawanie emocji

Teksty historycznych rozkazów bojowych

Część III. JĘZYK W DOWODZENIU 75

Style funkcjonalne języka polskiego

Podstawowe kategorie sztuki wojennej

Terminologia wojskowa

Dowodzenie pododdziałami

Dowodzenie oddziałami

Rozkazy okolicznościowe

W języku wyraża się nasz patriotyzm
- za pomocą języka kształtujemy
wartości patriotyczne

prof. Witold Doroszewski

Słowo wstępne

Język dowódcy jest elementem jego kultury osobistej, jest także zasadniczym środkiem oddziaływań pedagogicznych. Żołnierze przejmują od swoich dowódców nie tylko wiedzę i umiejętności wojskowe, ale również wzorce językowe. Programowe możliwości kształcenia języka żołnierzy służby zasadniczej są raczej niewielkie. Tym większe znaczenie w krzewieniu kultury języka odgrywają zachowania językowe dowódców.

Niniejszy wybór jest dostosowany do programu kultury języka, realizowanego w Akademii Obrony Narodowej. Program ten rozwija umiejętności wypowiadania się w różnych sytuacjach dowodzenia i wychowania; szczególnie kształtuje kulturę języka mówionego. Dominują tu zajęcia konwersatoryjne, połączone z ćwiczeniami. Ćwiczenia uświadamiają braki w umiejętnościach językowych, służą wyrabianiu sprawności mówienia.

W ćwiczeniach zwracamy uwagę na następujące zagadnienia:

- dbałość w posługiwaniu sie poprawną polszczyzną,
- poprawna wymowa, dykcja i artykulacja,
- czytanie i wygłaszanie tekstów - interpretacja głosowa tekstów,
- przygotowanie i wygłaszanie przemówień o tematyce wojskowej,
- doskonalenie języka dowódczo-sztabowego.

Między kulturą języka (kulturą myślenia) a kulturą dowodzenia (kulturą działania) zachodzą tak istotne związki, że warto przyczyniać się do podnoszenia poziomu kultury słowa mówionego.

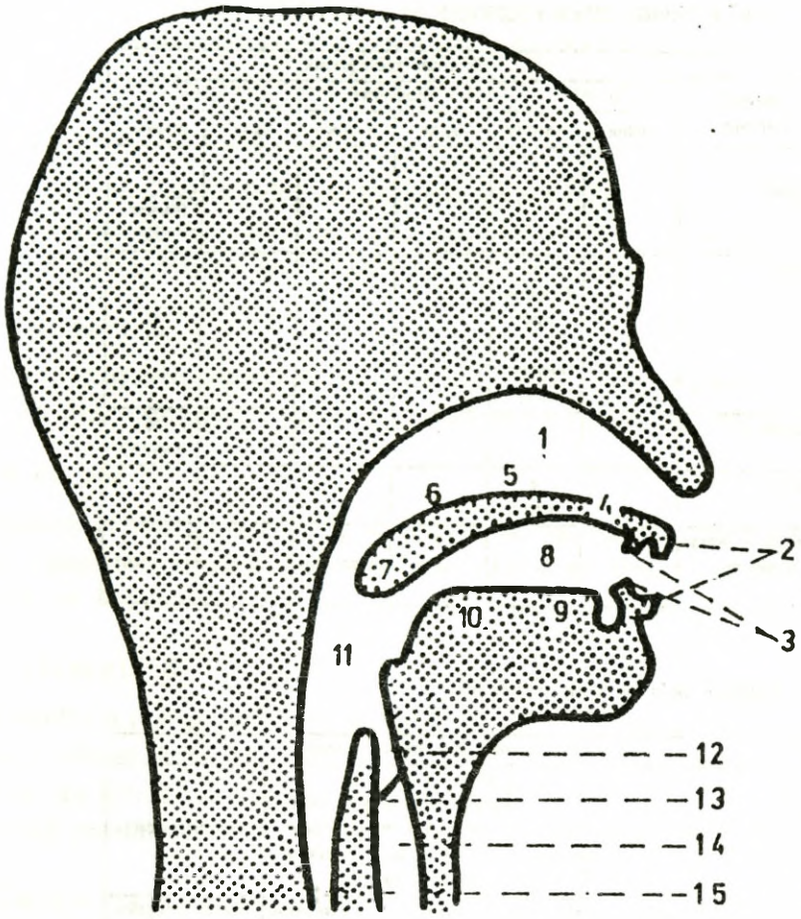
Świadomie ryzykując pewne uproszczenia, można sformułować kilka prawidłowości:

- im kto lepiej mówi, tym lepiej myśli, bo sprawność myślenia odbija się na sprawności mówienia, a sprawność mówienia działa porządkująco na sposoby i nawyki myślenia;
- im kto lepiej mówi, tym lepiej wykonuje różne złożone zadania praktyczne;
- im kto lepiej mówi, tym lepiej radzi sobie w kontaktach międzyludzkich i działaniach społecznych;
- im kto lepiej mówi, tym w szerszym zakresie i głębiej uczestniczy w kulturze.

Troska o **polska mowę** to także troska o **polskie myślenie**.

Część I

POPRAWNOŚĆ, TECHNIKA I ESTETYKA WYMOWY



Miejsce artykulacji:	*Określenie głoski:*
1. Jama nosowa (cavum nasale)	nosowa
2. Wargi (labia)	wargowa (labialna)
3. Zęby (dentes)	zębowa (dentalna)
4. Dziąsła (alveoli)	dziąsłowa (alweolarna)
5. Podniebienie twarde (palatum)	twardopodniebienna (palatalna) miękka
6. Podniebienie miękkie (velum)	tylnojęzykowa (welarna)
7. Języczek (uvula)	języczkowa (uwularna)
8. Jama ustna	ustna (oralna)
9. Czubek języka (apex)	przedniojęzykowa (apikalna)
10. Grzbiet języka (dorsum)	grzbietowojęzykowa (dorsalna)
11. Gardło (pharynx)	gardłowa (pharyngalna)
12. (Na)głośnia ((epi)glottis)	(na)głośniowa (glotalna)
13. Wiązadła głosowe, struny głosowe	dźwięczna lub bezdźwięczna
14. Krtań (larynx), nasada	krtaniowa (laryngalna)
15. Tchawica	tchawicowa

Narządy i miejsca artykulacji

TABELA SAMOGŁOSEK POLSKICH

Pionowy ruch języka	Kształt otworu między wargami	Poziomy ruch języka					
		przednie		środkowe		tylne	
		ustne	nosowe	ustne	nosowe	ustne	nosowe
Język uniesiony najwyżej — samogłoski wysokie	okrągły					u	u̯ (mimsztuk)
	płaski	i y	i (winszować) y̯ (rynsztunek)				
Język uniesiony średnio — samogłoski średnie	okrągły					o	ą (pąsowy)
	płaski	e	ę (gęsty)				
Język w położeniu niskim — samogłoski niskie	położenie warg obojętne			a	ą̇ (tramwaj)		

TABELA SPÓŁGŁOSEK POLSKICH

Podział według stopniu zamknięcia jamy ustnej (2)	Podział zależnie od udziału lub braku udziału wiązadeł w wymowie danej głoski (3)	Podział zależnie od udziału lub braku udziału jamy nosowej w wymowie danej głoski (4)	Podział według miejsca artykulacji (1)								
			wargowe		wargowo-zębowe		przedniojęzykowo-zębowe	przedniojęzykowo-dziąsłowe	średniojęzykowe	tylnojęzykowe	
			twarde (5)	miękkie (5)	twarde (5)	miękkie (5)	twarde (5)	twarde (5)	miękkie (5)	twarde (5)	miękkie (5)
Zwarte	dźwięczne	ustne	b (bar)	b́ (bić)			d (dom)			g (gaz)	ǵ (gil)
	bezdźwięczne	ustne	p (pas)	ṕ (pić)			t (tom)			k (kos)	ḱ (kij)
Szczelinowe	dźwięczne	ustne			w (wata)	ẃ (wir)	z (zamek)	ż (żyto)	ź (źrebak)		
	bezdźwięczne	ustne			f (fala)	f́ (fir-ma)	s (suwak)	sz (szafa)	ś (śmiech)	h (hałas) ch (chory)	h́ (hiacynt) ch́ (Chiny)
Zwarto-szczelinowe	dźwięczne	ustne					dz (dzwon)	dż (dżem)	dź (dźwięk)		
	bezdźwięczne	ustne					c (całun)	cz (czas)	ć (ćwierć)		
Półotwarte	dźwięczne	nosowe	m (mama)	ḿ (mila)			n (nos)		ń (koń)	ŋ (Anglia) — wym. (Aŋglia)	ŋ́ (węgiel) — wym. (weŋ́giel)
	dźwięczne	ustne					l (ława	l (las) r (rok)			

ĆWICZENIA SZCZĘKI DOLNEJ, WARG I JĘZYKA

Celem tych bardzo ważnych i przydatnych w praktyce recytatorskiej ćwiczeń jest wyrabianie ruchliwości i sprawności szczęki dolnej (od obszerności jej ruchów zależy wielkość rezonatora, jaki stanowi jama ustna), warg i języka. Należy je wykonywać przed lustrem.

Ćwiczenie 1

Wykonywać szczęką dolną ruchy, jakby się coś żuło. Po paru minutach łączyć ruchy żucia z obniżaniem szczęki dolnej. Przez cały czas ćwiczenia należy oddychać prawidłowo, spokojnie i równomiernie. Język powinien spoczywać spokojnie na dnie jamy ustnej.

Ćwiczenie 2

Wykonywać zwis szczęki dolnej, z jednoczesnym wysuwaniem warg ku przodowi i ich rozciąganiem, jak przy uśmiechu. Ćwiczenie przeprowadzać spokojnie, nie naprężając zbytnio mięśni.

Ćwiczenie 3

Wykonywać następujące ruchy warg: składać je, jakby się chciało gwizdać, i rozciągać, jakby się chciało uśmiechać; zwierać je i rozwierać; starać się sięgnąć górną wargą jak najwyżej, aż gdzieś pod nos, po wykonaniu takiej serii ruchów — parsknąć, aby rozprężyć mięśnie warg.

Ćwiczenie 4

Powolnym ruchem wysuwać język do przodu; starać się go wysunąć tak daleko, jak tylko się da. Język powinien być przy tym naciągnięty i płaski. Początkowo można sobie przy tym pomagać ujmując go (przez chusteczkę) palcami i lekko ciągnąć. Także powrotny ruch języka powinien się odbywać powoli.

Ćwiczenie 5

Krążyć językiem w ustach w lewo i w prawo; potem wyciągnąć go i starać się sięgnąć nim jak najdalej w lewo i w prawo, w górę i w dół. Ćwiczenie należy wykonywać w tempie dość wolnym

Ćwiczenie 6

Zwinąć język w trąbkę (rulonik) i w tej pozycji wysunąć przed wargi. Następnie dmuchać tak, aby powietrze przepływało tylko przez tę „trąbkę", a nie bokami.

Ćwiczenia 5—6 mają na celu wyrabianie sprawności ruchów języka. Trzeba je uprawiać stale, ze szczególną starannością powinni wykonywać te ćwiczenia wszyscy, którym sprawia trudności prawidłowa wymowa spółgłosek *s*, *z*, *c*, *dz* (sepleniący).

Ćwiczenie 7

Wymawiać, silnie przyciskając język do zębów i energicznie go od nich odrywając, sylaby *ni-ny, ni-ny, ni-ny...*, następnie na odwrót *ny-ni, ny-ni, ny-ni...*

Ćwiczenie 8

Wymawiać w podobny sposób, jak w poprzednim ćwiczeniu, sylaby *te-de, te-de, te-de...*, następnie zaś na odwrót *de-te, de-te, de-te...*

Ćwiczenia 7 i 8 należy wykonywać najpierw pełnym głosem, a potem szeptem; również te ćwiczenia mają na celu wygimnastykowanie, rozruszanie języka.

ĆWICZENIA WYMOWY SPÓŁGŁOSEK

Przed przystąpieniem do ćwiczeń wymowy spółgłosek trzeba uważnie przeczytać odpowiednie partie tekstu w drugiej części tej książki, i przyjrzeć się znajdującym się tam rysunkom schematycznym, a w czasie ćwiczeń w miarę możności kontrolować przy pomocy lusterka, czy układ naszych narządów mowy odpowiada wzorcowemu (taką kontrolę możemy przeprowadzać przy wymowie spółgłosek wargowych, wargowo-zębowych i przedniojęzykowych).

Ćwiczenie 1

Wymawiać poszczególne spółgłoski oddzielnie, zaczynając od wargowych, kończąc na tylnojęzykowych. A więc:

p, b, p', b', f, w, f', w', m, m'

t, d, s, z, c, dz, sz, ż, cz, dż, n, l

ś, ć, ź, dź, ń, j

k, g, k', g', h (ch), h' (ch')

Ćwiczenie to należy wykonywać na trzy sposoby:

wymawiając przytoczone spółgłoski głośno;

wymawiając je szeptem;

„wymawiając" je bezgłośnie, tzn. ograniczając się tylko do odpowiedniego ułożenia narządów mowy.

Uwaga: wymawia się oczywiście spółgłoski, a nie ich nazwy (*k*, nie: *ka*, *f*, nie: *ef* itd.).

Przy wykonywaniu tego ćwiczenia trzeba zwracać uwagę na to, że:

przy artykulacji *f, w, f', w'* szczelina powinna się tworzyć między dolną wargą a górnymi zębami, a nie między wargami;

przy wymawianiu *t, d, n* przednia część języka ma się zwierać z górnymi zębami, a nie dziąsłami; *t, d, n* dziąsłowe występują w języku polskim tylko w położeniu przed takimi spółgłoskami, jak *sz, ż (rz), cz, dż* (np. w wyrazach: *trzask*, *Andrzej*, *drzewo* itp.).

Wykonując ćwiczenie z artykulacją bezgłośną, poprosimy kogoś, by próbował „odczytać" z układu naszych narządów mowy spółgłoskę, którą „wymawiamy" (tak jakby był głuchy).

Ćwiczenie 2

Ćwiczyć tak samo, jak w ćwiczeniu 1 połączenia spółgłosek z samogłoskami (*pa, pe, pę, po, pą, pu, pr, pia, pie, pio, piu, pi* itd.; *ap, ep, op, up, ip* itd.).

Ćwiczenie to najlepiej wykonywać dobierając odpowiednie wyrazy, na przykład: *papa*, *pepegi*, *pęcherz*, *pop*, *pupil*, *apel*, *epopeja*, *upór* itp.

Nauka prawidłowej wymowy r

O ile przyswojenie sobie przez recytatora wymowy *l* przedniojęzykowego jest co najwyżej pożądane, o tyle prawidłowe wymawianie *r* jest bezwzględnie konieczne.

Opis układu i ruchów narządów mowy przy wymawianiu *r* podaliśmy na s. 77. Jednakże sama znajomość zasad artykulacji *r* niewiele pomoże przy korygowaniu tej wady wymowy. Najtrudniejszą sprawą jest tu pobudzenie do drgań koniuszka języka. Mają to na celu następujące ćwiczenia.

Ćwiczenie 3

Wymawiać wyrazy, w których *r* znajduje się na początku wyrazu przed samogłoską, w środku wyrazu między dwiema samogłoskami lub na końcu wyrazu po samogłosce, np. *rafa*, *reda*, *rosa*, *róża*, *ryza*, *wrak*, *Eros*, *Irena*, *oryl*, *urok*, *bar*, *ster*, *żwir*, *tor*, *mur*, *prowadzir* itp.

Ćwiczenie 4

Wymawiać wyrazy, w których *r* występuje po spółgłosce, a przed samogłoską, np. *brat*, *brąz*, *bredni*e, *broda*, *brud*, *bryzgać*, *chrapać*, *chromy*, *chrust*, *chryja*, *drab*, *drąg*, *dresy*, *drętwy*, *drozd*, *drut*, *dryblas*, *frak*, *fresk*, *front*, *fruwać*, *grać*, *Grecja*, *grosz*, *gruchać*, *gryźć*, *krakać*, *kreska*, *krak*, *kruk*, *kryjówka*, *mrok*, *mrowisko*, *mruczeć*, *mrugać*, *pracz*ka, *preria*, *proszek*, *prać*, *prym*, *srebro*, *sroka*, *strut*, *tratwa*, *trening*, *trop*, *trud*, *tryb*, *wrak*, *wręczać*, *wrona*, *wróbel*, *zranić*, *zręczny*, *zrobić*, *zrównać*, *zrywać*.

Ćwiczenie 5

Wymawiać wyrazy, w których *r* znajduje się na początku lub w środku wyrazu przed spółgłoską np.: *rdest*, *rdzeń*, *rwać*, *rżeć*, *arbuz*, *arsen*, *irchа*, *order*, *urlop*, albo na końcu wyrazu po spółgłosce lub przed nią, np: *bóbr*, *Dniestr*, *lotr*, *rejestr*, *cierń*, *flirt*, *sport*, *szturm*.

Ćwiczenia wymowy

1. Otwierając szeroko (nawet przesadnie szeroko) usta ćwiczymy wymowę **a**, **o** oraz połączeń tych głosek.

mapa	błoto	boa	Taormina
gapa	motor	koalicja	Laos
sałata	proso	oaza	kaolin
parada	około	Samoa	Mao
zabawa	kolorowo	toaleta	kakao

zaatakować
zaabsorbować
Saara
izba adwokacka
stara aktorka

pootwierać
zoologia
poobiedni
szeroko otwarte
kiepsko oświetlone

2. Ćwiczymy wymowę **e**, **y**, **i** szeroko rozciągając wargi. Zaczynamy powoli - przyspieszamy - zwalniamy - przeciągamy nienaturalnie samogłoski.

miele	syty	mini	wyobraźnia
wiele	skryty	widzi	meandry
czesze	szyby	bliski	laicyzm
szepcze	wyryty	Bikini	stoik
referent	żywy	pilniki	poeta

reedukacja
peesel
preegzystencja
wolne etaty
stare efekty

oni idą
kolczyki Izoldy
znani idioci
myśli inteligentne
nowi informatorzy

3. Ćwiczymy wymowę **j**. Czytamy normalnie, a potem dzieląc na sylaby, np. re-jo-no-wy.

aj	Jan	najjaśniej	stój - stoi
oj	jodła	mój jedyny	twój - twoi
mój	jutro	olej jadalny	iskra - jaskra
kolej	Jerzy	więcej jemy	boisko - wojsko
stryj	jęk	daj jabłko	Aida - Ajschylos

4. Ćwiczymy wymowę **u, ł**.

usta	łan	pełny	jabłko
ucho	łobuz	żyłka	znalazłszy
mróz	Łeba	tło	uciekłszy
znowu	pływa	słup	wypełzłszy
tu ustawić	pył	bydło	wyrósłszy

mułła	bułka	ściął	skradł
Jagiełło	łuska	ciągnął	uciekł
słał łóżko	łubin	szepnął	zlazł
tył ławki	stołu	wziął	strzegł
bił łbem	pół	odpiął	zmarł

5. Ćwiczymy wymowę **ą, ę**.

mąż	słuszę	grzeje	te panią
mąka	słuszą	grzeją	tą drogą
tęskny	śpię	jasno	tę lampę
tędy	śpią	jasną	tą lampą

ziemią	piszę	łabędź
ziemiom	pisze	piętro
okazją	piszą	żołądź
okazjom	pisząc	książę

6. Ćwiczymy wymowę **b, p, w, f** twardych i miękkich. Czytamy normalnie, potem bardzo szybko.

bordo	piłka	wozy	fakt
biodro	pałka	wiozą	fiat
bela	pionek	krowa	fiolet
bielić	ponton	krowia	fotel
plomba	papeteria	Wawel	wysiew wyki
blondyn	pobaw go	wafel	dopływ Wisły
płotek	bobslej	fartuch	filozof francuski
błoto	popsuj	warta	kup puszkę

7. Ćwiczymy wymowę **d, t.**

Dodekanez	tatar	tkacz	drut
dadaizm	totolotek	nikt	dłoń
poddany	netto	tłok	zazdrość
Budda	tętent tarpanów	płot	jezdnia
Groddeck	haft tyrolski	strop	Bełdany
dyrektor	kadet	dioda	tiara
detektor	Tadek	idiom	stiuk
odetkać	teodolit	diabeł	tiokol
dotować	ideologia	diatermia	patio
tektura	tantiema	diuny	apatia

8. Ćwiczymy wymowę **z, s** twardych i miękkich.

zbój	spis	zsunąć	źdźbło
oznaka	kłops	zsiwieć	zdziwiony
bzdura	taksometr	bezsporny	huśtawka
wzrok	deska	rozszaleć się	gwóźdź
jezdnia	stolik	zczesać	ściele

9. Ćwiczymy wymowę **ż, sz, dż, cz.** Czytamy cicho - coraz głośniej - bardzo głośno - ciszej - szeptem.

musztra	grzbiet	jeżdżą	dżuma
paszport	grzywa	gwiżdżę	drzemać
warsztat	żużel	miażdżyć	dżem
muskuł	rżysko	dżdżysty	podrzeć
smalec	drużba	drożdże	drzazga

trzy	zżyma się	Szczepan	strzemię
czy	zrzędzi	strzepnąć	szczenię
potrzeba	zrzuca	wietrzny	deszcze
poczeka	z czoła	wieczny	ostrze
patrzy	bezżenny	mistrz	drożdże
paczy	zgrzebło	zniszcz	goszczę

10. Ćwiczymy wymowę **k, g, h (ch)** twardych i miękkich.

gęś	keson	higiena	georginia
giętki	kiesa	hydrant	Genia
gest	kiedy	chytry	chorągiew
giez	kedyw	historia	magiel
geografia	kelner	suchy	lakier
giełda	kielnia	długi	spiker

11. Ćwiczymy wymowę **r.** Czytamy dość szybko.

dratwa	rola	teatr	order
tratwa	lora	metr	rabarbar
tren	trolejbus	litr	rura
dren	refletor	Piotrków	filtr
zwrot	regularny	akr	manewr

12. Ćwiczymy wymowę spółgłosek podwójnych.

rabbi	gemma	lasso
oddać	wanna	Narbutt
mokka	konno	netto
bulla	Sapporo	bezzębny
mułła	Sorrento	dżdżownica

13. Ćwiczymy czytanie wyrazów ze zbiegiem spółgłosek.

pła...	tłu...	ja...	rotmi...	o...	s...
płasz...	tłusz...	jasz...	rotmis...	os...	st...
płaszcz	tłuszcz	jaszcz	rotmistrz	ostrze	strzelec

14. Ćwiczymy czytanie długich wyrazów. Czytamy coraz prędzej.

pery...	remi...	legis...	mini...
perypate...	reminis...	legisla...	minimalis...
perypatetyk	reminiscencja	legislatura	minimalistyczny

...fikacja	...tydy	...zowany
...syfikacja	...nukleotydy	...waloryzowany
intensyfikacja	polinukleotydy	rewaloryzowany

15. Ćwiczymy czytanie wyrazów podobnych.

konstytucjonalny	kosmonautyczny	refraktor
konstytutywny	kosmopolityczny	reflektor
maskulinizacja	parapsychologia	teatrologia
marmoryzacja	parazytologia	tetralogia

16. Ćwiczymy akcent.

POszedł	zaPYtał	kuPIŁem	znaLAzłem
POszedłby	zaPYtałby	kuPIliśmy	znaLEŹliśmy
POszlibyśmy	zapyTAlibyśmy	kuPIlibyście	znaLEŹlibyście

MENdelssohn-BarTOLdy	MeneLAus	METternich
MendelSSOHna-BartolDIEgo	MeneLAusa	MetterNIcha

LEKsykon	mateMAtycy	FIzyka
leksyKOnu	matematyKAmi	FIzyki

17. Połączenia spółgłosek szczelinowych i zwartoszczelinowych

W Szczebrzeszynie chrząszcz brzmi w trzcinie. Nie pieprz, Pietrze, wieprza pieprzem, bo przepieprzysz, Pietrze, pieprzem wieprza. Nie pieprz, Pietrze, pieprzem wieprza, wtedy szynka będzie lepsza. Właśnie po to wieprza pieprzę, żeby mięso było lepsze. Ale będzie gorsze, Pietrze, kiedy w wieprza pieprz się wetrze. Z czeskich strzech szło Czechów trzech; gdy nadszedł zmierzch, pierwszego w lesie zagryzł zwierz, bez śladu drugi w gąszczach zczezł, a tylko trzeci z Czechów trzech osiągnął marzeń kres. Piękniej cnocie w błocie, jak niecnocie w złocie. Szafranu nie przetrze, mężczyzny nie przeprze. To słodsze, co młodsze, to twardsze, co starsze. Trzy ćwierci do śmierci. Czyń wszystkim dobrze i mów niewiele — łaska ci się zewsząd ściele. Świr, świr, świr za kominem, siedzi matka ze swym synem, a teściowa ze swą córką wyglądają jedną dziurką. Sroczka krzekce na płocie: będą goście nowi. Tłuszcz skwierczy na blasze. Przeleciały trzy pstre przepiórzyce przez trzy pstre kamienice.

Czterysta pięćdziesiąt pięć tysięcy sześćset czterdzieści pięć. Pięćset sześćdziesiąt dziewięć tysięcy dziewięćset pięćdziesiąt sześć. Sześćset pięćdziesiąt pięć tysięcy czterysta dziewięćdziesiąt pięć. Dziewięćset czterdzieści pięć tysięcy sześćset pięćdziesiąt dziewięć. Czterysta czterdzieści cztery tysiące czterysta czterdzieści cztery. Pięćset pięćdziesiąt pięć tysięcy pięćdziesiąt pięć. Sześćset sześćdziesiąt sześć tysięcy sześćset sześćdziesiąt sześć. Dziewięćset dziewięćdziesiąt dziewięć tysięcy dziewięćset dziewięćdziesiąt dziewięć. Pięćset czterdzieści sześć tysięcy sześćset pięćdziesiąt cztery. Sześćset czterdzieści pięć tysięcy pięćset sześćdziesiąt cztery. Czterysta dziewięćdziesiąt sześć tysięcy dziewięćset sześćdziesiąt pięć. Dziewięćset sześćdziesiąt pięć tysięcy pięćset czterdzieści sześć.

18. Brzmienia podobne:

Pokaż kurze grzędy, ona zechce wszędy. Biskup do obrazu, a obraz ani razu. Gość w próg, w dom Bóg. Pije Kuba do Jakuba. Tchórząc tchórzliwiej od tchórza. Hulaj dusza bez kontusza. Koszałki-opałki z naszej kobiałki. Kubek w kubek, mój Jakubek. Wart Pac pałaca, a pałac Paca. Modli się za figurą, a diabła ma za skórą. Dudni woda, dudni w cembrowanej studni. Będzie krawiec nad krawce, no i tkacz nad tkacze. Pucu, pucu, chlastu, chlastu, nie mam rączek jedenastu, tylko dwie mam rączki małe, lecz do prania doskonałe. Cnota -- złoto, a grzech – błoto. Obiecanka cacanka, a głupiemu radość. Ni tak, ni siak i nie wiadomo jak. Mówiły jaskółki, że niedobre spółki.

19. Przykłady rozmaite:

Panie Grabku! Grabiątko! niech Grabiec pamięta, że jutro grabim siano – pomóż Grabku grabić. Król króluje, a jednak sam wszystkim nie rządzi; rządząc, gdy będzie rządzon, w rządach nie pobłądzi. Szczęśliwy, kto z równym sobie o granicę siedzi; zły mór, ogień, głód, wojna, gorsi źli sąsiedzi. Tak, jestem Salomon. Salomon bez wątpienia, zaczarowany Salomon, lepszy Salomon niż tamtem Salomon nie zaczarowany; jestem Salomon dusza w innym ciele. Czy ryba, czy rak, Kandyba durak; czy siak, czy tak, Kandyba durak. Gil, wróbel – dzierzba śpiewały na grabinie – a on rzekł: jam wierzba. Nuż z niego kręcić dudy. Smyknęła dziewczyna! Cha! cha! cha! wierzba, wierzbie, wierzbiątka, wierzbinie. Prot trzpiot, Piotra kmotr, z łotrów łotr. Piotr łotr, łotrom kmotr. Jesiotr nura w Prut, a Piotr za nim w bród. Tracz tarł tarcice tak takt w takt, jak takt w takt tarcice tartak tarł. Gdzie drzewo rąbią, tam się drzazgi kłębią. Promienie słońca przenikły jaskółeczek mokre piórka, ożyły, pierzchły i znikły, jak spłoszonych wróbli chmurka. Przecież i trąba ozwała się z wieży i most opada i wolnymi kroki rusza się orszak w żałobnej odzieży, niosąc na tarczach bohatera zwłoki; przy nich łuk, włócznia, miecz i sajdak leży, wkoło purpurą świeci płaszcz szeroki: książęce stroje, lecz nie widać lica, bo je spuszczona zawarła przyłbica.

Ćwiczenia dykcyjne

Ćwiczenie 1

Przeczytaj poniższy tekst na jednym oddechu:

Czemu, cieniu, odjeżdżasz, ręce złamawszy na pancerz.
Przy pochodniach, co skrami grają około twych kolan?
Miecz wawrzynem zielony, gromnic płakaniem dziś polan,
Rwie się sokół i koń twój podrywa stopę jak tancerz.

Ćwiczenie 2

Powtórz kilkanaście razy zestaw liter, po każdej linijce zwiększając tempo:

dete, dete, dete, dete, dete, dete, dete, dete, dete;
tede, tede, tede, tede, tede, tede, tede, tede, tede;
tede, dete, tede, dete, tede, dete, tede, dete, tede.

Ćwiczenie 3

Opanuj głosowo wymowę sylab, wyrazów i zdań z "r" wg kolejności:

trapez, treść, trybunał, trunek, Narwia, trędowata, trąba, trajektoria, rąbać, trębacz, ręczyć, tryby, ryby, mrówka, krówka, drut, śrut, krótko, grudka, chrupać, gruchać, bar, dar, mar, skwar, mer, bór, mur, par, skwar, kur, gbur, klasztor, nestor;

- czarna krowa w kropki bordo żarła trawę kręcąc mordą;
- Henryk i Roman wraz rozpoczęli konkury do córki Hieronima Czartoryskiego i Reginy urodzonej Radziwiłłówny;
- hordy Tatarów wdarły się w teren przeprawiwszy się przez Dniestr;
- hrabia przegrał w ruletkę grube talary i resztę groszy;
- dziurawiec i rumianek rosną na skraju strzelistego boru;
- chrupał gruszki próbując i konfitur;
- górski strumień pruł z góry szerokim korytem;
- naręb drew i złóż ich naręcze na progu obory;
- brakuje brukwi i buraków na jutro i na wtorek;
- żony górników przystroiły się w stare robrony na Barbórkę.

Ćwiczenie 4

Przeczytaj popularne zdania. Zaczynaj powoli każde zdanie i powtarzaj je wielokrotnie. Rozwijając szybkość, wypowiadaj bez zmyleń, nie zacierając poszczególnych elementów.

1. Crząszcz brzmi w trzcinie - świerszcz strzyka za ścianą.
2. Koral koloru koralowego.
3. Nie pieprz Pietrze wieprza pieprzem bo przepieprzysz Pietrze pieprzem wieprza.
4. Zawierucha dmucha koło ucha - wpadł ptak w dół.
5. Zmiażdż dżdżownicę.
6. Przeleciały trzy pstre przepiórzyce przez trzy pstre kamienice.
7. Wiatr poświstuje wśród liści osiki - trzmiel brzęczy w powietrzu.
8. Trzech Czechów szło ze Szczebrzeszyna do Szczecina.
9. Koszt poczt w Tczewie.
10. Nie marszcz czoła (przeczytaj szybko).
11. Trzeba strzepnąć kurz z podróży, zrzuciwszy płaszcze.
12. Tracz tarł tarcicę tak takt w takt, jak takt w takt tarcicę tartak tarł (szybko).
13. Zgódź się do dworu za zarządzającego (bardzo szybko).
14. Przemiał pszenicy na zarnach z dawien dawna przynosił ludziom pożytek.
15. Szczebiot dzieci przeszkadzał Strzemboszowi w głośnych ćwiczeniach gry na skrzypcach i cytrze.
16. Czego trzeba strzelcowi do zastrzelenia cietrzewia drzemiącego w dżdżysty dzień na drzewie.
17. W puszczy usłyszano chrzęst oręża (dobrze wyciskając głoski szumiące).

Ćwiczenie 5

Oto wierszyk pełen połączeń głosek trudnych do wymówienia. Odczytajmy go, starając się uniknąć zarówno wymowy literowej, jak i zbyt daleko idących uproszczeń.

"Przez szczygła - rzekł strzyżyk - zjeść ziarnka nie mogę.
Jam głodny. Ze względu na jego zachłanność
Trzeć muszę swym dziobem o pustą podłogę,
Przekląwszy już przedtem mistrzyni staranność,
Co wszystkie wymiotła krzepiące kruszyny:
Piętnaście ziarn owsa, sześć źdźbeł koniczyny...
A stąd już nauka, by spieszyć do miski,
Ostrzegać, wyprzedzać, by pewne mieć zyski".

Trudne do wymówienia mogą być połączenia:	**Można je wymawiać:**
przez szczygła	pszes szczygła
rzekł strzyżyk	rzek szczszyżyk *albo* rzek stszyżyk, *nie*: szczyżyk
ziarnka	ziarnka *albo* ziarka
bez względu	bez wzglendu *albo* bezzglendu
zachłanność	zachłanność *albo* zachłannoś
trzeć	tszeć, *nie*: czeć
mistrzyni	mistszyni *albo* miszczszyni, nie: miszczyni
piętnaście	pietnaście, *nie*: piętnaście
sześć źdźbeł	trzeba wymawiać z krótką przerwą
stąd już	stond już *albo* stont już
nauka	nauka
spieszyć	spieszyć *albo* śpieszyć

Ćwiczenie 6

Przeczytaj głośno żartobliwy "wierszyk dykcyjny", nieskładny w treści, jednak służący mechanice szczególnych trudności naszej mowy. Można wyuczyć się go na pamięć, by w wolnych chwilach recytować sobie, dobrze artykułując - bezdźwięcznie, szeptem, półgłosem, głośno.

Niełatwa słów wymowa
Ha, trudna na to rada!
Jeszcze trudniejsze słowa,
gdy się je w całość składa.
Spójrz w przestrzeń w blaskach zorzy:
Gra życiem, skrzy srebrzyście;
A w drzewach wietrzyk boży
splątane czesze liście.
Z otchłani tchła mgła obła,
Trzchnął trznadel, pstrąg głąb pruje,
Wybrnęła wydra z brodła,
Dżdżownica źdźbło dżdżu żuje.
Chrząszcz pszczołę wstrząsł w szczelinę,
Zaś pchła pchłę pchnęła w popiół,
Trwożliwie brzmiał trzmiel w trzcinie,
Póki swego nie dopiął.
I ty też dopnij, chociaż
Słów kształty krztuszą krtanie;
Co jednak umiesz, pokaż,
Ułóż to w płynne zdanie.

Ćwiczenie 7

Oto przykład opracowanego w ten sposób tekstu. Jest to fragment poematu Brunona Jasieńskiego *Słowo o Jakubie Szeli*. Znajdą go również Czytelnicy na płycie w wykonaniu M. Dmochowskiego. Radzimy Czytelnikom, by własną interpretację (możliwie najstaranniej przygotowaną) nagrali na taśmie magnetofonowej, a dopiero później porównali z nagraniem na płycie.

W białe noce, od łysk i gumien,
porośniętych i mchem, i mgłą,
pozbierałem tę pieśń, jak umiem,
i przynoszę skrwawioną i złą.

Rozhuśtała już jesień tysiącem batut
krzywe wierzby nad stawem w takt żabich gam.
Na ostatni fałszywy czerwienny atut
dzisiaj w durnia ze śmiercią gram.

Może jutro już przejdzie traktor
po tych polach jak łachy płacht,
przyjdzie zmierzch — czarnobrody faktor —
weźmie ziemię w swój czarny pacht.

I na dziesięć mil w krąg czy na sto,
kędy łan się pod sierpem kładł,
wstanie wielkie kamienne miasto,
nieprzejrzany, sześcienny sad.

I gdy znowu się noc rozgwiezdni
w białej mszy księżycowych plam,
będą zwisać nad ścieżką jezdni
ciężkie jabłka łukowych lamp.

Zaczniemy od wypisania wszystkich wyrazów, w których występuje *l* lub *r* i przećwiczymy w nich wymowę tych spółgłosek. Odpowiednie ćwiczenia znajdziemy na s. 149—152. Jeżeli chodzi o *l*, musimy na wstępie rozstrzygnąć, jak będziemy je artykułować: czy jako spółgłoskę przedniojęzykowo-zębową, czy też raczej jako *u* niezgłoskotwórcze.

Następnie przystąpimy do wychwytywania miejsc trudniejszych dykcyjnie w opracowywanym tekście i ustalania właściwej ich wymowy:

W białe noce — *w* dźwięczne, nie może się zlewać z *b*; *białe*, nie: *bjale*.
od łysk i gumien — *d* dźwięczne, wyraźnie oddzielone od *r*; wyraźne *r* i wyraźne *ł*; *sk* — bezdźwięczne; *i* wyraźnie oddzielone od *k* i *g*; *mie*, nie: *mje*; na końcu wyraźne *n*.
porośniętych — *ę* jak *en* (przed *t*); na końcu wyraźne *ch*.
i mchem, i mgłą — oba *i* oddzielnie od *m*; w „mchem" wyraźne *m* na końcu; w „mgłą" wymówić dokładnie i wyraźnie wszystkie trzy spółgłoski, na końcu *ą* (nie: *o* lub *om*).
pozbierałem — *bie*, nie: *bje*.
tę pieśń — *ę* nie zaznaczać przesadnie nosowości; odgraniczyć je od *p*; *pie*, nie: *pje*; końcowe *ń* jest tu bezdźwięczne, ale musi być słyszalne.
jak umiem — wyraźnie rozgraniczyć *k* i *u*; *mie*, nie *mje*; na końcu wyraźne *m*.
i przynoszę — rozgraniczyć *i* i *p*; *prz* — wymowa *psz*; na końcu *e* z lekko zaznaczoną nosowością lub po prostu *e*.
skrwawioną — wyraźnie wymówić wszystkie cztery początkowe spółgłoski; *w* można wymówić albo zgodnie z pisownią, albo jak *f*; na końcu wyraźne *ą*.
i złą — zob. wyżej „i mgłą".

Rozhuśtała — *z* jak *s**; *śt*, nie: *źd*.
już jesień — *ż* jak *sz*, odgraniczone od *j*; na końcu wyraźne *ń*.
tysiącem batut — *ą* jak *on* (bo przed *c*); *m* wymówić wyraźnie, nie może ono spłynąć się z *b*; końcowe *t* wymówić bardzo wyraźnie.
krzywe wierzby — *rz* jak *sz*; *wie*, nie: *wje*.
nad stawem — *d* jak *t*; nie może ono spływać się z *s*; końcowe *m* wyraźnie.
w takt żabich gam — poszczególne wyrazy nie mogą się z sobą spływać; *w* jak *f*; *kt*, nie: *gd*; wyraźnie *ch* i *m*.

na ostatni	— *a* i *o* wyraźnie rozgraniczone.
fałszywy	— wyraźnie *ł*, wymówione jako *u* albo jako spółgłoska przedniojęzykowo-zębowa.
czerwienny atut	— *nn* wymówić jak wydłużone *n* (nie jak dwa *n*); wyraźnie rozgraniczyć *y* i *a*, uważać, żeby *y* nie wypadło podobnie do *i*; wymówić bardzo starannie końcowe *t*.
dzisiaj	— na końcu wyraźnie *aj* (nie: *ej*).
w durnia	— rozgraniczyć *w* i *d*.
ze śmiercią	— rozgraniczyć *e* i *ś*; *mie*, nie: *mje*; na końcu *ą* (nie: *o*, *om*).
gram	— na końcu wyraźne *m*.
Może jutro	— rozgraniczyć *e* i *j*.
już przejdzie	— *ż* jak *sz*; nie łączyć go z *p*; *prz* jak *psz*; wyraźne *j* (nie: *ń*).
traktor	— starannie wymówić oba *r*, nie „grasejować" jak Kydryński.
po tych polach	— zważać na granicę między wyrazami; wyraźnie oba *ch*.
jak łaty płacht	— zważać na granice między wyrazami; wyraźnie końcowe *cht*.
przyjdzie zmierzch	— *prz* jak *psz*; wyraźne *j*; nie łączyć *e* i *z*; *mie*, nie: *mje*; na końcu wymówić *szch*; *ch* musi być dobrze słyszalne.
czarnobrody faktor	— nie łączyć *y* i *f*; przed *r* *o*, nie: *ó*.
weźmie ziemię	— *mie*, nie: *nie*; nie łączyć *e* i *ź* (*zi*); na końcu *e* z lekko zaznaczoną nosowością lub zwykłe *e*.
w swój czarny pacht	— początkowe *w* jak *f*; oddzielnie od *s*; po *s* *f* lub *w*; nie łączyć *j* i *cz*, *y* i *p*; wyraźnie końcowe *cht*.
I na dziesięć mil	— oddzielnie *i* i *n*, *a* i *dź*, *ć* i *m*; *ę* jak *eń* (bo przed *ć*).
w krąg	— oddzielnie *w* i *k*; *w* jak *f*; *ą* jak *on* (z *n* tylnojęzykowym, bo przed *g*), *g* jak *k*.
czy na sto	— oddzielnie *y* i *n*, *a* i *s*; wyraźnie *cz* (nie: *tsz*).
kędy łan się	— oddzielnie *y* i *ł*, *n* i *ś* (*si*); *k* twarde; *ę* w „kędy" jak *en* (bo przed *d*); *ę* na końcu z lekko zaznaczoną nosowością lub jak *e*.
pod sierpem	— *d* jak *t*, oddzielnie od *ś* (*si*); na końcu wyraźnie *m*.
kładł	— *d* jak *d* albo jak *t*; końcowe *ł* będzie w pierwszym wypadku dźwięczne, w drugim bezdźwięczne, ale musi być słyszalne. (W interpretacji tego utworu na płycie recytator pozostawił tu dźwięczne *d*).
wstanie	— *w* jak *f*.
wielkie	— *wie*, nie: *wje*, *kie*, nie: *gie*.
kamienne	— *mie*, nie: *mje*; *nn* jak wydłużone *n*.
miasto	— *mia*, nie: *mja*.
nieprzejrzany	— *prz* jak *psz*.
sześcienny	— *nn* jak wydłużone *n*.
sad	— na końcu *t* (wyraźnie!).
I gdy znowu się noc	oddzielnie *i* i *g*, *y* i *z*, *u* i *ś* (*si*), *ę* i *n*; *ę* wymówić jak *e* z lekko zaznaczoną nosowością lub jak *e*.
rozgwieździ	— starannie i wyraźnie wymówić grupy spółgłoskowe *zgw* i *zdź*.
w białej mszy	— oddzielnie *w* i *b*, *j* i *m*; *bia*, nie: *bja*.
księżycowych plam	— oddzielnie *ch* i *p*; wyraźnie *k*, *ç*, *ch* i końcowe *m*.
będą zwisać	— oddzielnie *ą* i *z*; *ę* jak *en* (bo przed *d*).
nad ścieżką	— *d* jak *t*, *ż* jak *sz*; oddzielnie *d* i *ś*; wyraźnie końcowe *ą*.
jezdni	— starannie wymówić zbieg spółgłosek *zdń*.
ciężkie jabłka	— oddzielnie *e* i *j*; *ż* jak *sz*; *błk* jak *błk* lub *płk* (*ł* będzie w pierwszym wypadku dźwięczne, w drugim bezdźwięczne, ale słyszalne i w interpretacji tego utworu na płycie recytator pozostawił tu dźwięczne *b*).
łukowych lamp	— oddzielnie *ch* i *ł*; wyraźnie *ł* przed *u*; wyraźnie końcowe *p*.

Następną fazą ćwiczenia powinno być wyznaczenie w opracowywanym tekście akcentów. Przy tej sposobności trzeba będzie się zastanowić, czy w pierwszym wersie czwartej zwrotki (I na dziesięć mil w krąg czy na sto), zastosować, jak to uczynił recytator, transakcentację (akcent: nā stō), czy też zachować normalny akcent (nā stō), trzecią i ostatnią ustalenie w nim miejsca pauz (logicznych, psychologicznych, rytmicznych). Ale to już przekracza ramy ćwiczeń dykcyjnych i jest ściśle związane z interpretacją artystyczną tekstu, którą się zajmuje pierwsza część tej książki.

W podobny sposób powinniśmy opracowywać każdy tekst, który chcemy recytować. Umożliwia to opanowanie w praktyce prawidłowej wymowy, a także wyrabia wyrazistość dykcji.

AKCENT

W języku polskim akcent pada na drugą sylabę od końca, czyli jest akcentem stałym, w przeciwieństwie do ruchomego, jaki mają np. język rosyjski, serbsko-chorwacki i inne.

Odstępstwa od panującej normy są następujące:

a) Formy czasu przeszłego czasownika z ruchomą końcówką w liczbie mnogiej (*-śmy, -ście*) oraz w trybie przypuszczającym (*-bym, -byś, -byśmy, -byście, -by*) mają taki sam akcent, jak bez tych końcówek, np. *widzieliśmy, pisaliśmy, czytaliśmy*. Podobnie jeżeli końcówki *-em, -eś, -eśmy, -eście* łączą się z innym wyrazem w zdaniu (nie z czasownikiem), akcent zostaje w tym wyrazie na dawnym miejscu, np. *wtedyśmy was witali, w teatrześmy byli, zaraz-em cię poznał.*

b) Zaimki jednosylabowe *mi, mię, ci, cię, się, go, mu* nie mają samodzielnego akcentu i łączą się w całość wymawianiową z wyrazem poprzednim, który zachowuje swój akcent, np. *widział go, mówił mu, kocham cię, słyszeli go.* Inne zaimki jednosylabowe, jak *ja, ich, nią, im*, nie mają własnego akcentu, jeśli nie pada na nie przycisk logiczny albo uczuciowy, np. *widziałem ją*, ale: *ją widziałem, nie ma ich*, ale: *ich nie ma.*

c) Jeżeli czasownik jednosylabowy poprzedzony jest przeczeniem *nie*, to akcent pada na przeczenie: *nie chciał, nie dał, nie pił.*

d) Jeżeli rzeczownik jednosylabowy łączy się z przyimkiem, to akcent często, zwłaszcza w utartych zwrotach, pada na przyimek; jeżeli osoba mówiąca chce podkreślić pojęcie zawarte w rzeczowniku, to akcentuje rzeczownik, np. *wyszedł na dwór*, ale: *napad na dwór, wyjdź za drzwi*, ale: *schowaj się za drzwi.*

e) Niektóre wyrazy obcego, zwłaszcza greckiego, pochodzenia (na *-yka, -ika*) oraz kilka wyrazów rodzimych mają akcent na trzeciej sylabie od końca, np. *polityka, gramatyka, logika, liturgika.*

Co do wyrazu *muzyka* ustalił się zwyczaj różnego akcentowania, zależnie od znaczenia, a więc *idzie muzyka* — orkiestra, ale *lekcja muzyki*. Niekiedy słyszy się akcentowanie pierwszej sylaby wyrazu *nauka* wymawianego jako *nauka*. Wymowy tej naruszającej budowę słowotwórczą wyrazu *na-uka* należy unikać.

W bardzo wielu wyrazach obcych na *-ik, -yk*, będących określeniami osób, akcent pada na trzecią sylabę od końca w formach niektórych przypadków zależnych liczby pojedynczej i w większości przypadków liczby mnogiej, np. *katolicy, mechanicy, fonetycy, akustycy, medycy, melancholicy, krytycy, chemicy, technicy, hydraulicy, plastycy, fanatycy, romantycy, teoretycy, praktycy, stoicy, laicy.*

Niekiedy ta zasada bywa przenoszona i na wyrazy polskie, skąd powstają niewłaściwe formy, jak *prawnicy, prawników, powiernicy* itp.

Rażące jest również akcentowanie *Tacyta, konsula.*

Niektóre wyrazy mają akcent chwiejny, np. *prezydent*, ale i *prezydent, okolica* i *okolica*. Trzysylabowe formy wyrazów *szczegół* i *ogół* mają akcent albo na pierwszej sylabie, albo na drugiej od końca, a więc *szczegółu* i *szczegółu, w szczególe* i *w szczególe, ogółem* i *ogółem.*

ĆWICZENIA

Akcent w formach czasownikowych

Nieśliśmy - nieślibyśmy, wieźliśmy - wieźlibyśmy, pisaliśmy - pisalibyśmy, czesaliśmy - czesaliby - czesalibyśmy, rysowaliśmy - rysowaliby - rysowalibyśmy, budowaliśmy - budowaliby - budowalibyśmy, spaliśmy - spaliby - spalibyśmy, gotowaliśmy - gotowaliby - gotowalibyśmy, rwaliśmy - rwaliby - rwalibyśmy, grzaliśmy - grzaliby - grzalibyśmy, zmazaliśmy - zmazaliby - zmazalibyśmy, walczyliśmy - walczyliby - walczylibyśmy, odpokutowaliśmy - odpokutowaliby - odpokutowalibyśmy, odkorkowaliśmy - odkorkowaliby - odkorkowalibyśmy, odkręciliśmy - odkręciliby - odkręcilibyśmy, gryźliśmy - gryźliby - gryźlibyśmy, ugrzęźliśmy - ugrzęźliby - ugrzęźlibyśmy, zjedliśmy - zjedliby - zjedlibyśmy, pletliśmy - pletliby - pletlibyśmy, wygotowaliśmy - wygotowaliby - wygotowalibyśmy.

Akcent w różnych wyrazach

Ażeby, byleby, Konstantynopolitańczyk, opera, ofiara, pociąg, gramatyka, chimera, chodźże!, Waszyngton, tapicer, muzyka, chyba, by, bijatyka, bordo, dopiero, galop, Korsyka, komitet, koncert, prawnika, polinistyka, polemika, Wyrwidąb, Waligóra, romantyka, ruina, Romeo, częstokroć, dobranoc, akustyka, apteka, protokół, portyk, dwururka, eunuch, ewolucjonista, filipika, fiksatura, festiwal, ceramika, osiemkroć, osiemset, okulista, w ogóle.

Akcent w wyrażeniach:

Stuk, puk - zamknięte.	To tu, to tam.
Krok w krok.	Tam i tu.
Ręka w rękę.	Tędy i owędy.
Ząb za ząb.	Kropla po kropli.
Oko za oko.	Kulą w płot.
Biegiem marsz!	Nogi za pas.

Przeczytaj czasowniki w podanej formie, akcentując sylaby ujęte w ramki. Zapamiętaj poprawne akcentowanie tych form.

nie	śli	ryso	wa	li	odkorko	wa	li
nie	śliśmy	ryso	wa	liśmy	odkorko	wa	liśmy
nie	śliście	ryso	wa	liście	odkorko	wa	liście
nie	śliby	ryso	wa	liby	odkorko	wa	liby
nie	ślibyśmy	ryso	wa	libyśmy	odkorko	wa	libyśmy
nie	ślibyście	ryso	wa	libyście	odkorko	wa	libyście

Akcent w formach czasownikowych

Nieśliśmy-nieślibyśmy, wieźliśmy-wieźlibyśmy, pisaliśmy-pisalibyśmy, czesaliśmy-czesaliby-czesalibyśmy, rysowaliśmy-rysowaliby-rysowalibyśmy, budowaliśmy-budowaliby-budowalibyśmy, spaliśmy-spaliby-spalibyśmy, gotowaliśmy-gotowaliby-gotowalibyśmy, rwaliśmy-rwaliby-rwalibyśmy, grzaliśmy-grzaliby-grzalibyśmy, zmazaliśmy-zmazaliby-zmazalibyśmy, walczyliśmy-walczyliby-walczylibyśmy, odpokutowaliśmy-odpokutowaliby -odpokutowalibyśmy, odkorkowaliśmy-odkorkowaliby-odkorkowalibyśmy, odkręciliśmy-odkręciliby-odkręcilibyśmy, gryźliśmy-gryźliby-gryźlibyśmy, ugrzęźliśmy-ugrzęźliby-ugrzęźlibyśmy, zjedliśmy-zjedliby-zjedlibyśmy, pletliśmy-pletliby-pletlibyśmy, wygotowaliśmy-wygotowaliby-wygotowalibyśmy.

Akcenty w różnych wyrazach:

Ażeby, byleby, Konstantynopolitańczyk, opera, ofiara, pociąg, gramatyka, chimera, chodźże!, Waszyngton, tapicer, muzyka, chyba by, bijatyka, bordo, dopiero, galop, Korsyka, komitet, koncert, prawnika, polonistyka, polemika, Wyrwidąb, Waligóra, romantyk, ruina, Romeo, częstokroć, dobranoc, akustyka, apteka, protokół, portyk, dwururka, eunuch, ewolucjonista, filipika, fiksatuar, festiwal, ceramika, osiemkroć, osiemset, okulista, w ogóle.

Akcenty w wyrażeniach:

Stuk, puk - zamknięte.
Krok w krok.
Ręka w rękę.
Ząb za ząb.
Oko za oko.
Biegim marsz!

To tu, to tam
Tam i tu.
Tędy i owędy.
Kropla po kropli.
Kulą w płot.
Nogi za pas.

Część II

SZTUKA MÓWIENIA

Każdy tekst czytany głośno musi być poprzednio opracowany. Opracowanie to powinno opierać się na zasadach będących podstawą wyraźnego, logicznego i wyrazistego mówienia.

Zasady te można ująć następująco:

1. Zrozumienie treści mówionego tekstu

Zanim przejdziemy do głośnego czytania, musimy zrozumieć treść utworu. Toteż pierwszą czynnością w przygotowaniu się do czytania /wygłaszania głośnego i z pamięci/ jest analiza treści utworu. Chodzi w niej zarówno o myśl główną, jak i o szczegóły. Analiza treści polega na poznaniu stosunku autora do utworu, na odgadnięciu tych myśli, które autor chciał wypowiedzieć w danym utworze.

2. Wyraźne wymawianie

Wymawiać musimy wyraźnie, a więc tak, aby być przez słuchaczy przede wszystkim dokładnie słyszanym, a po wtóre rozumianym. Jedną z pospolitych wad wymowy jest zacieranie końcowych cząstek wyrazów, np. "romantys" zamiast "romantyzm". Poza tym często spotykaną wadą jest niedbałość wymawiania, która z czasem przeradza się w nawyk, trudny później do usunięcia, np. "czy", zamiast "trzy", "czeba", zamiast "trzeba". Obok niedbałego i wadliwego wymawiania jednym z najbardziej rozpowszechnionych błędów złej wymowy jest zbyt szybkie tempo, zarówno w mówieniu, jak i w czytaniu.

Kto mówi i czyta zbyt szybko, ten nie może mówić i czytać wyraźnie. Ważne jest stałe czuwanie nad jednolitością tempa...

3. Prawidłowy oddech

Aby dobrze oddychać, należy przybrać odpowiednią postawę. Najlepiej oddycha się w postawie stojącej. Jeżeli czyta się w pozycji siedzącej, należy siedzieć na możliwie wysokim krześle mając dobrze oparte plecy.

Oddychać należy tylko w czasie przerw i przestanków wynikających z sensu utworu. W sztuce głośnego czytania oddychanie musi być przystosowane do logicznego podziału treści tekstu. Panowanie nad oddechem jest podstawą dobrej dykcji i chroni od fizycznego zmęczenia. Oddychanie musi być tak wyćwiczone, aby proces ten przebiegał niedosłyszalnie dla ucha i niedostrzegalnie dla oka.

4. Właściwe przestankowanie - interpunkcja

Przestankowanie w wygłaszaniu związane jest z przestankowaniem języka pisanego, tzn. przerwy odpowiadają znakom przestankowym tekstu, który mamy przeczytać albo wygłosić. Zasady tej nie można rygorystycznie stosować z kilku powodów. Po pierwsze interpunkcja nasza jest bardzo chwiejna i właściwie dotąd jeszcze nie ustalona, po drugie nie wszyscy pisarze umieją należycie posługiwać się interpunkcją. Poza tym interpunkcja nasza ma charakter składniowy, a więc logiczny - prócz przerw odpowiadających znakom interpunkcyjnym istnieją jeszcze przerwy uczuciowo-retoryczne, zaznaczone w piśmie stosunkowo rzadko. Czasami zdarza się, że autor nie postawił żadnego znaku tam, gdzie sens zdania tego znaku się domaga. Jak np. można zmienić treść rozkazu wprowadzając dwa zasadnicze podziały w wypowiedzi: "Przebaczyć nie można ukarać".

1/ Przebaczyć. Nie można ukarać.

2/ Przebaczyć nie można. Ukarać.

Zmiana przestankowania wpływa tu na zmianę treści. Można stosować inne znaki interpunkcyjne.

Pierwszym warunkiem dobrego przeczytania jest ustalenie w tekście właściwego przestankowania - uwydatni to logiczny układ tekstu - pozwoli na uregulowanie oddechu.

5. Logiczne akcentowanie

Akcent logiczny jest zależny od intencji osoby mówiącej. W tym samym bowiem zdaniu możemy akcent logiczny przesuwać na każdy wyraz zdania w zależności od tego, co będziemy chcieli podkreślić np.

1. Daj tę książkę.
2. Daj tę książkę.
3. Daj tę książkę.

Dlatego też trzeba zdawać sobie sprawę z tego, że zdanie pisane czy drukowane wyrwane z całości jest zawsze nieokreślone i wieloznaczne. Natomiast zdanie wypowiedziane, ponieważ bezpośrednio wyraża myśli osoby mówiącej, jest zawsze określone i jednoznaczne, gdyż mówiący akcentuje zawsze te wyrazy, które uważa za najważniejsze. Akcent logiczny należy w tekście odszukać i spośród różnych możliwości rozłożenia akcentów odszukać ten wariant, który zdaniem czytającego najlepiej oddaje właściwą myśl autora...

6. Poprawne frazowanie

Każdy tekst, wypowiedź czy utwór literacki składa się z szeregu myśli tworzących razem całość posiadającą określoną budowę logiczną. Umiejętność rozczłonkowania takiej wypowiedzi na poszczególne człony - myśli oraz określenie wzajemnego ich stosunku - to jest właśnie frazowanie. Taki rozbiór /niektórzy mówią: "sekcja tekstu"/ pozwoli nam na zorientowanie się w budowie myślowej tekstu i tym samym określi nam zarys formy dźwiękowej...

7. Dobór odpowiedniej barwy dźwiękowej głosu

Barwa dźwiękowa głosu służy do wyrażania naszych uczuć. Ten sam np. okrzyk "ach!" możemy zabarwić różnymi uczuciamy: radością, smutkiem, gniewem, niepokojem, ironią, itd. Jedno i to samo zdanie może przecież wyrażać najrozmaitsze nasze uczucia w zależności od nastrojów i zamiarów mówiącego, na przykład:

1/ Idziesz do domu - stwierdzenie.
2/ Idziesz do domu? - pytanie.
3/ Idziesz do domu! - zdziwienie.
4/ Idziesz do domu!! - oburzenie.
5/ Idziesz do domu!? - żal i zazdrość.
6/ Idziesz do domu?! - ironię.

Dobór właściwej barwy dźwiękowej pozwoli nam nadać tekstowi właściwe uczucie...

W treści słów ich rytmie, intonacji, barwie i modulacji tkwią niezwykle szerokie możliwości. Każdą myśl wypowiedzieć można na różne sposoby. Najzwyklejsze nawet zdanie ozdobione dowcipem i wypowiedziane z rozumną życzliwością skutecznie przekonuje i wywołuje w postawie żołnierza pożądane zmiany. Starać się zawsze powiedzieć coś wesołego...

Zasady retoryki

W starożytnej Grecji pojęcie "retoryka" rozumiane było w dwu znaczeniach:

- jako sztuka wymowy /oratorstwo, krasomówstwo/, czyli umiejętność przemawiania nie tylko pięknego ale przede wszystkim skutecznego;
- jako teoria wymowy z praktyki oratorskiej wyrosła i służąca jej doskonaleniu.

Jeżeli zawęzimy pojęcie retoryki tylko do sztuki wymowy /np. nasz program/ to nie można utożsamiać jej wyłącznie z samą techniką i estetyką żywego słowa, tj. tym co wieńczy dzieło mówcy.

Zanim mowa dojrzeje do wygłoszenia, przechodzi kolejne fazy pracy, jaką musi wykonać każdy mówca.

Najpierw w umyśle ludzkim /w procesie myślowym/ powstaje tekst spójny logicznie potem na papierze zostaje harmonijnie skomponowany i ujęty w najbardziej stosowną formę językową.

Według zasad retorycznych przygotowanie wypowiedzi publicznej polega na szczegółowym określeniu tego, o czym będzie mowa, uporządkowaniu zgromadzonego materiału, nadaniu myślom odpowiedniego kształtu słownego.

Po tych czynnościach /jeżeli mamy do czynienia z przemówieniem/ czeka nas jeszcze pamięciowe opanowanie kolejności jego poszczególnych fragmentów i wreszcie - sama akcja, czyli wygłaszanie.
Jeżeli już znamy kolejność czynności, to możemy przystąpić do pracy.

1/ Gromadzimy informacje i dowody, by potem wybrać najstosowniejsze do wykonania stawianych sobie zadań. Ten etap naszego działania teoria krasomówstwa nazywa wynalezieniem retorycznym. Bo przecież mamy wynajdywać wszystko to, co dotyczy tematu i z czego można ułożyć przemówienie: wiadomości, fakty, przykłady, sentencje itp.; trzeba bowiem kościec tematu umocnić myślami, przyoblec w tkankę treści.

W tym pierwszym etapie trzeba sprecyzować swoje zamiary, ocenić możliwości własne, przewidzieć przypuszczalne reakcje audytorium, oraz uwzględnić wszystkie okoliczności związane z miejscem i czasem spotkania.

Łatwą do zapamiętania receptą na skuteczność każdej dłuższej wypowiedzi może być zestaw pytań, na które trzeba sobie odpowiedzieć, przygotowując taką wypowiedź.

Oto owe pytania: "kto?, co?, po co? /w jakim celu?/ do kogo?, w jakich okolicznościach?, jak i z jakim skutkiem mówię lub piszę?". Odpowiadając na pytanie "kto?", oceniamy sobie: swoją wiedzę i umiejętności językowe. Ale "kto" oznacza także, kogo reprezentujemy w roli mówcy. /Czy jesteśmy osobą prywatną? Czy mamy do spełnienia misję oświatową lub inną? Czy jesteśmy przedstawicielami jakiejś instytucji, której autorytet nas wspiera?/.

Oceniając swoje możliwości, należy się zastanowić na tym, czy temat nam odpowiada, czy zbiega się z naszymi zainteresowaniami. Czy sami jesteśmy przekonani o słuszności spraw, o których przyjdzie nam mówić? Brak wiary we własne słowa, pozbawienie ich otoczki emocjonalnej może utrudnić a nawet uniemożliwić osiągnięcie założonego celu.

Kolejne pytanie: "co mówić?" dotyczy treści wypowiedzi. Najogólniej określa to temat wystąpienia. Ale temat jest zaledwie hasłem wywoławczym, osią czy osnową, którą trzeba otoczyć treścią. Należy zatem przemyśleć, o czym mamy mówić. Jakie zagadnienia poruszać, a wśród nich które motywy wyczerpać, a które zaledwie zaznaczyć?

Decydujemy z jakich kwestii zrezygnować, a jakie musimy szczególnie wzmocnić, podkreślić, w toku naszych wywodów. Określamy problemy zasadnicze i zagadnienia podrzędne. Ustalamy co ma być tylko informacją, a co ma służyć uzasadnieniu założonych tez, przekonywaniu o ich słuszności.

Szukając dowodów, które by wsparły nasze twierdzenia; nawiązujemy wewnętrzny dialog; sami ze sobą. Występujemy przemiennie we własnej roli i w roli dociekliwego słuchacza, który niczego nie chce przyjąć "na wiarę". Stawiamy sobie pytania i formułujemy odpowiedzi na tyle trafne, by się ostały krytyce...

Mając na względzie cel naszego działania odpowiadamy sobie na pytanie po co mamy mówić, czemu nasza wypowiedź powinna służyć? Musimy wiedzieć, co chcemy osiągnąć; czy pouczać, czy poruszać, czy przekonywać, czy może zabawić słuchaczy?

Starajmy się ich przynajmniej zainteresować... Nie sposób przecież nauczyć czegokolwiek, jeżeli nasza wypowiedź nie interesuje słuchaczy, a my nie potrafimy ich przekonać, że temat naszych wywodów jest ważny i ciekawy, im zaś przyniesie pożytek.

Ale żeby zainteresować słuchaczy, powinniśmy wiedzieć do kogo mówimy. Należy zatem ocenić nasze przewidywane audytorium, poziom jego wiedzy i oczekiwania oraz okoliczności, w jakich będziemy przemawiać.

Wypadkową tych wszystkich danych będzie odpowiedź na pytanie: "jak mamy mówić?; "A dotyczy ona już nie tylko doboru treści, ale także jej układu i sposobu wysławiania.

Jak przemawiać

Najważniejsze wskazówki i zalecenia, o których powinnien pamiętać mówca.

1. Strzec się "pustej gadaniny", nie tracić z pola widzenia przewodniej myśli przemówienia. Przemówienie publiczne powinno być rzeczowe, oparte na faktach. Rzeczowość oznacza też ścisłe dostosowanie języka i stylu do tematu i charakteru wypowiedzi.

2. Starannie przygotować wstęp przemówienia, by od razu wywrzeć na słuchaczach dobre wrażenie. Zdania przemówienia powinny być w miarę krótkie i proste, a całość przejrzysta. Każde zdanie powinno coś wyrażać, coś komunikować.

3. Przemówienie powinno być sugestywne i powinno w pewnym stopniu być przeżyciem emocjonalnym dla słuchaczy. Nagromadzone w przemówieniu wyrazy abstrakcyjne, brak obrazowości i sugestywnych przenośni osłabiają oddziaływanie emocjonalne. Starać się osiągnąć zrozumiałość i jasność przez budowanie zdań zwięzłych i dobierając właściwe wyrazy - nie używać obcych określeń.

4. Styl i język wystąpień publicznych powinien być dostosowany do audytorium; ani zbyt łatwy, ani zbyt trudny. Należy unikać stylu tzw. książkowego, a zwłaszcza stylu urzędowego. Unikać banalnych zwrotów i pospolitych określeń.

5. Występować publicznie należy tylko wówczas, kiedy naprawdę ma się coś do powiedzenia. Gdy ktoś zabiera głos na jakiś temat powinien znać się na tym o czym mówi.... Przemawiać należy z poczuciem pewności siebie. Najmniejszy ton wahania i niepewności, to słuchacze pomyślą, że mówca nie ma wewnętrznego przekonania o słuszności swej sprawy.

6. Pamiętać, że podstawą sukcesów oratorskich jest właściwe oddychanie. Podtrzymywać uwagę i zainteresowanie słuchaczy przez zmianę siły głosu i modulację. Opanować dykcję przemawiania odpowiednio akcentować najważniejsze miejsca swego wystąpienia i swej argumentacji. Dla większego efektu robić pauzy.

7. Dobry mówca nie śpieszy się - przyspiesza tempo mowy tylko wtedy, gdy ma to służyć do osiągnięcia jakiegoś efektu. Złe wrażenie wywiera pośpiech - szczególnie podczas czytania tekstu przemówienia.

8. Mieć zawsze twarz i oczy zwrócone w stronę słuchaczy, nie tracić kontaktu z audytorium, nie mówić w przestrzeń ... Uważnie śledzić wyraz twarzy zgromadzonych, badać reakcję sali i na bieżąco dostosowywać do tej reakcji tempo mowy i dykcję. Podnosić głos tylko na chwilę i w wypadkach, gdy wymaga tego jakiś fragment wypowiedzi.
9. Zachować zawsze spokój, nie okazywać zdenerwowania, podniecenia. Gdy treść tego wymaga, umieć okazać oburzenie przez podniesienie głosu lub za pomocą akcentowania poszczególnych słów - podkreśla to wagę i słuszność argumentacji.
10. Mimika mówcy powinna być spokojna; na tyle umiarkowana, aby niepotrzebnie nie odciągała uwagi audytorium od treści przemówienia; powinna ona towarzyszyć słowom i podkreślać ważniejsze jego momenty.
11. Nie przedłużać przemówień. Szanować cierpliwość i czas słuchaczy. Celne i krótkie przemówienia są najskuteczniejsze. Okazywać maksimum szacunku dla audytorium przez zwracanie się do niego z prośbą o zrozumienie, aprobatę wywodów przemawiającego. Przygotować sobie dobre zakończenie przemówienia, harmonizujące z jego poziomem i treścią.
12. W miarę możliwości unikać czytania przemówienia. W pewnych chwilach można zaglądać do notatek, to udowadnia, że mówca starannie przygotował swe wystąpienie. Dobry mówca sporządza przed ważniejszymi wystąpieniami publicznymi dokładny konspekt całości lub przynajmniej niektórych partii swego przemówienia a nawet wygłasza je na próbę, obliczając czas trwania wypowiedzi.

Przygotowanie do dłuższych, poważniejszych wystąpień publicznych obejmuje dwa podstawowe działy. Pierwszy, to opracowanie samej treści przemówienia, drugi - właściwe oratorskie jego ukształtowanie.

Przed przystąpieniem do pracy nad przemówieniem należy sobie uświadomić, do jakiego audytorium mamy mówić oraz jaki cel ma osiągnąć przemówienie.

Według starożytnych zasad retorycznych wypowiedź powinna:

- uczyć /docere/ - podawać informacje, wiadomości, głosić prawdę o świecie;

radować /delectere/ - sprawiać przyjemność, cieszyć ucho i umysł słuchacza estetycznym i artystycznym kształtem tego, co mówimy...

poruszać /mowere/ - oddziaływać na sferę emocjonalną, wzruszać, ale także perswazyjnie wpływać na to, co słuchacz sądzi, jakie ma poglądy, jakie wartości uznaje za ważne.

Interpretacja

Do rozumu przemawia argumentacja i sama treść wypowiedzi... Układ treści, kompozycja wypowiedzi i właściwa interpretacja głosowa. Interpretacja zaczyna się od frazowania, czyli dzielenia wypowiedzi na frazy. Są to logicznie lub uczuciowo wyodrębnione odcinki tekstu wypowiedziane na jednym oddechu.

Mogą to być człony konstrukcyjne - całostki myślowe (frazy składniowo-logiczne). Frazami mogą też być części odznaczające się jednolitym nastrojem (frazy emocjonalne).

Przedzielamy je pauzami artykulacyjnymi, podczas których bezgłośnie nabieramy powietrza (przerwy oddechowe powinny być podporządkowane interpunkcji).

Intonacja jest to oddawanie głosem znaków przestankowych. Powinna być sprzymierzona z właściwym pauzowaniem ... (? i !).

Pauzowaniu musi towarzyszyć umiejętne oddawanie znaków przestankowych intonacją głosu. Polega to na zmianie wysokości wymawiania poszczególnych sylab, dzięki czemu tworzy się określona linia tonalna całej wypowiedzi. Kierunek tej linii wznoszący się lub opadający - nazywamy intonacją. Dzięki bogactwu jej odcieni można - po samym brzmieniu głosu - odgadywać intencję mówiącego - rozróżniać poszczególne tryby wypowiedzi: oznajmujący, pytający, rozkazujący. Można intonację wzmacniać i różnicować przestankowaniem (? i !).

Poprzedzając pauzę odpowiednio wzniesieniem głosu (antykadencją) lub jej spadkiem (kadencja), uzyskujemy efekt właściwy dla znaku przestankowego, który chcemy wyrazić głosem.

W praktyce np. jeśli chcemy "postawić" myślnik, pytajnik, dwukropek czy wielokropek (znak niedopowiedzenia) - przed odpowiednią pauzą użyjemy tonu wznoszącego. Ton równy zapowiada przecinki, ton opadający zaś - średnik, kropkę i wykrzyknik.

Przestankowanie głosem nie musi całkowicie wiernie odzwierciedlać znaki interpunkcyjne rozmieszczone w tekście wygłaszanym lub odczytywanym.

Interpretacja tekstu

Gdy opraowujemy tekst do wygłoszenia, wprowadzamy w nim jeszcze - obok znaków autorskich - tzw. znaki konwencjonalne. Znaki te dotyczą przestankowania, akcentowania i frazowania, a więc interpretacji tekstu. Zanim przejdziemy do znaków konwencjonalnych, przypomnijmy znaczenie znaków pisarskich (interpunkcji):

- przecinek , - wskazuje na najmniejszą przerwę, głos podnosi się lekko albo pozostaje w zawieszeniu, nie zniża się;
- średnik ; - oznacza dłuższą przerwę i wymaga zniżenia głosu;
- dwukropek : - przerwa dłuższa i podniesienie głosu;
- kropka . - jest znakiem najmocniejszym w stosunku do poprzednich i oznacza najdłuższą przerwę i zawieszenie głosu;
- nawias ( ) - wymaga przerwy, zmiany siły barwy tonu i przyspieszenie tempa w zdaniu objętym nawiasem;
- myślnik - - przerwa długa jak po kropce, po uprzednim podniesieni głosu;
- cudzysłów " " - dwie przerwy, zmiana barwy, przyspieszenie tempa, Pojedynczy wyraz wzięty w cudzysłów ma czasem znaczenie ironiczne, co należy oddać zmianą barwy głosu;
- wykrzyknik ! - powoduje przerwę jak przy średniku oraz zniżenie głosu, nakazuje stosowanie intonacji uczuciowej;
- pytajnik ? - przerwa jak po średniku, podniesienie głosu, zdaniu nadajemy intonację pytającą;
- wielokropek... - wymaga przerwy dłuższej i zawieszenia głosu;
- łącznik - - in. pauza - nakazuje krótką przerwę oraz lekkie podniesienie głosu w wyrazie pierwszym. Użycie pauzy dopuszcza dużą swobodę. Pauza może zastąpić dwukropek cudzysłów, a także opuszczone domyślne człony zdania. W parę pauz - - ujmuje się wyrazy wtrącone.

" " - cudzysłów i nawias ( ) są to znaki wydzielające część tekstu. Wykrzyknik, pytajnik, wielokropek i łącznik (pauza) służą do oznaczania postawy uczuciowej. Wykrzyknik i pytajnik wyrażają modalność zdania, tj. stosunek mówiącego do treści wypowiedzi.

Znaki konwencjonalne

Znaków takich można by wprowadzić dowolną ilość. Ograniczamy się jednak tylko do siedmiu najważniejszych.

1. ¦ oznacza najmniejszą przerwę, konieczną na przykład do przegrodzenia wyrazów przy szyku przestawnym, które zaznaczamy też przez zmianę wysokości lub barwy tonu. Na przykład:

Byś została romansów heroiną ¦ smutnych...

2. | oznacza przerwę, której nie wyraża żaden znak pisarski. Przerwa taka konieczna jest jednak ze względu na uniknięcie niejasności. Rozdziela ona dwa wyrazy stojące wprawdzie obok siebie, ale nie należące do siebie. Długość tej przerwy odpowiada długości przerwy przecinka. Głos nigdy się tu nie zniża. Na przykład:

Wziął za puls pan doktór paważnie | chorego

3. ‖ oznacza przerwę i różni się od poprzedniego tylko tym, że oznacza przerwę dłuższą, na przykład:

Patrzcie jak złe ‖ łakomstwo!

4. ↑ oznacza podniesienie tonu. Znaku tego nie stawiamy przy przecinku oraz znaku zapytania gdyż one same przez się oznaczają podniesienie tonu.

Południe wskazywały często ↑ o zachodzie...

5. ↑ oznacza również podniesienie tonu i różni się od poprzedniego tylko tym, że oznacza wyższe podniesienie tonu. Dlatego też kładziemy go po przecinku i znaku zapytania, jeśli zachodzi potrzeba, na przykład

Jak się masz koteczku? ↑

6. { nawias klamrowy zwraca uwagę na elipsę zdania, którą zaznacza się dźwiękowo przerwą i podniesieniem tonu.

7. ◠ przy końcu wiersza oznacza zatarcie przerwy i ostrzega przed ucinaniem wiersza, bowiem zdanie przenosi się z jednego wiersza do drugiego, na przykład:

Z kielicha | aż na podłogę ◠
Pada, rośnie ¦ na dwa łokcie...

Wyróżnianie akcentowania i frazowania

Akcent logiczny wyróżniamy podkreśleniami. Ponieważ jednak są różne stopnie akcentowania w obrębie tego samego zdania, będziemy akcent logiczny oznaczali trojako: podkreśleniem jedną linią przerywaną - pojedynczą linią ciągłą - podwójną linią ciągłą.

Frazowanie oznaczamy dwojako:

a) podkreślenie linią falistą będzie oznaczało zdania nawiasowe, wtrącone oraz szyk przestawny, na przykład:

I kredens doń (jak mówi) zaintromitował...

b) nawias kwadratowy z boku wiersza, z lewej strony będzie wskazywał na łączność szeregu wyrazów lub zdań, której nie można zrywać, na przykład:

⎡ Brody ich ¦ długie, kręcone wąsiska,
⎢ Wzrok ¦ dziki, suknia plugawa;
⎢ Noże za pasem, miecz u boku błyska,
⎣ W ręku | ogromna buława.

PRZYKŁADY ANALIZY UTWORÓW

Aleksander Fredro - "Osiołkowi w żłoby dano"

Historyjka o osiołku jest zabawna, ale koniec jej jest smutny. Oto...

Osiłkowi ‖ w żłoby dano ⌒
W jeden owies ‖ w drugi siano.

/Osiołek ma kłopot. Tok opowiadania się ożywia/

Uchem strzyże, głową kręci:

/Łakomczuch nie może się zdecydować/

I to pachnie | i to nęci

/Wobec tego, co robić/

Od któregoż teraz zacznie,
Aby sobie podjeść smacznie?

/Tempo wolniejsze/

Trudny wybór ‖, trudna zgoda:

/W każdym z następnych dwóch wierszy są dwie fale: rosnąca i malejąca/

Chwyci owies, żal mu siana; ‖
Chwyci siano, owsa szkoda

/Zmiana tonu/

I tak ‖ stoi aż do rana,
A od rana ‖ do wieczora;

/Zwolna zbliża się tragiczny koniec/

Aż nareszcie przyszła pora,

/Ostatnie wiersze mocno ze współczuciem w głosie/

Że oślina ‖ wpośród jadła
Z głodu padła.

Adam Mickiewicz - "Przyjaciele"

Jest to gawęda, trzeba więc od razu wpaść w ton gawędziarski: tak, tak! moi drodzy, smutna to prawda, ale prawda.

Nie masz teraz | prawdziwej przyjaźni na świecie.

/Kiedyś ona istniała, a.../

Ostatni ¦ znam jej przykład | w oszmiańskim powiecie.

/Zaczynamy opowiadanie. Ton swobodny, naturalny, tempo żywe. Więc posłuchajcie, opowiem/

Tam żył Mieszek, kum Leszka, i kum Mieszka, Leszek.
Z tych, co to: gdzie ty, tam ja | ; co moje, to twoje.

Mówiono o nich, że | gdy znaleźli orzeszek,
Ziarnko || dzielili na dwoje;
Słowem, tacy przyjaciele,
Jakich i wtenczas || liczono niewiele;
Rzekłbyś | dwój duch | w jednym ciele.

/Trochę wolniej/

O tej swojej przyjaźni || raz | w cieniu dąbrowy
Kiedy gadali, łącząc swoje czułe mowy
Do kukań zozul i krakań gawronich -

/Po "alić" urywając - "ryknęło" silnie, grubym głosem/

Alić_ || ryknęło ¦ raptem ¦ coś | koło nich.

/Teraz szybko, trzeba tu wydobyć obraz ruchu/

Leszek ¦ na dąb; nuż po pniu | skakać ¦ jak dzięciołek.

/Zwalniamy tempo/

Mieszek | tej sztuki nie umie.

/Ze współczuciem. W błagalnym wołaniu "Kumie" musi zabrzmieć nutka ironii/

Tylko wyciąga z dołu | ręce: Kumie! -

/Poeta naigrawa się z tragikomicznej sytuacji/

Kum | już wylazł ¦ na wierzchołek.

/Relacjonujemy dalej spokojnie przebieg wypadków. Są tu trzy następujące po sobie kolejno sceny/

Ledwie Mieszkowi | był czas zmrużyć oczy,
Zbladnąć, paść na twarz, a już niedźwiedź kroczy,
Trafia na czoło, maca:

/Teraz przedstawiamy tok myśli niedźwiedzia, który z odrazą stwierdza, że trup jest nieświeży/

jak trup leży;
Wącha: a z tego zapachu,
Który mógł być skutkim | strachu
Wnosi | że to nieboszczyk || i że już | nieświeży.

/Niedźwiedź z gniewem odchodzi. Ten gniew powinien się odbić w barwie dźwiękowej głosu/

Więc | mruknąwszy, ze wzgardą odwraca się w knieje.

/Tok opowiadania przerwany jest uwagą o litewskie narodowości niedźwiedzia i jego przyzwyczajeniach/

Bo niedźwiedź ¦ Litwin || mięs nieświeżych | nie je.

/Teraz dopiero Mieszek zdaje sobie sprawę, że niebezpieczeństwo minęło/

Dopieroż | Mieszek odżył...

/Zabiera także głos Leszek, który chce się niejako usprawiedliwić ze swego postępowania. Chce wszystko obrócić w żart. Głos jasny, mówi z politowaniem/

"Było z tobą ¦ krucho! ↑
- Woła kum. -Szczęście, Mieszku, że cię nie zadrapał!

/Z głupa frant/

Ale ¦ co on | tak długo ¦ tam nad tobą sapał,

Jak gdyby ¦ coś miał powiadać | na ucho?

/Mieszek rozumie to wszystko i odpowiada z humorem, chcąc dać nauczkę Leszkowi. Mówi spokojnie i powoli, wyciągając ze zdarzenia morał/

"Powiedział mi - rzekł Mieszek - przysłowie niedźwiedzie:

"Że prawdziwych przyjaciół || poznajemy w biedzie."

Ignacy Krasicki - "Lew i zwierzęta"

W bajce tej autor pod postaciami zwierząt przedstawił ludzi wraz z ich wadami i ułomnościami. Każde z przedstawionych tu zwierząt sili się niby to na obiektywizm dogadzając jednak swej miłości własnej, swoje cechy przedstawia jako zalety, i to najważniejsze. Forma wierszowa bajki jest bardzo regularna i regularność ta może łatwo wywołać monotonię w wygłaszaniu, której trzeba się wystrzegać. Mówiąc o każdym ze zwierząt musimy mieć je w myśli, widzieć je w naszej wyobraźni. W ten sposób uda nam się wydobyć całą grę kolorów dźwiękowych, jeżeli zachowamy równocześnie umiarkowane, ale nie jednostajne tempo. Tempo powinno się tu zmieniać: zaczynamy powoli, przyspieszamy następnie tempo aż do zdania o wilku, po czym je zwalniamy aż do wypowiedzi psa. Im zdanie krótsze, tym tempo wolniejsze.

Dwa wiersze początkowe stanowią wstęp:

{Gdy się wszystkie zwierzęta u lwa znajdowały,
{Był dyskurs: jaki przymiot w zwierzu doskonały?

{Słoń ‖ roztropność zachwalał, żubr ↑ - mienił powagę,
{Wielbłądy ‖ wstrzemięźliwość, lamparty ‖ odwagę,
{Niedźwiedź ‖ moc znamienitą, koń ¦ ozdobną postać,
{Wilk ¦ staranie przemyślne, jak zdobyczy dostać,
{Sarna ¦ kształtną subtelność, jeleń ¦ piękne rogi.
{Ryś ‖ odzienie wytworne, zając ‖ rącze nogi,
{Pies ‖ wierność, liszka ‖ umysł w fortele obfity,
{Baran ‖ łagodność, osieł ‖ żywot pracowity ‖

/A teraz duża pauza. Wyraz "lew" szeroko i z godnością/

Rzekł lew, gdy go się wszyscy | o zdanie pytali:

/Znowu duża pauza. Zmiana tonu, bo przecież teraz mówi król zwierząt. Lew wyczuł w tych wszystkich przemówieniach jedną wspólną cechę: próżność. Słowa lwa - to morał, który należy wypowiedzieć powoli i poważnie/

Według mnie, ten najlepszy, co się najmniej | chwali.

Ignacy Krasicki
„Mysz i kot"

Króciutka ta bajka jest bardzo trudna w interpretacji, a to dlatego, że jest właściwie dramatem składającym się z trzech obrazów. Sam tytuł jest niejako afiszem dramatu, zapowiada go przez zestawienie dwóch tak różnych zwierząt. Kontrast uwydatnia ponadto jeszcze forma dźwiękowa tych wyrazów, którą należy podkreślić i wydobyć. Słaba, mała myszka – to niemowlęco-dziecięce *m* z jasnym *y* oraz szeleszczącym *sz*, które trzeba przedłużyć, aby podkreślić ten efekt. Drapieżny natomiast kot, czyhający na mysz – to twarde spółgłoski *k* oraz *t* i pełne, okrągłe *o*.

Po tytule długa pauza. Kurtyna idzie w górę – zaczynamy! Na scenie biedna, mała, głupia myszka, którą opanowała mania wielkości. Ton opowiadania poufały, gawędziarski:

Mysz ‖

(Po "mysz" długa pauza. Następne zdanie wyjaśniające w tempie szybszym, po czym powrót do tempa początkowego: mysz – rozumiała)

dlatego, że niegdyś całą książkę zjadła,
Rozumiała, iż wszystkie rozumy posiadła.

(Tok opowiadania płynie dalej. Przed wyrazem "towarzyszkom" znowu duża pauza, wprowadzamy na scenę nowe osoby, w postaci słuchających, tak samo głupich, myszek)

Rzekła więc ‖ towarzyszkom:

(Następuje zmiana tonu, gdyż przytaczamy przemowę głównej aktorki dramatu)

"Nędzę waszą skrócę;
Spuśćcie się ¦ tylko na mnie,

(Teraz następuje myśl główna, która jest sensem całej bajki. Jest to zamiar nieprawdopodobny wprost)

ja ¦ kota ↑ ‖ nawrócę!..."

(Przemówienie myszy się kończy, a z nim i ekspozycja całego dramatu. Teraz dopiero zaczyna się dramat właściwy. Zdanie następne należy wypowiedzieć powoli i dobitnie jako wyraz bohaterskiego postanowienia. Na tym kończy się też akt pierwszy)

Posłano więc po kota.

(Zaczynamy akt drugi. Deputacja mysia przychodzi do kota, który teraz wstępuje na widownię jako drugi bohater dramatu. Mamy tu charakterystykę kota, obłudnika i drapieżcy z pozorami gładkiej usłużności i z wytwornymi manierami)

Kot, zawsze gotowy,
Nie uchybił minuty ↑ – stanął ¦ do rozmowy.

(Znowu duża pauza, bowiem akt drugi już skończony. Zaczynamy akt trzeci)

Zaczęła mysz ‖ egzortę...

(Kot gra nadal komedię, udaje skruszonego, wzdycha, płacze)

Kot jej pilnie słuchał,
Wzdychał, płakał...

(Przerwa i znowu zmiana tonu. Od kota zwracamy się teraz do myszy, której wydaje się, że osiągnęła to, czego nie mogła sobie wyobrazić w najskrytszych marzeniach)

Ta, widząc, iż się udobruchał,

(Tempo i siła głosu wzrasta)

Jeszcze bardziej wpadała ‖ w kaznodziejski zapał,

(I oszołomiona swoim tryumfem, zapominając o bezpieczeństwie)

Wysunęła się z dziury ‖

(Duża pauza, pełna napięcia i wreszcie... katastrofa! Ton zimny i twardy)

a wtem ↑ ‖

(Pauza. Ostatnie zdanie wypowiedziane powinno być miarowo i ucinkowo "staccato")

kot ¦ ją ¦ złapał!

TEKSTY DO ĆWICZEŃ INTERPRETACYJNYCH

Wiersz K. I. Gałczyńskiego pt. *Wycieczka do Świdra*. Jego tematem jest rozmowa w podmiejskim pociągu, wobec czego język wiersza jest bardzo zbliżony do potocznego, mówionego. Spróbuj „powiedzieć" poszczególne zdania wiersza wyraziście i sugestywnie, pamiętając o intonacji zdań, pauzach logicznych i psychologicznych, akcencie zdaniowym i zabarwieniu uczuciowym. Jeśli chodzi o zabarwienie uczuciowe, w zdaniach tego wiersza może brzmieć uprzejmość, troska, zakłopotanie, szczerość, zaciekawienie, poczucie godności, zdziwienie, wahanie, oburzenie, zaniepokojenie, lekceważenie, zadowolenie, beztroska.

Przepraszam, pan wychodzi?
Czy ten wiatr panu szkodzi?
Nie, mnie szkodzą tylko rzeczy mączne.

Czy pan jedzie do Świdra?
Bo ja jadę do Świdra.
Pan pozwoli, naczelnik Bączek.

Pan czytał? Włoch Bambino
w kuble La Manche przepłynął.
A co to, przepraszam?
To cytra.

Widzi pan... pewna pani
lubi mój ton, więc ja dla niej
zawsze z cytrą jeżdżę do Świdra.

Gdzie pan mieszka?
Na Bema.
A popielniczek nie ma!
O, wypalił pan sobie dziurkę.

To plamka, to się wytrze.
Chce pan, zagram na cytrze
„Schował się księżyc za chmurkę".

A. Mickiewicz "Pan Tadeusz" - fragment księgi VIII
(własną interpretację porównujemy z interpretacją G. Holoubka)

Chwilę czekał Tadeusz, nim w klamkę zadzwonił;
Otworzono mu, cicho wszedł, nisko się skłonił:
«Stryjaszku Dobrodzieju, rzekł, ledwie dni kilka
Przebawiłem tu, dni te minęły jak chwilka;
Nie miałem czasu z twoim domem się nacieszyć
I z tobą, a odjeżdżać muszę, muszę śpieszyć
Zaraz, dzisiaj, Stryjaszku, a jutro najdaléj:
Wszak pamiętacie, żeśmy Hrabiego wyzwali.
Bić się z nim to rzecz moja, posłałem wyzwanie,
W Litwie jest zakazane pojedynkowanie,
Jadę więc na granicę Warszawskiego Księstwa;
Hrabia, prawda, fanfaron, lecz mu nie brak męstwa,
Na miejsce naznaczone zapewne się stawi,
Rozprawim się; a jeśli Bóg pobłogosławi,
Ukarzę go, a potem za Łososny brzegi
Przepłynę, gdzie mnie bratnie czekają szeregi.
Słyszałem, że mi ojciec testamentem kazał
Służyć w wojsku, a nie wiem, kto testament zmazał».

«Mój Tadeuszku, rzekł stryj, czy Waszeć kąpany
W gorącej wodzie, czy też kręcisz jak lis szczwany,
Co indziej kitą wije, a sam indziej bieży?
Wyzwaliśmy, zapewne, i bić się należy.
Ale jechać dziś, skądżeś Waszeć tak się zaciął?
Przed pojedynkiem zwyczaj jest posłać przyjacioł,
Układać się, wszak Hrabia może nas przeprosić,
Deprekować, czekaj Waść, czasu jeszcze dosyć.

A. Mickiewicz "Pan Tadeusz" - fragment księgi X

(własną interpretację porównujemy z interpretacją J. Warneckiego)

Na zachód, jeszcze ziemia słońcem ozłocona
Świeciła się ponuro, żółtawo-czerwona;
Już chmura, roztaczając cienie na kształt sieci,
Wyławia resztki światła, a za słońcem leci,
Jak gdyby je pochwycić chciała przed zachodem.
Kilka wichrów raz po raz prześwisnęło spodem,
Jeden za drugim lecą, miecąc krople dżdżyste,
Wielkie, jasne, okrągłe, jak grady ziarniste.

Nagle wichry zwarły się, porwały się w poły,
Borykają się, kręcą, świszczącymi koły
Krążą po stawach, mącą do dna wody w stawach,
Wpadli na łąki, świszczą po łozach i trawach,
Pryskają łóz gałęzie, lecą traw przekosy
Na wiatr, jako garściami wyrywane włosy,
Zmieszane z kędziorami snopów; wiatry wyją,
Upadają na rolę, tarzają się, ryją,
Rwą skiby, robią otwor wichrowi trzeciemu,
Który wydarł się z roli jak słup czarnoziemu,
Wznosi się, jak ruchoma piramida toczy,
Łbem grunt wierci, z nóg piasek sypie gwiazdom w oczy.
Co krok wszerz wydyma się, roztwiera ku górze
I ogromną swą trąbą otrębuje burzę.
Aż z całym tym chaosem wody i kurzawy,
Słomy, liścia, gałęzi, wydartej murawy,
Wichry w las uderzyły i po głębiach puszczy
Ryknęły jak niedźwiedzie.

Brunon Jasieński - Słowo o Jakubie Szeli

(fragment poematu)

(własną interpretację porównujemy z interpretacją M. Dmochowskiego)

W białe noce, od rżysk i gumien,
porośniętych i mchem, i mgłą,
pozbierałem tę pieśń, jak umiem,
i przynoszę skrwawioną i złą.

Rozhuśtała już jesień tysiącem batut
krzywe wierzby nad stawem w takt żabich gam.
Na ostatni fałszywy czerwienny atut
dzisiaj w durnia ze śmiercią gram.

Może jutro już przejdzie traktor
po tych polach jak łachy płacht,
przyjdzie zmierzch — czarnobrody faktor —
weźmie ziemię w swój czarny pacht.

I na dziesięć mil w krąg czy na sto,
kędy łan się pod sierpem kładł,
wstanie wielkie kamienne miasto,
nieprzejrzany, sześcienny sad.

I gdy znowu się noc rozgwiezdni
w białej mszy księżycowych plam,
będą zwisać nad ścieżką jezdni
ciężkie jabłka łukowych lamp.

Adam Mickiewicz - Sonety Krymskie - Stepy Akermańskie

Wpłynąłem na suchego przestwór oceanu,
Wóz nurza się w zieloność i jak łódka brodzi,
Śród fali łąk szumiących, śród kwiatów powodzi,
Omijam koralowe ostrowy burzanu.

Już mrok zapada, nigdzie drogi ni kurhanu;
Patrzę w niebo, gwiazd szukam, przewodniczek łodzi;
Tam z dala błyszczy obłok — tam jutrzenka wschodzi;
To błyszczy Dniestr, to weszła lampa Akermanu.

Stójmy! — jak cicho! — słyszę ciągnące żurawie,
Których by nie dościgły źrenice sokoła;
Słyszę, kędy się motyl kołysa na trawie,

Kędy wąż śliską piersią dotyka się zioła.
W takiej ciszy — tak ucho natężam ciekawie,
Że słyszałbym głos z Litwy. — Jedźmy, nikt nie woła!

Ignacy Krasicki - bajki

LEW I ZWIERZĘTA

Gdy się wszystkie zwierzęta u lwa znajdowały,
Był dyskurs: jaki przymiot w zwierzu doskonały.
Słoń roztropność zachwalał; żubr mienił powagę;
Wielbłądy wstrzemięźliwość, lamparty odwagę,
Niedźwiedź moc znamienitą, koń ozdobną postać;
Wilk staranie przemyślne, jak zdobyczy dostać,
Sarna kształtną subtelność, jeleń piękne rogi,
Ryś odzienie wytworne, zając rącze nogi;
Pies wierność, liszka umysł w fortele obfity;
Baran łagodność, osieł żywot pracowity.
Rzekł lew, gdy się go wszyscy o zdanie pytali:
„Według mnie, ten najlepszy, co się najmniej chwali."

MYSZ I KOT

Mysz, dlatego że niegdyś całą książkę zjadła,
Rozumiała, iż wszystkie rozumy posiadła.
Rzekła więc towarzyszkom: „Nędzę waszą skrócę;
Spuście się tylko na mnie, ja kota nawrócę!"
Posłano więc po kota; kot, zawżdy gotowy,
Nie uchybił minuty, stanął do rozmowy.
Zaczęła mysz egzortę; kot jej pilnie słuchał,
Wzdychał, płakał... Ta widząc, iż się udobruchał,
Jeszcze bardziej wpadała w kaznodziejski zapał,
Wysunęła się z dziury — a wtem ją kot złapał.

J. Kern - Wielka pochwała małej kartki

„Już Egipcjanin z nilowej doliny,
Gdy krasomówczy ogarniał go wirus.
Że nie był pewny swojej paplaniny,
Wolał z zanadrza wyciągnąć papirus.

Takoż i Greczyn pod Akropolikiem,
Gdy głos miał zabrać na temat problemu,
Chwytał tabliczkę, na której rysikiem
Przedtem coś skrobnął, lub ktoś skrobnął jemu...

A potem cudo: sztywnione mankiety!
Jakże się pysznie z tych mankietów stęka!
Moda kasuje mankiety, niestety.
I znów się mówców rozpoczyna męka.

Dziś bez osłonek płynie popis wartki,
Zwyczaj pradawny po tysiąckroć ożył —
Dziś korzystają z dobrodziejstwa kartki
Jednozdaniowi nawet oratorzy.

To się zaczyna przeważnie już w szkole,
Gdy o ściągaczce marzy byle gapa.
A potem kartka bierze nas w niewolę
I bez tej kartki coś powiedzieć — klapa!"

„O kartko triumfatorko! Kartko śnieżno biała!
Tobie hołdy by składać, tobie śpiewać hymn!
Bez ciebie kupa ludzi wręcz by oniemiała,
A i ja tego wiersza nie powiedziałbym".

Toast weselny do Pana Młodego - Aleksander hrabia Fredro

Oby zawsze stał Waszeci
W dzień i w nocy w każdej dobie
Morał co mądrością świeci
Czyń drugiemu co chcesz sobie
Byś nie gwałcił się tajemnie
W dobywaniu skarbów cnoty
Ale czynił to przyjemnie
Z własnej woli i ochoty
Byś nie macał po próżnicy
Nieświadomy prostej drogi
Lecz jak święci podróżnicy
Śmiało zawsze stawiał nogi
Niechaj sama ci rozłoży
Droga szczęścia swoje dary
A ty zdrowo dary spożyj
W spożywaniu strzegąc miary
A gdy włożysz należycie
Obowiązku na się brzemię
Pomnij tedy całe życie
Zły jest wół co orząc drzemie
Ruszaj tedy śmiało przodem
Siłą wielką wal przeszkody
Świeć przykładem przed narodem
Ruszaj przodem Panie Młody
Gdy się spuścisz aż do końca
Na opieki bożej łaski
Nie martw się z zachodu słońca
Lecz się ciesz na wschodu brzaski
A wyjąwszy później z wolna
A z ostrożna życia morał
Dojdziesz do konkluzji takiej
Że nic nie ma kto nie orał
A otarłszy sobie w końcu
Z czoła pot po trudach ziemi
Pomnij tedy też i o tych
Co ci byli życzliwemi .

ROZKAZ na pierwszą rocznicę wojny /fragment/ - wydany przez J. PIŁSUDSKIEGO w Ożarowie pod Lubartowem, w czasie udziału I Brygady w letniej ofensywie austryjacko-niemieckiej 1915 r. Po szeregu ciężkich i chlubnie stoczonych przez I Brygadę bojów pod Konarami, Ożarowem Radomskim, Tarłowem, Urzędowem i Jastkowem.

Ż o ł n i e r z e!

Rok temu z garścią małą ludzi, źle uzbrojonych i źle wyposażonych, rozpocząłem wojnę. Cały świat stanął wtedy do boju. Nie chciałem pozwolić, by w czasie, gdy na żywym ciele naszej Ojczyzny miano wyrąbać mieczami nowe granice państw i narodów, samych tylko Polaków przy tem brakowało. Nie chciałem dopuścić, by na szalach losów, ważących się nad naszemi głowami, na szalach, na które miecze rzucano, zabrakło szabli polskiej!
Że szabla nasza była mała, że nie była godna wielkiego, 20 - milionowe go narodu, nie nasza w tem wina.

Ż o ł n i e r z e!
Poszliście za moim rozkazem bez wahania, bez chwili namysłu, czy los Wasz nie będzie podobny do losu tylu poprzedzających nas pokoleń żołnierzy polskich.
Poszliście, by stanąć w obronie, jeśli już nie szczęścia Ojczyzny, to przynajmniej jej honoru.
Wyrobił się z nas ten typ żołnierza, jakiego nie znała dotąd Polska. Z młodego chłopaka w naszej atmosferze wyrabia się szybko spokojny, równy, stary żołnierz, przygotowany na długą i żmudną pracę, nie spalający się, jak słoma, w pierwszym, drobnym ogniu.

Ż o ł n i e r z e i t o w a r z y s z e b r o n i!

I teraz, jak na początku, jesteśmy tylko awangardą wojenną Polski, a także jej awangardą moralną z umiejętnością zaryzykowania wszystkiem, gdy ryzyko jest konieczne.

Ż o ł n i e r z e!
Smutno mi, że powinszować Wam olbrzymich tryumfów nie mogę, lecz dumny jestem, że dzisiaj z większym spokojem mogę do was, jak ongi, zawołać: "CHŁOPCY! NAPRZÓD! NA SMIERĆ CZY NA ŻYCIE,NA ZWYCIĘSTWO CZY NA KLĘSKI - idźcie czynem wojennym budzić Polskę do zmartwychwstania!".

Józef PIŁSUDSKI. KOMENDANT.

Rodzaje niewerbalnych aktów komunikacyjnych

1. *Gestykulacja*, a więc ruchy rąk, dłoni, palców, nóg, stóp, głowy, korpusu ciała.

2. *Mimika, wyraz twarzy* – to najważniejsze linie przesyłania stanów emocjonalnych, poczynając od sygnałów tak wyraźnych, jak uśmiech, a kończąc na tak subtelnych, jak wyraz lekkiego zaskoczenia. Bogactwo ekspresji mimicznej jest olbrzymie, jakkolwiek do dziś nie bardzo wiemy, jak człowiek się uczy odpowiednich układów mięśni twarzy i jak uczy się wyraz mimiczny rozpoznawać. Jakoś to robimy, ale....

3. *Dotyk i kontakt fizyczny* odgrywają ogromną rolę w budowaniu wrażenia bliskości lub dystansu psychicznego. Obyczaje kulturowe określają dość dokładnie obszary ciała, które wolno i których nie wolno dotykać. Podanie ręki bywa zalecane jako gest rozpoczynający spotkanie, ale bywa i tak, że spotkanie trzeba rozpocząć od wzajemnych uścisków (lotnisko i przywitania „zaprzyjaźnionych" przywódców). Są też kultury, w których bezpośredni dotyk w ogóle nie wchodzi w grę, a przyjazne nastawienie sygnalizuje się odpowiednio głębokim ukłonem (Japonia). Kontakt fizyczny jest też regulowany stopniem znajomości, formalizacją bądź indywidualizacją spotkania, płcią rozmówców, ich statusem społecznym, itd.

4. *Spojrzenia wzajemne i spoglądanie jednostronne*, których psychologiczna funkcja jest mniej więcej podobna do funkcji dotyku na odległość. Nawiązanie kontaktu wzrokowego poprzedza kontakt bezpośredni, częste utrzymywanie kontaktu wzrokowego jest sygnałem przyjaźni, unikanie i odwracanie wzroku to sygnały „uników" psychicznych.

5. *Dystans fizyczny* między rozmówcami – to kolejny ważny sygnał stosunków wzajemnych. „Skracanie" dystansu, zbliżanie się do siebie to znak zbliżania się psychicznego, oddalanie się to oznaka utraty kontaktu. Jest to jakby przestrzenne ukazanie tego, co się dzieje w nieobserwowalnym wymiarze postaw wzajemnych. Nadmierne zbliżenie fizyczne jest czynnością ryzykowną, jeżeli nie istnieje odpowiedni poziom intymności.

6. *Pozycja ciała*, która przede wszystkim wyraża napięcia wewnętrzne lub rozluźnienie. Sztywne, zasłonięte ramionami skrzyżowanymi przed klatką piersiową ciało sygnalizuje postawę obronną, poczucie zagrożenia, pozycja otwarta, zrelaksowana to sygnał poczucia bezpieczeństwa, pewności siebie. Pozycja nazbyt luźna już znaczy lekceważenie.

7. *Wygląd fizyczny i ubranie* są częściowo uzależnione od budowy ciała, częściowo od obyczajów kulturowych, a częściowo od osobowości i indywidualności danej osoby. Podobnie ozdoby i sztuczne „fragmenty ciała" mają za zadanie spełniać szereg złożonych funkcji, znacznie wykraczających poza funkcję ochrony ciała przed chłodem. Obecnie ubranie jest formą manifestacji przynależności społecznej – podgrupy o różnych ideologiach mają zwyczaj podkreślania wspólnoty przez specyficzny styl ubioru. Młodych handlowców także obowiązuje pewna konwencja, która w różnych okresach jest dość odmienna. Staranność ubierania sygnalizuje przywiązywanie wagi do spotkania, nadawanie mu znaczenia specjalnego. Cały skomplikowany protokół dyplomatyczny i obyczaj towarzyski regulują w tym zakresie dość szczegółowo zasady ubioru. Warto znać te zasady i pamiętać, że w innych kulturach mogą być zupełnie inne. Ich łamanie może przynieść poważne straty.

8. *Dźwięki paralingwistyczne* (parajęzykowe) tworzą wielką gamę znaków komunikacyjnych i sposobów ekspresji uczuć. Chodzi o takie wokalizacje, jak: śmiech, płacz, ziewanie, mruczenie, mlaskanie wargami, posapywanie, gwizdanie, westchnienia. Ich krótkotrwałość nie oznacza, że nie są ważne. Wściekłe mruknięcie wystarcza czasem za całą tyradę.

9. *Jakość wypowiedzi* (sposób wokalizacji) jest związana z intonacją głosu. Można mówić zimno albo ciepło, ostro albo łagodnie, monotonnie lub dynamicznie, spokojnie lub nerwowo, itd. Bogactwo rodzajów intonacji pozwala wykorzystywać ten fenomen w rozmowie w bardzo wielu celach. Zauważmy, że nie jest to obojętne dla treści – czasem sposób mówienia jest dla doświadczonego negocjatora ważniejszy niż wypowiadane treści. Zimno wypowiadane pozdrowienie nie brzmi przekonywająco, podobnie jak nie przeraża nas krytyka wypowiadana głosem ciepłym i przyjaznym.

10. *Elementy środowiska fizycznego*, czyli sposób aranżowania miejsca spotkania, także wiele mówią o rozmówcach. Rodzaj mebli, charakter wnętrza, oświetlenie, dźwięki, a nawet zapachy tworzą korzyste albo niekorzystne tło spotkania. Wielkie gabinety, nowoczesne meble i bogactwo są znakiem prosperity, przytulne i miękkie fotele kojarzą się bardziej z relaksem niż z pracą, drewniane ławki i odrapane stoły to albo szkoła, albo poczekalnia ubogiej firmy. Przykładów takich różnych „scenografii" możemy mieć nieskończenie wiele.

Zachowania niewerbalne w zależności od nastawienia do rozmówcy

Nastawienie nieprzyjazne	Nastawienie przyjazne
* unika wymiany spojrzeń * pochyla, odwraca głowę * mimika uboga, zła * mocno ściska dłonie * pociera często nos, głowę * odsuwa się od rozmówcy	* patrzy w oczy rozmówcy * kiwa głową aprobująco * uśmiecha się * trzyma dłonie otwarte * rzadko dotyka głowy * zbliża się ku rozmówcy
Zachowania osoby lękliwej	**Zachowania osoby pewnej siebie**
* często przymyka oczy * nerwowo rusza rękami * zasłania często usta * wierci się na krześle * nerwowo „kiwa" nogą	* oczy naturalnie otwarte * trzyma ramiona luźno, swobodnie * odsłania sylwetkę, twarz * siedzi pewnie, spokojnie * trzyma nogi spokojnie, wygodnie
Nastawienie wrogie, agresywne	**Nastawienie zdecydowania, bez wrogości**
* uśmiecha się z politowaniem * nieprzyjemny wyraz twarzy * grozi palcem wskazującym * podnosi brwi z niesmakiem * wstaje, by unieść się nad rozmówcę * ściska dłonie w pięści * patrzy ponad głową rozmówcy	* spogląda na rozmówcę około trzy czwarte czasu rozmowy * wyraz zdecydowania, pewności * gestykuluje dłońmi * lekko odwraca głowę w bok * lekko napina ciało, gdy zaczyna mówić * trzyma dłonie otwarte * patrzy prosto w oczy

Regulowanie zabierania głosu

Funkcją tego typu zachowań jest organizacja rozmowy, ułatwianie zmiany głosu. Zmiana głosu jest poprzedzana „zwiastunami" niewerbalnymi, których niedostrzeganie można drogo opłacić. Wrażliwość na regulatory konwersacyjne pozwala uniknąć dwu destrukcyjnych zjawisk – zbyt wczesnego zabrania głosu (gdy rozmówca jeszcze nie skończył, a po prostu nabierał tchu) i zbyt późnego zabierania głosu (tj. gdy rozmówca już dawno przestał, a my jeszcze nie rozpoczęliśmy). Skoro negocjacja to sekwencja posunięć z każdej strony, to dobrze jest pilnie obserwować sygnały zbliżania się „naszej kolejności". Dokładniej mówiąc, w fazie zmiany głosu pojawiają się cztery typy spraw.

1. Aktualnie mówiąca osoba chce oddać głos osobie słuchającej.

   Zachowania typowe – to: zmiana intonacji wypowiedzi z twierdzącej na pytającą, obniżenie siły głosu, serie dźwięków paralingwistycznych (eeee, uhhhm, iyyyi) i poszukiwanie wzrokiem spojrzenia słuchacza.

2. Aktualnie mówiąca osoba chce kontynuować, słuchacz też chce zacząć mówić.

   Zachowania typowe osoby „upierającej się" przy głosie – to: podniesienie siły głosu, unikanie robienia przerw w wypowiedziach, wzrost napięcia w pozycji ciała, unikanie spojrzeń prosto w oczy, blokowanie słuchacza gestami ręki, sugerującymi wstrzymanie się, wreszcie bezpośredni zakaz wyrażany kiwaniem głowy.

3. Domaganie się głosu przez słuchacza.

   Typowe zachowania – to: podniesienie ręki (nieco niżej niż uczniowie w szkole, ale idea jest ta sama), przyspieszenie oddechu bądź przyjęcie rytmu oddechowego rozmówcy, zachęcanie mówcy do kontynuacji „pospiesznej" przez przyspieszone przytakiwanie lub gesty dłoni, sugerujące przesuwanie się dalej, zwiększenie napięcia ciała, uniesienie się, dążenie do nawiązania kontaktu wzrokowego z mówcą, wskaźniki pobudzenia ogólnego.

4. Odmawiania zabrania głosu przez słuchacza.

   Bywa też tak, że osoba mówiąca sygnalizuje, że chciałaby przestać mówić, i oczekuje, że słuchacz przejmie głos. Przypomina to sytuację szkolną, w której nauczyciel zadał kłopotliwe pytanie. Reakcją uczniów jest unikanie kontaktu wzrokowego, a więc każdy pilnie studiuje powierzchnię swojej ławki, zagląda do torby, itd. Podobnie dzieje się w rozmowie; gdy unikamy głosu, unikamy też nawiązania kontaktu wzrokowego, staramy się utrzymać rozluźnioną sylwetkę ciała, odwrócić pozycję od rozmówcy, zasłonić głowę, ewentualnie możemy też życzliwie zachęcać do kontynuacji poprzez uśmiech i potakiwanie.

Brak takich niewerbalnych oznaczeń zmiany głosu może dość znacznie utrudnić rozmowę, podobnie jak zupełna „nieczułość" któregoś z rozmówców. Nadmierny gaduła będzie mówił nawet wtedy, gdy słuchacz okazuje wszelkie symptomy znudzenia, niemal usypiając. Milczek, nawet „przywołany" do głosu bezpośrednim pytaniem lub poleceniem, może powiedzieć nie więcej niż dwa słowa (łamiąc zasadę odpowiedniości wkładu konwersacyjnego do wymagań aktualnej sytuacji). Właściwe wyczucie pozwala na znaczące opanowanie sytuacji, kontrolowanie tego, co w rozmowie kontrolować można, a więc sekwencji wymiany głosu.

Zachowania osoby dominującej

1. Osoba dominująca mówi znacznie więcej niż inni obecni w danej sytuacji.
2. Osoba dominująca nie dopuszcza do przerwania jej wypowiedzi, jakkolwiek często przerywa wypowiedzi innych osób.
3. Mówi z intonacją pewności siebie, dość głośno, dynamicznie.
4. Ocenia autorytatywnie wypowiedzi innych osób, nie obawia się wyrażenia krytyki.
5. Przyjmuje władczą pozycję ciała, nie zasłania się, kieruje wzrok bezpośrednio do rozmówcy.
6. Robi przerwy w wypowiedziach, „zawieszając" głos i oczekując od słuchacza wiele cierpliwości.
7. Przyjmuje w nieuzasadniony sposób ton nadmiernej poufałości, lub przeciwnie - oschłości, wskazujący na lekceważenie rozmówcy; także w inny sposób sygnalizuje lekceważenie, np. zajmując się przeglądaniem papierów w trakcie rozmowy.
8. Okazuje irytację i niezadowolenie w sposób otwarty.
9. Gdy może, aranżuje tak otoczenie, by podkreślić swe znaczenie przez np. wielki gabinet, wysoki fotel, nie wstawanie na przywitanie.

Innym, poza dominacją, ważnym wskaźnikiem przebiegu interakcji i stosunków wzajemnych rozmówców jest pojawianie się niewerbalnych wskaźników ciepłego lub chłodnego traktowania. Traktowanie chłodne jest sygnałem nieżyczliwości, dystansu, traktowanie ciepłe wskazuje na przyjaźń, życzliwość.

Zachowanie ciepłe	Zachowanie zimne
* otwarte spoglądanie w oczy	* rzucanie zimnych spojrzeń
* dotykanie ramion rozmówcy	* unikanie wszelkich dotknięć
* częste uśmiechy	* surowa powaga
* potakujące ruchy głowy	* zaprzeczające ruchy głowy
* zadowolenie, spokój	* napięcie, zaciśnięcie warg
* otwarta pozycja ciała	* zamknięta pozycja ciała
* żywa gestykulacja	* nieruchome ręce, ciało

Jak objawiasz swoje uczucia?

W tym ćwiczeniu masz wskazać dwa różne sposoby, w jakie okazujesz podobne uczucia. Pierwsza odpowiedź to coś, co powiedziałbyś. Druga, to sposób w jaki wyraziłbyś te uczucia poprzez działanie i bez słów.

1. Kiedy znudzi cię dyskusja, jak zwykle wyrażasz to uczucie?
   Używając słów:
   Bez słów:
2. Kiedy ktoś, z kim chcesz budować bliższy związek rozgniewa się, jak zwykle wyrażasz to uczucie?
   Używając słów:
   Bez słów:
3. Kiedy ktoś mówi albo robi coś, co bardzo rani twoje uczucia, jak to zwykle okazujesz?
   Używając słów:
   Bez słów:
4. Znajomy prosi cię, ażebyś zrobił coś, czego jak się obawiasz, nie potrafisz zrobić dobrze. Chcesz jednak ukryć te obawy. Jak okazujesz swoje uczucia?
   Używając słów:
   Bez słów:
5. Czujesz przywiązanie i skłonność do kogoś, ale nie jesteś pewny, czy uczucia są odwzajemnione. Jak wyrażasz to, co czujesz?
   Używając słów:
   Bez słów:
6. Twój przyjaciel na długo wyjeżdża z miasta i czujesz się samotny i opuszczony. Jak wyraziłbyś te uczucia?
   Używając słów:
   Bez słów:

ZACHOWANIA SUGERUJĄCE SŁABOŚĆ	ZACHOWANIA PODKREŚLAJĄCE AUTORYTET I WŁADZĘ
Werbalne	**Werbalne**
▒ Zbędne tłumaczenie się/ ugrzecznienie ▒ samokrytyczne uwagi, słowna autodeprecjacja („nie wiem za dużo na ten temat, ale...") ▒ szukanie potwierdzenia swoich wypowiedzi – pytania „czyż nie tak?" ▒ puste przymiotniki i superlatywy („cudownie", „fantastycznie" itd.) ▒ nadmierne tłumaczenie ▒ zdrobnienia („mam maleńką prośbę")	☐ wie kiedy odwołać się do milczenia ☐ wypowiada stwierdzenia zaczynające się od „ja" ☐ nie tłumaczy się nadmiernie ☐ wypowiada się we właściwym czasie
Ton głosu	**Ton głosu**
▒ miękki, wahający się, słaby, szepczący głos ▒ intonacja wznosząca się (pytanie w głosie) ▒ słaba projekcja głosu	☐ jasny, czysty ton głosu ☐ wyraźna artykulacja
Mowa ciała	**Mowa ciała**
▒ za częste lub nieadekwatne uśmiechanie się ▒ zagryzanie warg ▒ szuranie nogami ▒ kręcenie się, nerwowe ruchy ▒ przechylanie głowy na bok ▒ kiwanie się w tył i w przód ▒ krzyżowanie nóg w pozycji stojącej ▒ nadmierne kiwanie głową ▒ słaby kontakt wzrokowy ▒ zasłanianie ust ręką ▒ postawa „sierotki" ▒ zajmowanie niewielkiej przestrzeni swoją osobą ▒ słaby uścisk dłoni	☐ bezpośredni kontakt wzrokowy ☐ mocny uścisk dłoni ☐ głęboki, pełny oddech ☐ właściwa gestykulacja ☐ zrównoważona, wyprostowana sylwetka ☐ wyraz twarzy odpowiada przekazowi werbalnemu ☐ „otwarta" postura sugerująca gotowość kontaktu ☐ dobre maniery
Zachowania deprecjonujące własną osobę	**Autopromocja**
▒ brak bezpośredniości ▒ bezradność ▒ pragnienie zadowolenia wszystkich ▒ unikanie odpowiedzialności	☐ spójność werbalna i niewerbalna ☐ aktywne słuchanie ☐ energiczność ☐ elastyczność ☐ wytrwałość ☐ świadomość tego, że posiadany image warunkuje reakcje innych ludzi na nas ☐ świadomość, że zasługujesz na to, co dobre i zachowywanie się zgodne z tym przekonaniem ☐ świadomość, że autorytet i władza są stanem naszego umysłu ☐ współzawodniczący model zachowań ☐ podejmowanie odpowiedzialności ☐ pewność siebie ☐ ukrywanie nerwowości ☐ inicjowanie własnych pomysłów i projektów ☐ praktykowanie uczestniczącego kierowania ludźmi

Strefy relacji międzyludzkich



a. intymna **0 - 35 cm**



b. osobista **35 - 120 cm**



c. socjalna **120 - 360 cm**



d. publiczna **powyżej 360 cm**

Ćwiczenie

Rozpoznaj emocje

Wyraz twarzy, a ściślej mimika, komunikuje stany emocjonalne i postawy człowieka – najczęściej sympatię lub wrogość. W znanych badaniach stwierdzono, że istnieje siedem zasadniczych wyrazów twarzy wyrażających emocje: szczęście, zdziwienie, strach, smutek, złość, wstręt lub pogardę, zainteresowanie. Spróbuj wśród zamieszczonych na kolejnej stronie rysunków twarzy rozpoznać te emocje.*

1 

.....

2 

.....

3 

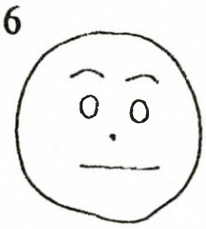
.....

4 

.....

5 

.....

6 

.....

7 

.....

8 

.....

9 

.....

Ćwiczenie
Rozpoznaj emocje

1 neutralne *2 szczęście* *3 zakłopotanie*



4 złość *5 neutralne* *6 zdziwienie*



7 smutek *8 zawiść* *9 przerażenie*



Do czynności ekspresyjnych, które najczęściej spotykamy w działaniach twórczych możemy zaliczyć:

- gesty, mimikę twarzy, spontaniczny ruch, pozę ciała – jest to ekspresja ruchowo-mimiczna
- taniec, rytmiczne ruchy ciała – jest to eskpresja ruchowo-muzyczna
- krzyk, płacz, śmiech, rozmowę, recytację – jest to ekspresja słowna
- śpiew, nucenie, wokalizę – jest to ekspresja słowno-muzyczna
- grę na instrumentach muzycznych, stukanie, klaskanie – jest to ekspresja muzyczna
- rysowanie, malowanie, rzeźbienie – nazywamy to ekspresją plastyczną
- konstruowanie, budowanie – to ekspresja konstrukcyjno-techniczna
- gry i zabawy – to ekspresja zabawowa.

TEKSTY HISTORYCZNYCH ROZKAZÓW BOJOWYCH

Mowa Jana Zamojskiego Hetmana do Rycerstwa polskiego w obozie pod Filipinami, w czasie wojny Wołoskiej r. 1599 z konia wyrzeczona.

Gdyby mi rzecz przychodziło czynić do zaciężnego z obcych krajów żołnierza, obszerniejszemi słowy rozwodzićbym się musiał: lecz do Polaków mówię - któż jest z was, ktoby o obelgach i niecnych Michała Wojewody Wołoskiego czynach nie wiedział lub przynajmniej nie słyszał? któryby nie czuł ciężkiej potrzeby prowadzenia tej wojny, odparcia od granic naszych, ukarania nakoniec niegodnego i zuchwałego człowieka? Mogłaż się dalej zapędzić ślepota zbrodnicza? Nie obrażony, bez żadnego prawa, najeżdża państwo Polskie; co mówię? miecz i spustoszenie niesie po włościach naszych, gdy przed rokiem dopiero waszą krwią, waszemi trudami zdobyta Wołoszczyzna w państwo polskie Jeremiemu oddana. Odbicie to nie pierwszem było do prowincyi tej prawem: odwiecznem jest prawo to, pełne są zamku krakowskiego archiwa, zapisane są w nich porządnie i nadania i hołdy Hospodarów wołoskich Królom polskim czynione. Przerywały niekiedy ten zwyczaj okoliczności, lecz prawo niewzruszonem zostało. I tak, kiedy Maciej, węgierski i czeski król, w sporach swoich z Fryderykiem cesarzem sojuszem z sułtanem Solimanem związał się, ostrzegł król Zygmunt stary Portę Otomańską, że Wołoszczyzna była lennością berła Polskiego. Nastały potem ciężkie z Moskwą i Prusami wojny: w czasie tych, gdy Król Hospodara posiłkować nie mógł, pozwolił mu od przemocy Tureckiej okupić się złotem, żadna atoli z Portą ugoda, żadne zrzeczenie się nie nastąpiło. Zygmunt August, acz więcej do pokoju niż do oręża stworzony, ile kroć Porta Otomaństa panowanie nad prowincyą tą przywłaszczać sobie chciała, zawsze się dzielnie temu opierał, i podług swej woli Hospodarów na państwo wyznaczał. O cóż były wojny, o co tryumfy Tarnowskich, Sieniawskich, Łaskich, Mieleckich? o cóżeście wy przy Cezorze pod dowództwem mojem czynili? Byliście swiadkami zdobycia, świadkami hołdu, które Jeremi Polsce składał.

Naszą więc Wołoszczyznę, nasze Pokucie najechał przewrotny Michał: pogwałcił Boskie i ludzkie prawa, wszystko zburzone - wzdryga się język mój od wyliczenia zbrodni tylu. Obejrzyjcie się, czerwieni się jeszcze płomień nad domami naszemi, dymią się przepalone pożogi obróconych już w popiół miast i włości naszych. Nie

dosyć na tem, do okrucieństw obelgę przydaje: śmie bezwstydny okazywać przywilej Sułtana złotemi pisany literami, dając mu na własność to piękne Królestwo nasze; wzywa sąsiedzkie i nieprzyjazne państwa do rozszarpania jakby na obiatę jaką przeznaczonej już pastwy. O! hańbo, i na toż - to przyszła ta nasza Polska? To prawda, niedbalstwo, niezgody nasze i na ostatnim nawet sejmie, powiększyły zuchwałość tego człowieka. Jawnie się Michał chełpi, że ma listy od wyrodnych Polaków ofiarujących mu berło polskie. Nie tajno, że są tacy; lecz w którejże wolnej Rzeczypospolitej nie znajdują się ludzie niespokojni, chciwi, przedajni? Dzięki Najwyższemu, że u nas przewyższa liczba cnotliwych. Dzięki Hetmanowi Żółkiewskiemu, że jeszcze przed nadejściem mojem zuchwałość napastnika poskromił. Ani wasza dzielna ochota przed narodem i królem, ani też wy Potoccy, Strusiu, wy wszyscy, którzyście własne zebrawszy hufce pierwszy nieprzyjaciela zapęd wstrzymali, zapomnieni będziecie. Bogactwa i życie swoje ojczyźnie poświęcać, to jest cechą prawdziwego Polaka. Czynów takich ani Król bez nagrody minie, ani dzieje w zapomnieniu zostawią.

Nieśmy więc dalej sprawiedliwie zaczętą wojnę. Idźmy walczyć za ołtarze i ogniska nasze. Wzywajmy pomocy Najwyższego, niech błogosławi orężowi polskiemu.

Jana Karola Chodkiewicza, Hetmana Wielkiego Koronnego Przemowa do rycerstwa pod Chocimem miana r. 1621

Pole to, na którem oboje wojska stanęły, nie tak słów moich, jako rąk waszych potrzebuje, cne Rycerstwo. Mnie też przyrodzenie nie do krasomówstwa sposobiło; więc i lata moje w tej kurzawie obozowej strawione, nie miały czasu zdobywać się na kwiaty owe oratorskie. Czas też ten nie po temu, abym długą jaką przemowę do was czynił. Potrzeba w oczach, oto zaraz będzie, na którą dla Rzeczypospolitej i najmilszej ojczyzny naszej zdrowie krew waszę na szańc ochotnie niesiecie. Bogu memu dziękuję, że mię z rozmaitych niebezpieczeństw wojennych wyrywał, i w tem słabem i chorem zdrowiu do tego czasu chował: abym, lubo to żyw, J.K. Mci i zacnej tej Rzeczypospolitej mógł usłużyć, lubo umarły mógł się zemścić krwie niewinnej chrześcian pobożnych, i braci mojej, od ręki pogańskiej wylanej tu na tem miejscu nieprzyjacielskiem. Mam wielką nadzieję, naprzód w sprawiedliwej przyczynie do wojny tej, która zawsze taką jest przeciwko pogaństwu: mam i w cnocie każdego z was, i w prawicy mężnej na której zdrowie ojczyzny jest położone. Ani was mają straszyć te namioty, które Turczyn na pompę swą i na marne straszydła oczu waszych rozbił; namioty są, ale ludzi w nich niemasz. Wielbłądowie ci i słoniowie w bitwie nic nie są; tłomoki noszą i ciężary na sobie, pod któremi pierwej padną, a niż was strachu jakiego nabawią. Ta kupa z Azyi zapędzona, tylko kupa i strach lada jaki, niewieściuchowie własni, delicyami, rozkoszami, szatami jedwabnymi popsowani, skoro ich uszy trąba polska obejdzie, a szelest zbroi waszych na nie padnie, pierzchną pewnie, ani uczynią tak jako potrzeba z Sarmatami, prawdziwemi synami Marsa samego. Przodkowie waszy od zachodu słońca nad Albim rzeką, od wschodu na Dnieprze, żelazne kolumny stawiali, znaki wielkiego i wiecznego państwa swego po wszystkie wieki. Jako trąba da znać, ochotnie do nieprzyjaciela, panowie Polacy i Litewscy, pomniąc na sławę ojczystą. Jestechmy w ziemi nieprzyjacielskiej, otoczeni bystrą rzeką - Turków i Tatarów wielkie ufce około stanęły; uciekać trudno, by nie wiem jakiemu zającowi. Ma tu mąż dobry plac wielki i okazyą do nabycia wielkiej i pamiętnej sławy - ma i bojaźliwy (jakich nie tuszę, aby co było) pogodę otrząsnąć z strachu serce, a mus w cnotę przemienić. Śmiałem niechaj rośnie serce z miłości do Boga i Ojczyzny.

Ty, o! najwyższa sprawiedliwości i potęgo, która królom berła dajesz, i wszystkim bojownikom ziemskim zwycięstwa: powstań, o! Boże, przeciwko wierutnym nieprzyjaciołom imienia twego świętego. Pohamuj pomstę na grzechy nasze, a niezmierzonej potęgi twojej palcem pogrom te pogańskie kupy, i okrutne te zbrodnie bisurmańskie w niwecz obróć.

Rozkaz Najwyższego Naczelnika do dywizji Generała-Majora Karola Sierakowskiego

Bracia i koledzy moi! Przybyłem na to miejsce, bym imieniem Narodu podziękował tym, którzy w ostatniej bitwie, pamiętni na Ojczyznę i własną sławę, dopełnili święcie obowiązków swoich, bym, oglądał, bym z radością uściskał tych, którzy tylokroć ze mną odważnie walczyli. Lecz przybyłem tu równie, bym odkrył, ukarał i wydał na wzgardę publiczną tych, co niegodni imienia ludzi wolnych, niegodni imienia żołnierza polskiego, pierzchnęli haniebnie z placu bitwy i przegranej stali się przyczyną. Koledzy! naród przedsięwziął tę wojnę świętą, by Ojczyznę oswobodził z srogich najezdników, by sobie zabezpieczył wolność, całość i niepodległość. Wam, dzielni rycerze, powierzył to dzieło; nie zawodźcież ufności jego. W ręku waszych, w odwadze waszej są przyszłe losy Ojczyzny; zwalczycie nieprzyjaciół, będzie ona wolną i wy w niej szczęśliwi; dacie się pokonać, zgubicie Polskę, zgotujecie sami sobie niewolę, uciski, nieszczęścia; będzie srogi i okrutny nieprzyjaciel przewodził nad wami jak nad podbitymi i do więz stworzonym narodem. Obfite dary, którymi Opatrzność obdarzyła ziemię polską, staną sie łupem nieprzyjaciół; oni je zagarną, wam się wstyd i nędza zostanie. Ale znam nadto wrodzoną Polakowi waleczność i daleka jest ode mnie myśl tak okropna. Chciejcie tylko zwyciężyć, a zwyciężycie niechybnie; chciejcie być wolnymi, a będziecie nimi! Wiedzcie, że nieprzyjaciel wtenczas jest tylko śmiałym, kiedy wy lękliwymi jesteście. Mamy tyle świeżych dowodów, ze ilekroć żołnierz nasz wzgardził niebezpieczeństwem, zwyciężał i nie znał, co strata; ilekroć sromotnie tył podawał, ścigała go smierć, zniszczenie i hańba gorsza nad wszystko. Czas jest jeszcze nadgrodzić poniesioną klęskę, zasłużyć sobie na sławę i wdzięczność Narodu. Tak jest, koledzy! Naród ten wdzięcznym będzie dla was; imieniem jego zaręczam wam, iż ci wszyscy oficerowie i żołnierze, którzy męstwem swym przyłożą się do zwalczenia nieprzyjaciół i oswobodzenia Ojczyzny, iż ci wszyscy, mówię, będą mieli wydzieloną sobie z dóbr narodowych ziemię, dziedzictwem nadaną, gdzie po trudach i znojach, okryci sławą i błogosławieństwy współziomków, spokojnie dni swoje pędzić będą. Taką walecznym mężom imieniem Ojczyzny przyrzekam i zaręczam nagrodę.

Bracia i koledzy! którzyście czyli to ze mną, czyli w innych bitwach walczyli z honorem za własną Ojczyznę i święte jej swobody, powtarzam wam raz jeszcze podziękowania moje, zachęcam was do odwagi w boju, do ostateczności w trudach i pracach. Wszecmocny wesprze ramieniem swoim oręż nasz i okrutnych pognębi

nieprzyjaciół. Skończą się krwawe bitwy i znoje nasze; powstanie luba Ojczyzna w całej swojej świetności; poniesione za nią trudy staną się naówczas najmilszym wspomnieniem, staną się słodyczą reszty dni naszych. Ja nie zapomnę was w całym życiu moim. Każdy cnotliwy, każdy odważny, nie przestanie być nigdy kolegą i przyjacielem moim.

Dan w obozie pod Wiszniowem dnia 27 września 1794 r.

Tadeusz Kościuszko

Rozkaz po bitwie pod Laskami

Brzechów, 1.11.1914

Żołnierze!

Dawno już, bo prawie wiek temu, żołnierz polski brał udział w wielkich bojach, stanowiących o losach państw i narodów. Od roku 1831 tylko w drobnych utarczkach i małych bitwach krew przelewał żołnierz polski, walczący pod swoim polskim sztandarem. I wszędzie powszechnemu stało się zdanie, że żołnierz ochotniczy, nie przeprowadzony przez skołę regularnego wojska, nie nadaje się wcale do kapitalnych rozpraw orężnych, że mu twarz zblednie i serce zadrży przy wściekłej muzyce wojennej podczas wielkich bitew.

Wam, żołnierze, przypadło w udziale odnowić tradycję dawnych walk i stanąć znowu w wielkich bojach historycznego znaczenia, by reprezentować oręż polski. Wyznam, że bałem się. Nie o Was drżałem wtedy, gdym rzucił Was w bazę ognia nowoczesnej artyleryi, lecz o nasz honor wojskowy, dobre imię i sławę naszą.

Dziękuję I i III bataljonom w imieniu sprawy, której wszyscy służymy, za ten dzień chwały. Z dumą patrzyłem na spokój i pewność siebie, z któremi oba bataljony poszły w ogień. Wreszcie potem i inne bataljony wytrzymały dnie próby w boju pod Laskami. Ostatni zeszliście z pozycyj, gdy nadeszła ciężka godzina opuszczenia jej nie z Waszej winy. Honor naszego żołnierza został uszanowany nawet przez tych, którzy dotąd z głębokiem niedowierzaniem i nieufnością patrzyli na nasze usiłowania. Ponieśliśmy duże ofiary, lecz te sowicie sprawie się opłacą.

Teraz, zołnierze, przychodzą inne terminy i nowe boje. Musimy dla siebie samych zdobyć dowód, że stać nas nie na jeden tylko wysiłek woli i serca. Musimy dowieść, że w stałej pracy żołnierskiej możemy być starymi wiarusami, choć nie szkolił nas kułak kaprala i połajanka feldfebla. Chcę wierzyć, żeście się nie spalili duchowo w jednej chwili i że wytrzymacie z podniesionym czołem długą próbę wojny. Przeciwko wam idzie teraz gwardja moskiewska, czyż gwardja polska okaże się niższą i gorszą od niej?

Do boju więc! I niech bój pod Górnem, który teraz stoczycie, będzie nowym listkiem wawrzynu na czołach Polaków, w imię Polski walczących.

Józef Piłsudski

Komendant

Rozkaz

dowódcy 1 Dywizji Pancernej gen. S. Maczka z dnia 6.08.1944 r.

Żołnierze 1 Dywizji Pancernej!

Po czterech latach jesteśmy znowu we Francji. Wylądowaliśmy na wolnej ziemi francuskiej, aby u boku Anglii i Ameryki bić się dla Polskiej sprawy. Gdy w czerwcu 1940 roku, opuszczaliśmy Francję - nasze szeregi były przerzedzone, nasza przyszłość nieznana i byliśmy bezsilni. Dzisiaj, po czterech latach pracy na ziemi brytyjskiej, rozpoczęliśmy marsz bojowy do Polski. Pierwszym etapem tego marszu jest znowu Francja. Ale teraz zmieniły się warunki. Przychodzimy tutaj w poczuciu własnej dumy i własnej siły.

Jesteśmy dumni - bo przez 5 lat wojny nie załamaliśmy się i nie złożyliśmy broni. Przeciwnie, żmudną i wytrwałą pracą stworzyliśmy Dywizję Pancerną pierwszą w historii naszej Armii. Ta Dywizja staje dzisiaj na polu bitwy naprzeciw tych, którzy ogłaszali całemu światu, że przestaliśmy istnieć.

Jesteśmy silni - bo mamy w naszej Dywizji najlepszy sprzęt jakim rozporządzają Sprzymierzeni. Wiemy jaką wartość ten sprzęt posiada i umiemy go dobrze użyć. W tym leży nasza siła fizyczna. Oprócz tego wnosimy na pole bitwy, coś czego już dzisiaj nie mają Niemcy. Wnosimy olbrzymią siłę moralną. Wnosimy pełną świadomość tego, że bijemy się o słuszną sprawę i że pierwsze blaski zwycięstwa już widać przed nami. I dlatego idąc do pierwszej bitwy, będziemy żądać rachunku za całe pięć lat tej wojny - za Warszawę, za Kutno, za Westerplatte i za setki i tysiące bezbronnych ofiar, które zginęły z rąk zaborcy. Żądamy rachunku za każde polskie życie, które zabrali nam Niemcy.

Nie znaczy to jednak, że macie zastosować barbarzyńskie metody. Bijcie się tak, jak bił się zawsze żołnierz polski, w ciągu całej naszej historii. Bijcie się twardo i po rycersku.

Do naszej pierwszej bitwy idziemy z najlepszymi Dywizjami Sprzymierzonych. My wiemy, co jesteście warci, i dlatego dzisiaj jako wasz dowódca życzę Wam jednego - niechaj za zaszczyt walczenia z Wami, Niemcy zapłacą obficie własna krwią. I pamiętajcie wszyscy o jednym - żołnierz polski bije się o wolność wielu narodów, ale umiera tylko dla Polski. Wierzymy wszyscy, że z trudu naszego i znoju Polska powstanie, by żyć.

Dowództwo 1 PDP M.P. 1.09.1943 r.

Rozkaz

do żołnierzy 1 Dywizji

Towarzysze broni:

W 4 rocznicę klęski wrześniowej przybyliście na front.

Na wieść o tym żywiej zabiją serca Polaków walczących w kraju z wrogiem, lub tułających się po całym świecie. Na wieść o tym, radośniej zabłysną oczy ludzi prawych.

Jestem szczęśliwy, że Was tu przeprowadziłem.

Przybyliście na front, aby wziąć czynny udział w walce za Polskę, w walce o zapewnienie jej wolności, niepodległości, siły, pokojowego rozwoju, aby pomóc wyleczyć jej rany i podźwignąć ją z gruzów. Błysk Waszych bagnetów i grzmot Waszych dział dowiodą światu, że Polska walczy, że chce żyć.

Przybyliście na front, aby przysporzyć chwały imieniu polskiemu, aby zmyć hańbę września i Iranu, aby słowo "wrzesień" uczynić odtąd symbolem nie klęski, lecz zwycięstwa, aby dowieść Waszej wierności dla bratniego narodu Radzieckiego i dotrzymać słowa honoru danego przyjaciołom i druhom bojowym.

R o z k a z u j ę :

1. Wszystkim przełożonym, od starszego na czujce do dowódcy pułku, czuwać nad zachowaniem i wzmożeniem dyscypliny bojowej.
2. Bijąc Niemca, uczyć się bić go coraz lepiej, doskonalić swoją wiedzę i umiejętność jej praktycznego wyzyskania.
3. Odwagą w boju, wytrwałością w marszu, godnym zachowania się na każdym kroku, uzasadnić miłość, jaką otacza nas kraj, zaskarbić sobie uznanie i szacunek Rządu, ludności i wojsk sojusznika.

Żołnierze!

Pamiętajcie, że kto narusza dyscyplinę i porządek, kto nie dba o podwładnych, kto nie słucha przełożonych, ten nasz wróg, ten musi być i będzie traktowany jako wróg.

Wszelkich rzeczy w boju dokonuje tylko żołnierz karny. Przed nami wielkie rzeczy. My musimy być karni i będziemy karni.

Niech żyje Polska wolna, silna, szczęśliwa.

Niech żyje nasz wielki sprzymierzeniec Związek Radziecki i jego bohaterska Czerwona Armia.

Rozkaz powyższy przeczytać przed frontem wszystkich kompanii i baterii.

Dowódca 1 Polskiego Korpusu

/-/ Z. Berling gen. bryg.

Wystąpienie marszałka Montgomery'ego na piaskach afrykańskiej pustyni

Odprawa

Montgomery przybył do Kwatery Głównej VIII Armii w dniu 13 sierpnia 1942 r., dwa miesiące przed bitwą pod Alamein. W swoim pamiętniku zapisał: "Atmosfera była posępna i ponura". Tego wieczoru wygłosił przemówienie do całego sztabu Kwatery Głównej składającego się z 50-60 oficerów. Ponieważ był już czwartym dowódcą armii w ciągu roku, słuchacze byli sceptyczni. Panowało zwątpienie, czy jest on tym człowiekiem, który potrafi odwrócić ostatnie porażki i niepowodzenia. Jeżeli morale załamanej armii miało zostać odbudowane, to tego wieczoru musiał pozyskać ich serca.

Montgomery, stojąc na stopniach przyczepy mieszkalnej swoich poprzedników, poprosił zebranych, aby usiedli na piasku. Przemawiał bez korzystania z notatek, patrząc prosto w oczy słuchaczy.

"Przede wszystkim chcę się wam przedstawić. Nie znacie mnie i ja was nie znam, lecz tak się złożyło, że mamy wspólnie pracować, dlatego musimy się wzajemnie rozumieć i mieć do siebie zaufanie. Jestem tu dopiero od kliku godzin, lecz na podstawie tego, co zobaczyłem i usłyszałem - mam do was zaufanie. Będziemy więc pracować razem jako zespół; a razem możemy zdobyć zaufanie tej wielkiej armii i pójść naprzód aż do ostatecznego zwycięstwa w Afryce.

Jestem przekonany, że jednym z pierwszych obowiązków dowódcy jest stworzenie tego, co nazywam "atmosferą" i w tej właśnie atmosferze jego sztab, podporządkowani dowódcy i żołnierze będą żyli, pracowali i walczyli.

Nie podoba mi się atmosfera, którą tutaj zastałem. Jest to atmosfera zwątpienia, patrzenia za siebie aby wybrać następne miejsce odwrotu, utraty wiary w naszą zdolność pokonania Rommla, desperackich przedsięwzięć obronnych wykonywanych przez rezerwy w celu przygotowania pozycji w Kairze i Delcie. Z tym wszystkim musimy skończyć. Wprowadźmy nową atmosferę.

Obrona Egiptu odbywa się tu, w Alamein i na wzgórzach Ruweisat. Jaki jest sens kopania okopów w Delcie? Są one bezużyteczne; jeżeli stracimy zajmowane pozycje, stracimy Egipt; wszystkie walczące oddziały w Delcie muszą przybyć tutaj natychmiast. I przyjdą. Tu zajmiemy stanowiska i tu będziemy walczyć; dalszego odwrotu nie będzie. Rozkazałem, aby wszystkie plany i instrukcje dotyczące odwrotu zostały natychmiast spalone. Pozostaniemy i będziemy walczyć. Jeżeli nie będziemy mogli utrzymywać się tu jako żywi, pozostaniemy jako umarli.

Chciałbym każdego przekonać, że złe czasy minęły. Do Egiptu przybywają już nowe dywizje ze Zjednoczonego Królestwa wraz z pokaźnymi wzmocnieniami dla tych, które tutaj stacjonują. Mamy 300-400 nowych czołgów Sherman, które nadchodzą i są obecnie rozładowywane w Suezie. Poleceniem Premiera jest rozbicie sił "Osi" w Afryce Północnej; widziałem to polecenie spisane na pół stronicy notatnika. I zostanie ono wykonane. Jeżeli ktokolwiek z was myśli, że jest to niemożliwe, niech natychmiast odejdzie; w tym towarzystwie nie chcę mieć wątpiących. To można zrobić i to będzie zrobione; bez jakichkolwiek wątpliwości.

Wiem, że w każdej chwili spodziewany jest atak Rommla. Świetnie. Niech atakuje. Chciałbym, aby nie nastąpiło to wcześniej niż za tydzień, gdyż da nam to dość czasu na uporządkowanie wszystkich spraw. Jeżeli będziemy mieli dwa tygodnie na przygotowania, dobrze się umocnimy. Po tym Rommel może atakować, kiedy będzie chciał i mam nadzieję, że to zrobi.

W tym czasie przystąpimy do zaplanowania wielkiej ofensywy; będzie ona początkiem kampanii, która wyrzuci Rommla i jego armię z Afryki i to nieuchronnie.

Najpierw jednak musimy utworzyć ruchliwe i dobrze uzbrojone oddziały rezerwowe, które wyćwiczymy na tyłach. Takie siły Rommel miał zawsze w swoim korpusie afrykańskim. Nie były one wykorzystywane do utrzymania linii frontowej, lecz pozostawały w rezerwie zdolne do zadania ciosu. Na tym polegała wielka siła korpusu Rommla. Utworzymy więc taki korpus - Brytyjski Korpus Pancerny (Czołgów); będzie on się składał z dwóch dywizji pancernych i jednej dywizji zmotoryzowanej. Wydałem wczoraj rozkaz, aby rozpocząć formowanie, na tyłach, w Delcie.

Nie mam zamiaru rozpoczynać wielkiego ataku, zanim nie będziemy całkowicie gotowi. Z wielu stron będą naciski, aby atakować jak najprędzej. Nie będę atakował dopóty, dopóki nie będziemy gotowi i tego możecie być pewni.

Jeżeli Rommel zaatakuje w czasie naszych przygotowań, to cała przyjemność po naszej stronie; nadal będziemy przeprowadzać przygotowania, a zaatakujemy wówczas, gdy będziemy gotowi, ale nie wcześniej.

Chciałem powiedzieć, że zawsze pracuję mając do dyspozycji szefa sztabu. Mianowałem brygadiera de Guingard szefem sztabu VIII Armii i przez niego będę przekazywał rozkazy. Cokolwiek on powie - należy uważać, że pochodzi ode mnie i wykonywać natychmiast. Wiem, że było tu dużo wymigiwania się. Rozumiem przez to wynajdowanie byle jakich powodów, aby nie wykonać rozkazów. Tego należy natychmiast zaprzestać. Nie będę tolerował wymigiwania się. Jeżeli ktoś jest przeciwny wykonaniu rozkazów, może w ogóle się wycofać, i to natychmiast. Stawiam to bardzo jasno właśnie teraz przed VIII Armią.

Obecnie mam niewiele więcej do powiedzenia. Niektórzy z was mogą pomyśleć, że tego zupełnie wystarczy, i będą się zastanawiać, czy nie jestem pomylony. Zapewniam was, że jestem zupełnie zdrowy. Tak często uważa się mnie ostatnio za pomylonego, że uważam to za komplement.

Chciałem przekazać wam "atmosferę", w której będziemy pracowali i walczyli; musicie dopilnować, aby ta atmosfera przenikała w dół, przez całą VIII Armię, do najmłodszego szeregowca. Wszyscy żołnierze muszą wiedzieć, czego się od nich wymaga; gdy zobaczą, że jest to realizowane, nastąpi wzrost zaufania w całej Armii. Proszę was o obdarzenie mnie zaufaniem i uwierzenie, że wszystko to, co powiedziałem, nastąpi.

Przed nami jest dużo pracy. Wydane przeze mnie rozkazy wstrzymania dalszego odwrotu oznaczają całkowitą zmianę naszego rozlokowania; oznaczają też, że musimy rozpocząć przygotowania do wielkiej ofensywy.

Pierwszą sprawą jest przeniesienie kwatery głównej w przyzwoite miejsce, gdzie można będzie mieszkać w miarę wygodnie i gdzie cały sztab armii będzie razem i tuż obok Kwatery Głównej Pustynnych Sił Powietrznych. Znajdujemy się obecnie w przerażającym miejscu, przygnębiającym, niezdrowym i będącym miejscem spotkań wszystkich much w Afryce; nie będziemy tu dobrze pracować. Przeniesiemy się na wybrzeże, gdzie jest świeże i zdrowe powietrze. Jeżeli oficerowie mają dobrze pracować, muszą mieć przyzwoite kasyna i wygody.

Zaczniemy funkcjonować w nowy sposób.

Szef sztabu będzie wydawał rozkazy wkrótce po otrzymaniu moich wytycznych. Jestem zawsze dostępny dla starszych oficerów sztabowych. Należy pamiętać o najważniejszej sprawie, że zamierzamy skończyć z tym facetem Rommlem natychmiast i ostatecznie. Będzie to zupełnie łatwe. Co do tego nie ma wątpliwości. On jest dla nas zawadą. Dlatego zadamy mu cios i skończymy z nim."

Montgomery zszedł ze stopni, a oficerowie wstali i stanęli na baczność. "Można było słyszeć spadającą szpilkę na piasek pustyni, gdyby to było możliwe" - podsumował Montgomery. "Lecz efekt był wspaniały i tego wieczoru narodził się duch nadziei, a w każdym razie jasności". Szef jego sztabu - de Guingard - napisał: "To był jeden z jego największych wyczynów". Efekt przemówienia był elektryzujący, wspaniały! Wszyscy poszliśmy tej nocy spać z nową nadzieją w sercach i z wielkim zaufaniem do przyszłości naszej Armii. Chciałbym, aby ktoś robił z tego stenogram, gdyż stałoby się to swego rodzaju klasyką".

*

Na szczęście było to stenografowane i zostało odłożone na wiele lat do akt, zanim ukazało się po raz pierwszy drukiem w 1981 roku.

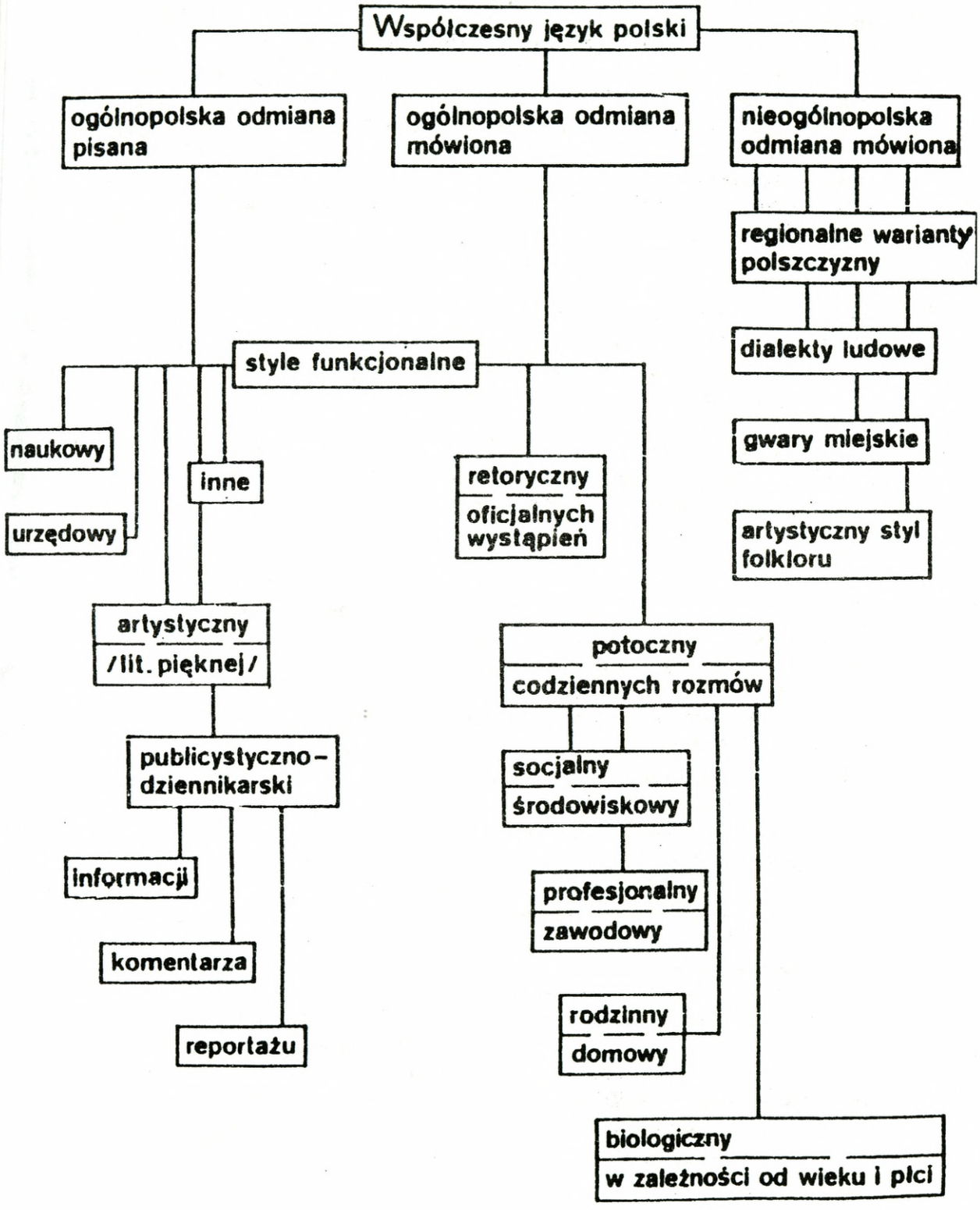
Ćwiczenia

1. Jaki był wspólny cel wytyczony przez Montgomery'ego?
2. Jaki był nowy, przedstawiony w zarysie plan?
3. Czy Montgomery ustanowił nowe normy grupowe?
4. Czego oczekiwał od wszystkich obecnych?
5. Jak zareagował na indywidualne potrzeby sztabowców?
6. Wymień wszystkie cechy przywódcze, które wykazywał Montgomery.

tłum. Władysław Straszyński

Część III

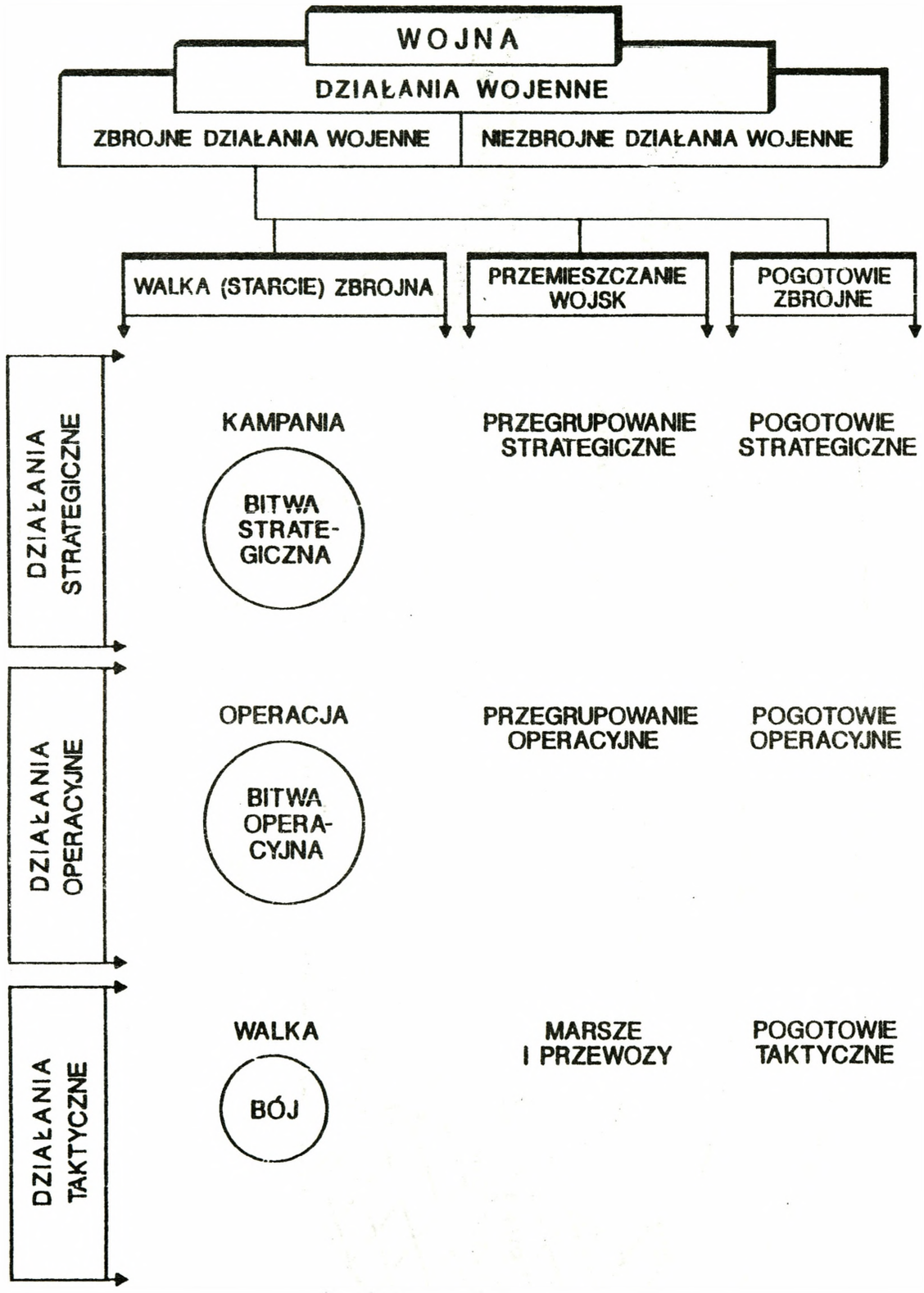
JĘZYK W DOWODZENIU



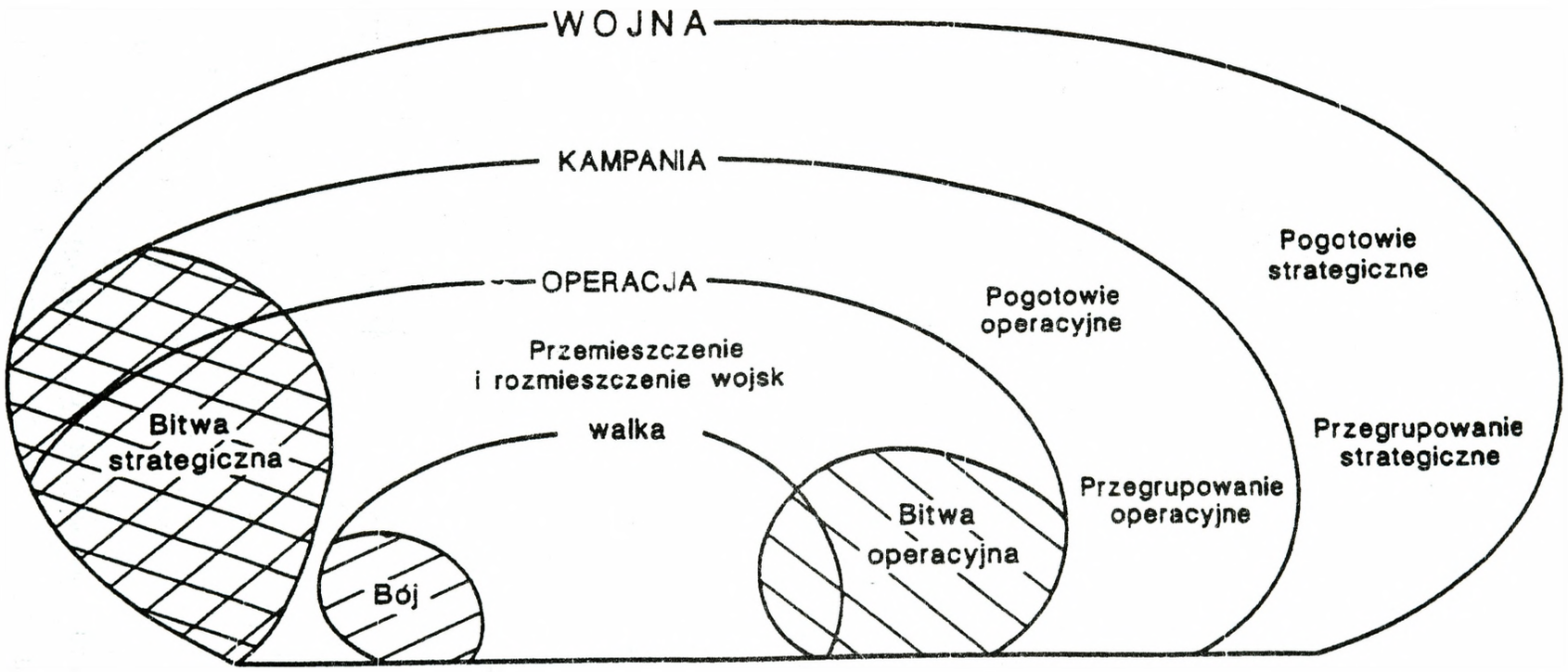
Style funkcjonalne języka polskiego

Słowniczek niektórych terminów slangu wojskowego

ancel – areszt
arbuz – oficer polityczny ("na zewnątrz zielony mundur, a w środku czerwona dusza")
atramenty – granatowe slipki
bażant – absolwent wyższej uczelni cywilnej, odbywający służbę wojskową w SPR
działa – obowiązek
elew – żołnierz odbywający szkolenie w Szkole Podoficerów Służby Zasadniczej
grzyb – biurko, stojące na korytarzu
jarzyć, zatrybiać – rozumieć, pojmować
kaloryfer – plutonowy (bo ma cztery belki – "żeberka")
"kurwa" – popularny przerywnik myślowy, używany przez żołnierzy różnych stopni w celu podkreślenia ważności swej wypowiedzi oraz z wielu innych powodów
lewizna – samowolne opuszczenie koszar
moro – mundur polowy
na sztukę – byle gdzie, byle jak, byle w papierach się zgadzało (np. stara szmata "na etacie" nowego moro)
nówka – rzecz nowa
npl – nieprzyjaciel
obstrzyc – ostrzyc
OCelot, ocelot, OCek – odbywający szkolenie w Obronie Cywilnej
oesefka – Odznaka Sprawności Fizycznej (OSF)
opinacze – ciężkie buty wojskowe
opr – "opieprz", nagana
pejotka – przepustka jednorazowa (zwykle do 48 godzin)
pododziel – pododdział
politruk – oficer polityczny
sierściuch – sierżant
szweje – żołnierze służby zasadniczej
topo – pluton topograficzny
trepy – żołnierze zawodowi; ciężkie buty wojskowe
unitarka – okres służby przed złożeniem przysięgi (przeciętnie 4 – 6 tygodni)
wóz – łóżko w wojsku
Wróć! – zacznij wszystko od początku
wszysko w tym temacie, wszysko na ten temat – To wszystko, co było do powiedzenia
wygina, wyginka – samowolne opuszczenie koszar
wyjściówka – mundur wyjściowy
wzór-konspekt – znakomicie
zero dyskusji – zamknąć się
zmoka – podpadka



Podstawowe kategorie sztuki wojennej



Relacje między podstawowymi kategoriami sztuki wojennej

Terminologia wojskowa

Nasycenie polskiego języka wojskowego zapożyczeniami obcymi ilustrują przykłady nazw stopni wojskowych. Wyjąwszy porucznika, namiestnika i pułkownika, wszystkie pozostałe mają obce rodowody. Oto ich etymologia:

Szeregowiec - rzeczownik utworzony od wyrażenia "żołnierz szeregowy"; żołnierz - słowo zapożyczone z języka staroniemieckiego, gdzie Soldner - służący za żołd. Wyraz "szereg" został zapożyczony z języka węgierskiego, do którego trafił z tureckiego.

Kapral - zapożyczenie z francuskiego (caporal) lub włoskiego (caporale). W obu tych językach wyraz został przyswojony z łaciny, gdzie "caporalis" znaczy "dowódca".

Plutonowy - wyraz pochodzący od rzeczownika "pluton", zapożyczony z francuskiego, w którym "peleton" między innymi znaczy "kłębek, gromadka".

Sierżant - z francuskiego (sergent), to zaś z łaciny (servientem, który służy).

Chorąży - nazwa od rzeczownika "chorągiew", zapożyczonego z tureckiego lub mongolskiego: "orongo, chorongo".

Kapitan - wyraz zapożyczony z niemieckiego lub francuskiego bądź może nawet bezpośrednio ze średniowiecznej łaciny, w której "capitaneus" - znaczy naczelny dowódca, co zaś pochodzi od "caput, capitis" (głowa).

Major - zapożyczenie z łaciny (przez francuski lub niemiecki), gdzie "major" znaczy większy, starszy, co jest formą stopnia wyższego od przymiotnika "magnus" (wielki).

Generał - słowo zapożyczone z łaciny (chyba przez niemiecki lub francuski), gdzie "generalis" znaczy naczelny, powszechny, ogólny.

Marszałek - zapożyczenie z języka czeskiego ("marsalek"), a to z dialektu średnio-górno-niemieckiego: "marschale", co znaczyło w staroniemieckim "koniuszy".

Marynarz - włoskie "marinare", łacińskie "marinarius", od przymiotnika "marinus" - morski.

Mat - holenderskie "maat", co znaczy "towarzysz".

Bosmanmat - połączenie niemieckiego "bootsmman" (człowiek z łodzi) z holenderskim "maat".

Admirał - niemieckie "Admiral", ze starofrancuskiego "admiral". Słowo to jest adaptacją średniowiecznolacińskiego "admiralis" - dowódca floty. Do łaciny przeszło ono z arabskiego, gdzie "amir - al" znaczy "dowódca".

Kanonier - francuskie "canonier" (z łacińskiego "canon" - działo).

Bombardier - od francuskiego "bombardier", z łacińskiego "bombus" - niski dźwięk.

Ogniomistrz - kalka z niemieckiego "feuermeister" (mistrz ognia).

Rotmistrz - połączenie tematów dwu słów "rota" i "mistrz", obu zapożyczonych z niemieckiego. "Rotte" znaczy "banda, zgraja", to zaś ze starofrancuskiego "rote" - tłum oddział, co z kolei w łacinie średniowiecznej: "rutta, rupta" znaczyło "oddział". Niemieckie "meister" pochodzi z łacińskiego "magister" - nauczyciel.

O tym , jak liczne i wszechobecne są zapożyczenia leksykalne w wojskowej odmianie polszczyzny / a także - za jej pośrednictwem - w języku ogólnonarodowym / , przekazuje dowcipne niby-opowiadanie Karola Zbyszewskiego " Życiorys żołnierza " . Składa się ono wyłącznie z samych tylko rzeczowników obcego pochodzenia , z których większość to militaria językowe .

Mobilizacja!
Rezerwista, koszary, magazyny, drelichy, rekruci, poligon, musztra, dryl.
Kapral, pluton, sierżant - szef!
Karabin, bagnet, granat, marsz!
Tyraliera, fortyfikacja, miny, atak, szturm!
Kapitulacja, wiwaty, gratulacje, awans!
Kapitan, batalion, major!
Ewakuacja, dezorganizacja, prokurator, proces!
Degradacja, kasacja, rehabilitacja!
Staż, gaża, reorganizacja!
Kawaleria, szwadron, lanca, pika!
Galop, szarża, sztandar!
Order, rewia, trąby, dekoracja!
Brygada, dywizja, korpus, armia!
Komendant, generał, inspektor, marszałek!
Adiutant, ordynansi, sztab, plan, operacje, kampania!
Paraliż, amputacja, dymisja, emerytura, preferans, apopleksja!
Laweta, orkiestra, defilada, salwa!

Przykłady pochodzenia terminów wojskowych i determinologizacji nazw specjalnych

Termin	Pochodzenie	Znaczenie w terminologii wojskowej	Znaczenie w leksyce ogólnej	Rodzaj determinologizacji	
1	2	3	4	5	6
Armia	4	1) związek operacyjny składający się z kilku korpusów lub dywizji; 2) część sił zbrojnych państwa, rozwinięta na teatrze działań wojennych lub kierunku strategicznym pod jednolitym dowództwem	1) siły zbrojne państwa; 2) wielka liczba, tłum, mnóstwo	II I	
Awangarda	4	Oddział lub pododdział wydzielony z maszerującej kolumny w celu ubezpieczenia jej od czoła	1) grupa ludzi przodujących, torujących nowe drogi w jakiejś dziedzinie; 2) kierunek w sztuce XX w. zrywający z tradycją, zwłaszcza pod względem ocen artystycznych	I II	
Desant	4	1) operacja polegająca na przerzuceniu i wysadzeniu wojsk na terytorium zajęte przez nieprzyjaciela; 2) oddziały wojskowe biorące udział w operacji desantowej	grupa osób przybyłych niespodziewanie, np. w celu kontroli	I	
Dezercja	3	samodzielne opuszczenie przez żołnierza swojej jednostki z zamiarem uchylenia się od służby wojskowej	uchylanie się od wypełniania obowiązku	I	
Front	3	1) rubież natarcia walczących wojsk; 2) wyższy związek operacyjny o zmiennej strukturze organizacyjnej, składający się z kilku armii	1) zjednoczenie się ludzi dla osiągnięcia jakiegoś wspólnego celu; 2) określona dziedzina działalności państwowej lub społecznej, zakres czyjejś wspólnej działalności	I I	wtórna determinologizacja
Kaliber	4	średnica prześwitu lufy broni palnej lub średnica pocisku	1) wymiar, wielkość; 2) narzędzie do mierzenia średnicy przedmiotów mających kształt walca	II III	
Ładunek	4	określona ilość materiału wybuchowego, prochu lub innej substancji służąca do wywołania wybuchu	1) ładunek elektryczny; 2) nabój	III I	

1	2	3	4	5	6
Łącznik	5	żołnierz przenoszący lub przewożący dokumenty bojowe, meldunki lub ustne polecenia i informacje	1) ten, kto utrzymuje kontakt między grupami ludzi (organizacjami, instytucjami); 2) w piłce nożnej — napastnik między skrzydłowym i środkowym w ataku	II III	
Manewr	4	jedna z głównych zasad sztuki wojennej polegająca na zorganizowanym ruchu wojsk w celu stworzenia korzystniejszego położenia w stosunku do nieprzyjaciela	1) posunięcie, ruch, zwrot; 2) wybieg, fortel	II I	
Mobilizacja	1	1) przejście sił zbrojnych ze stanu pokojowego na organizację stanu wojennego; 2) powołanie rezerwistów do czynnej służby wojskowej	pobudzenie do działania, do czynu	II	
Odwód	5	wydzielone siły i środki pozostające do dyspozycji dowódcy, nie zaangażowane początkowo w walce	w związkach frazeologicznych: mieć w odwodzie, trzymać w odwodzie	I	
Odwrót	5	całokształt walk i bitew toczonych w celu pozbawienia nieprzyjaciela przewagi ogólnej przez uchylanie się od rozstrzygającej bitwy głównych sił	zmiana zajmowanego stanowiska	III	
Ogień	5	sposób niszczenia nieprzyjaciela polegający na ostrzeliwaniu z różnych rodzajów broni	w związkach frazeologicznych: ogień pytań, ogień zarzutów	III	
Sztab	4	główny organ dowodzenia, występujący w oddziałach i związkach wszystkich rodzajów sił zbrojnych, kierujący przygotowaniem i prowadzeniem działań bojowych	zespół osób powołany doraźnie do kierowania pewnym działaniem	I	
Szyk	4	rozmieszczenie żołnierzy, pododdziałów, pojazdów, samolotów w określonych odstępach i odległościach, frontem w wyznaczonym kierunku	w językoznawstwie: układ wyrazów w zdaniu i zdań wobec siebie	III	
Zdobycz	5	mienie należące do jednej z walczących stron, zagarnięte w czasie konfliktu zbrojnego przez drugą stronę	dorobek, osiągnięcie	II	
Przeciwskarpa	2	ziemna zapora przeciwpancerna w postaci stromej ściany zwróconej w stronę wojsk własnych.	—	—	

OBJAŚNIENIA:

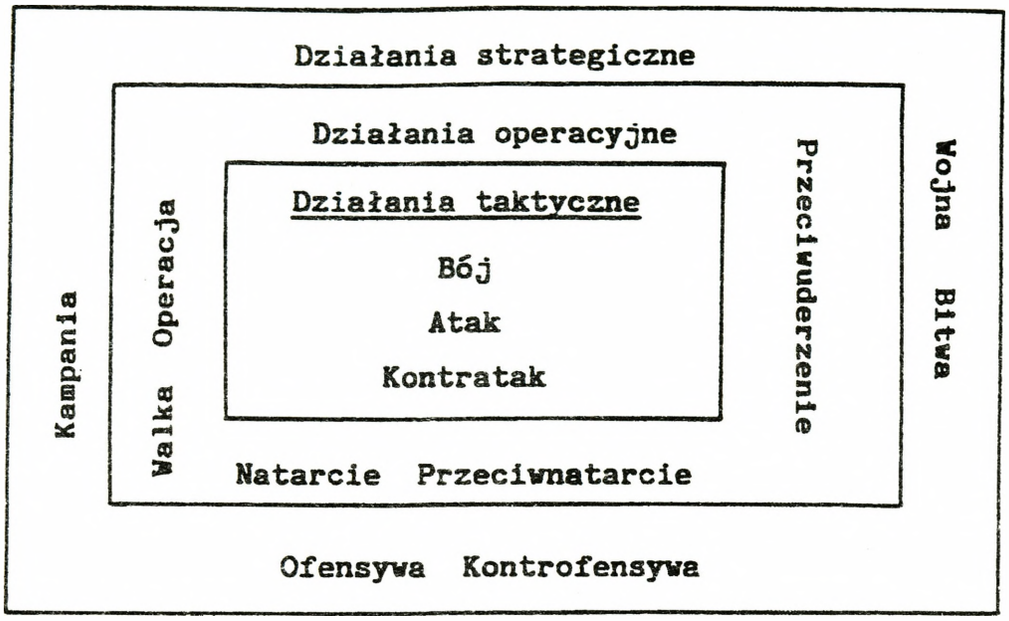
A. Pochodzenie terminu

1 — neologizm z materiału słownictwa międzynarodowego, 2 — neologizm z materiału słownictwa rodzimego, 3 — zapożyczenie ze słownictwa międzynarodowego, 4 — zapożyczenie z żywego języka obcego, 5 — terminologizacja wyrazu rodzimego.

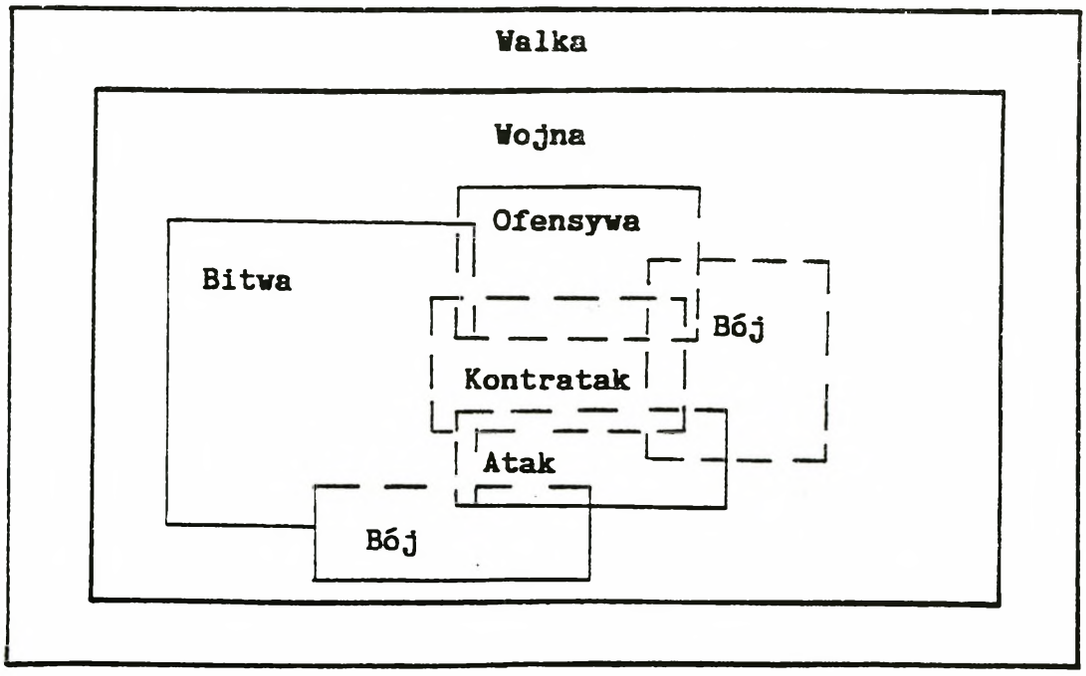
B. Rodzaj determinologizacji

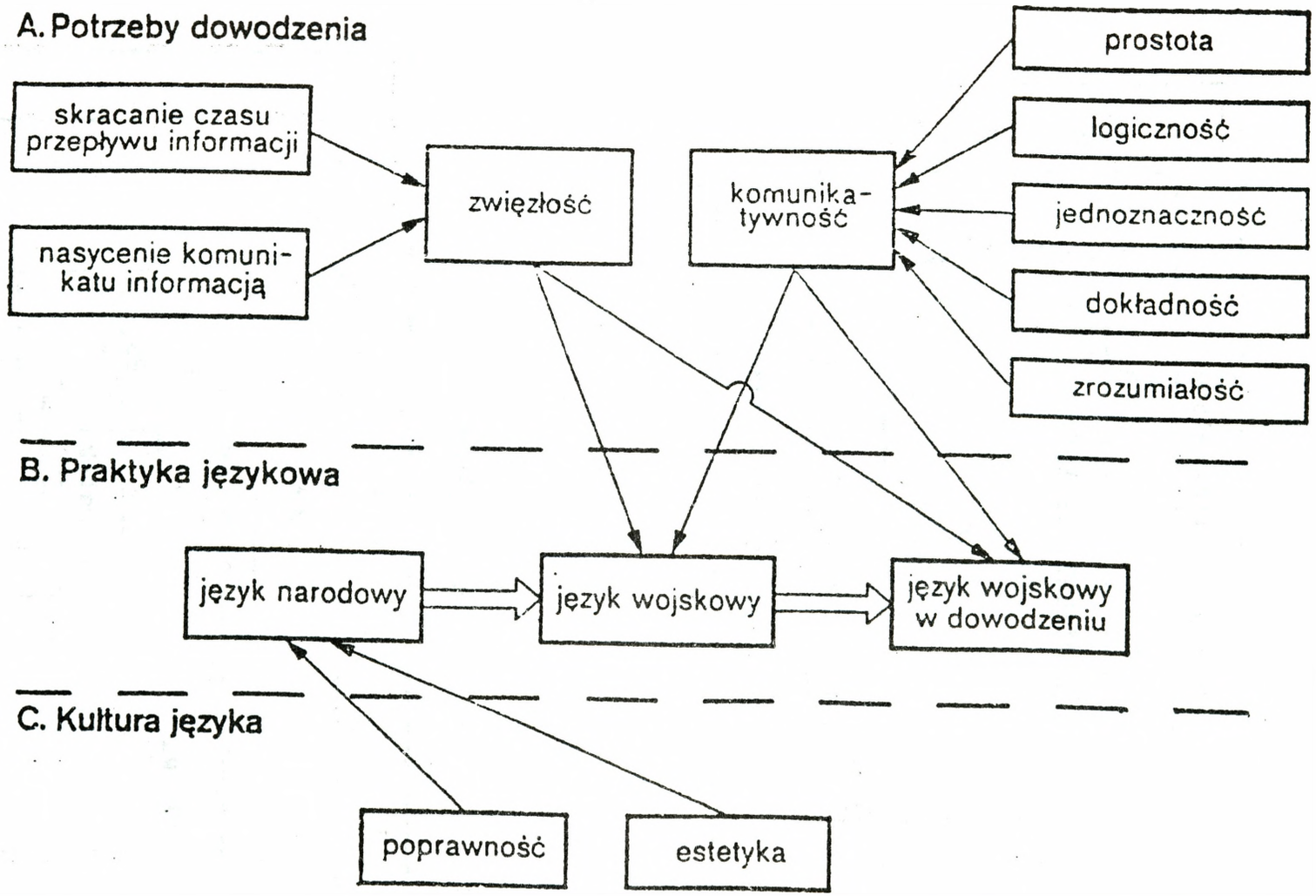
I — zniekształcenie treści terminologicznej, II — rozszerzenie zakresu terminu, III — przeniesienie nazwy specjalnej na inny desygnat.

Język wojskowy



Język ogólny





Cechy języka wojskowego w dowodzeniu

DOWODZENIE PODODDZIAŁAMI

264. **Dowodzenie** to ukierunkowana działalność dowódców mająca na celu utrzymanie pododdziałów (żołnierzy) w ciągłej gotowości i zdolności bojowej, przygotowanie działań taktycznych oraz kierowanie nimi.

Dowodzenie pododdziałami obejmuje: przygotowanie dowódców i żołnierzy do walki; utrzymanie ich w stałej zdolności do działań; zdobywanie, weryfikowanie i przekazywanie danych o sytuacji; przygotowanie działań i kierowanie pododdziałami (żołnierzami) w czasie ich prowadzenia; kierowanie pracą podwładnych, wyzwalanie ich inicjatywy i zapewnienie niezbędnej swobody działania; zorganizowanie rozpoznania, współdziałania, zabezpieczenia bojowego i logistycznego; kontrolowanie działań i kształtowanie rozwoju sytuacji.

267. **Przygotowanie działań taktycznych** w pododdziale rozpoczyna się z chwilą otrzymania zadania bojowego lub z inicjatywy dowódcy.

Obejmuje ono:

— **planowanie działań** (wypracowanie decyzji oraz wykonanie dokumentów bojowych);

— **organizowanie działań** (postawienie zadań, przygotowanie pododdziału do działań, wykonanie innych przedsięwzięć poprzedzających wykonanie zadania, w tym utworzenie ugrupowania bojowego);

— **doprowadzenie do gotowości pododdziału do wykonania zadania;**

— **przysposobienie rejonu działania** (rejonu wyjściowego do działania).

Celem **planowania działań** jest określenie kolejności, sposobów i terminów wykonania zadań bojowych przez pododdziały (żołnierzy), rozwiązanie problemów współdziałania i zabezpieczenia walki.

Celem **organizowania działań** jest przekazanie zadań wykonawcom, utworzenie ugrupowania bojowego i realizacji przedsięwzięć zabezpieczających sprawne działanie pododdziałów (żołnierzy).

268. Dowódca pododdziału w zakresie przygotowania działań bojowych, w zależności od sytuacji, treści zadania i czasu powinien: **wypracować decyzję** (określić cel działania, ocenić sytuację, dokonać wyboru sposobu działania, ustalić zadania dla podległych pododdziałów (środków); **wykonać stosowne dokumenty bojowe** (graficznie przedstawić na mapie roboczej lub szkicu sposób wykonania zadania); **postawić zadania** (wydać rozkaz bojowy, zorganizować rozpoznanie, współdziałanie, zabezpieczenie bojowe i logistyczne); **kontrolować** przygotowanie działań przez podwładnych.

Czynnościami pomocniczymi dowódcy podczas przygotowania działań na szczeblu pododdziału są: w etapie wypracowania decyzji — analiza zadania i kalkulacja czasu; w procesie stawiania zadań — postawienie zadań przygotowawczych i rekonesans.

Dowódca batalionu (kompanii) przedstawia wybrany sposób wykonania zadania graficznie na mapie roboczej (w razie potrzeby także na szkicu). Dowódca plutonu (drużyny, załogi) wykonuje zwykle szkic działania. Powinien on zawierać dane niezbędne dowódcy do postawienia zadań oraz dowodzenia pododdziałem w czasie walki.

275. **Zadania** stawia się w formie rozkazów, komend i sygnałów przekazywanych podwładnym bezpośrednio lub przez środki łączności. Zadania przekazuje się także podczas organizowania rozpoznania, współdziałania, zabezpieczenia bojowego i logistycznego.

Stopień szczegółowości zadań zależy od przyjętej techniki dowodzenia. Mogą być stosowane następujące techniki dowodzenia: przez cele, zadania, czynności.

Rozkaz jest formą przekazu zadania zobowiązującą wykonawców do bezwzględnego podporządkowania się woli dowódcy oraz do działania w określony sposób i w ustalonym czasie.

Komenda jest formą przekazu zadania podaną głosem lub przez środki łączności, zobowiązującą wykonawców do bezwzględnego i natychmiastowego działania w określony sposób.

Sygnał jest znakiem wzrokowym lub dźwiękowym, ustalonym na określony czas, do rozpoczęcia uzgodnionego wcześniej działania.

Rozkaz bojowy powinien ujmować:

pkt 1. — krótką ocenę przeciwnika (podaje się tylko wtedy, kiedy podwładni nie otrzymali jej wcześniej);

pkt 2. — zadanie bojowe pododdziału;

pkt 3. — zadania sił i środków przełożonego (wspierających) działających na rzecz pododdziału oraz zadania sąsiadów i linie rozgraniczenia;

pkt 4. — sposób wykonania zadania;

pkt 5. — (po słowie „rozkazuję") zadania bojowe dla: pododdziałów zmechanizowanych i czołgów (elementów ugrupowania); pododdziałów artylerii, pododdziału przeciwlotniczego; innych pododdziałów (środków) wzmocnienia;

pkt 6. — przedsięwzięcia zabezpieczenia logistycznego: miejsce i czas rozwinięcia punktów logistycznych; normy zużycia środków bojowych i materiałowych (tylko wówczas, gdy podwładni nie otrzymali tych danych wcześniej);

pkt 7. — podstawowe terminy i sygnały;

pkt 8. — miejsce stanowiska dowódczo-obserwacyjnego (dowódcy) i zastępcę.

W walce dowódca pododdziału może wydawać **rozkazy bojowe dla jednego wykonawcy**, w których ujmuje: wnioski z oceny przeciwnika; zadanie bojowe pododdziału; zadania wykonywane na korzyść pododdziału siłami i środkami przełożonego; czas gotowości do działań. W razie konieczności w rozkazie tym podaje się inne dane.

MELDUNEK DECYZJI DOWÓDCY BATALIONU DO NATARCIA PO PODEJŚCIU Z GŁĘBI.

Obywatelu ..... melduję !

1. Na planowanym kierunku natarcia ..... bp/bcz/ przeszły do obrony prawdopodobnie pododdziały .....
.....
ze składu .....
w sile do .....
.....
Oceniam, że nieprzyjaciel przedni skraj obrony rozbudował na rubieży:....., ...,
....., ...
organizując plutonowe punkty oporu w rejonach .....
....., ...
Równocześnie w głębi obrony przygotował stanowiska /pozycje / obronne :

- odwodów batalionowych na rubieży .....;
  .....; .....;
- odwodu brygadowego na rubieży .....;
  .....; .....

Liczę się z możliwością wykonania kontrataku odwodem
.....
brygady w kierunku .....
z rubieży ....., ...,
....., ...

Nie wykluczam wykonania kontrataku odwodem .....
..... bz /bcz/, a zwłaszcza w kierunku .....
....., ...
z rubieży ....., ...
....., ...
i w kierunku .....
....., ..., ...,
z rubieży .....,
.....,.....

Wykonanie kontrataków poprzedzać będą prawdopodobnie, uderzeniem lotnictwa, a w tym śmigłowców szturmowych.

Warunkiem powodzenia w walce jest rozbicie i zniszczenie :

a/ na odcinku przełamania : ludzi - .....;
czołgów, bojowych wozów piechoty - .....
....., ...;

b/ na głębokość zadania bliższego : ludzi - .....
....., czołgów .....;
bojowych wozów piechoty - .....;
.....

Za najgroźniejsze uważam .....
.....
.....
.....

2. ZAMIERZAM :

Wykonując główne uderzenie w kierunku .....
.....
.....
.....
.....
.....
.....
.....
.....
.....

atakiem z marszu ..... kp / / wzmocnionych ..... kcz przełamać obronę ..... bz /NZ / na odcinku ..... We współdziałaniu z ..... kp /kcz/ ..... bp /bcz/ rozbić nieprzyjaciela w rejonie ....., ... i do ..... /godz/ opanować rubież zadania bliższego.

Wprowadzając do walki drugi rzut /odwód/ w kierunku .... z rubieży nr 1 ....., ... lub nr 2 ....., ... rozbić odwód ..... bz /NZ/ i we współdziałaniu z ..... bp /bcz/ opanować do ..... /godz/ rubież zadania następnego.

Ogniem ..... bn,bm, śmigłowców ppanc i środków strzelających na wprost zniszczyć ....., ... /środki ogniowe-jakie?/ w rejonie ....., ..., ... oraz obezwładnić siłę żywą nieprzyjaciela w punktach oporu: ....., ... /jakich?/

Batalion ugrupować w dwa rzuty. W pierwszym rzucie ..... /które pododdziały/, w drugim rzucie ..... Rubież rozwinięcia w kolumny plutonowe wyznaczyć na rubieży ....., ...

3. W TYM CELU :

a/ ..... kp /kcz/ z ....., ... , współdziałając z ...., atakiem w kierunku ....., rozbija i niszczy siłę żywą i środki ogniowe w punktach oporu .....; ....., ..., i opanowuje rubież ...., ...

Po czym maciera w kierunku ....., ..., ...

b/ ..... kp/kcz/ z ..... /uwaga: treść zadania dla innych kompanii pierwszego rzutu formułuje się w sposób podobny jak w podpunkcie "a"/.

c/ ..... kp /kcz/ - drugi rzut batalionu-maszeruje za .... w gotowości wejścia do walki w kierunku ....., z rubieży nr 1 ....., ..., lub z rubieży nr 2 ....., ..., z zadaniem rozbicia odwodu .....

W punktach oporu ....., ..., ...
i opanowania rubieży ....., ...
Kierunek dalszego natarcia ....., ...

d/ Artyleria

Przydzielone pododdziały artylerii/skład/ i bateria moździerzy:

- w okresie artyleryjskiego zabezpieczenia podejścia wojsk niszczy ...../kogo,co,gdzie/ obezwładnia .....
  .....

  Uwaga: podaje się gdy wykonuje w tym okresie zadania.

  - w okresie artyleryjskiego przygotowania ataku niszczy ....
    ..... obezwładnia siłę żywą i środki ogniowe w punkcie oporu ....., ..., ...;
  - w okresie artyleryjskiego wsparcia jest w gotowości do obezwładnienia i niszczenia nowo wykrytych środków ogniowych i wsparcia ataku batalionu na głębokość ugrupowania pierwszorzutowych kompanii nieprzyjaciela, wspiera ..... kp/kcz/ metodą 70 do rubieży ....., następnie wzbrania prowadzenie ognia /skrzydłowego/ z punktu oporu /rejon/ na ..... kp/kcz/, oślepia pociskami dymnymi środki przeciwpancerne w rejonie .....
    Wspiera atak kompanii piechoty i czołgów ogniem ześrodkowanym do rubieży .....
    dalej ześrodkowaniami ognia i ogniem do pojedyńczych celów, na żądanie dowódców ..... kompanii /mój rozkaz/, obezwładnia i niszczy siłę żywą i środki ogniowe npla w rejonach /na rubieżach/ ....., ..., ...;
    obezwładnia odwody w rejonach /na drogach/ .....
    rubieżach /rozwinięcia / .....;
    wzbrania prowadzenie obserwacji i rozpoznania nieprzyjacielowi z rejonu /rubieży/ .....;
  - wprowadzenie do walki drugiego rzutu batalionu z rubieży nr 1 ....., nr 2 .....
    osłanie i wspiera ...../tyle min/ NO do środków ogniowych i siły żywej w rejonach ....., ...
    .....; na rubieżach ....., ...

Atak wspiera metodą ZO i ogniem do pojedyńczych celów na rozkaz dowódcy ..... kp/kcz/ do rubieży ....., ...

- W czasie odpierania kontrataku odwodów npla z kierunku ...., ..., zwalcza ogniem ześrodkowanym podchodzące kolumny na drodze ..... w rejonie ....., ..., ... następnie wzbrania mu rozwinięcia i ataku ROZ w pasie ....., ..., na ..... /tylu/ rubieżach oraz SOZ na rubieży ....., ..., ...; w przypadku kontrataku z kierunku ....; obezwładnia rozwijającą się piechotę i czołgi,następnie wzbrania atak SOZ ..... na rubieżach ....., ..., ..., ...;
- stanowiska ogniowe w rejonie: zasadnicze das ....., ..., bm .....; w toku natarcia /walki/ nr 1 ....., ..., ...; nr 2 ....., ..., ...;
- droga marszu ..... kolejność rozwinięcia .....
- gotowość do otwarcia ognia osiąga o .....;
- przesunięcie w toku walki wykonać bateriami w kolejności .. .., ..., ..., po drodze .... na sygnał ..... /mój rozkaz/.

4. Współdziałanie pododdziałów przewiduję zorganizować w sposób następujący.

Przesunięcie batalionu do rubieży ....., ..., następuje w jednej kolumnie, przy zachowaniu ugrupowania:

.....

Od ..... /punkt terenowy/ pododdziały rozpoczynają, pod osłoną ognia artylerii rozwijanie w kolumny kompanii, a następnie plutonów. Od rubieży rozwijania w kolumny plutonów,pododdziały pierwszego rzutu przesuwają się po drogach na przełaj, zachowując na każdej z nich następujący szyk ....., ..., ..., /kolejność marszu plutonów czołgów i piechoty/.
W tym czasie czołgi wsparcia ogniowego /wydzielone wozy bojowe/ zajmują SO na rubieży ....., ..., ...

Zapory inżynieryjne pododdziały pierwszego rzutu pokonują w kolumnach plutonowych /szykach pieszych/ rozwijają się w linie bojową /tylarierę/, osiągając rubież ataku ....., ..., w G - .....

W tym czasie położenie pozostałych pododdziałów jest następujące:

- artyleria ...../rozmieszczenie i realizowane zadanie/;
- plplot .....;
- drugi rzut .....;
- .....

Z chwilą rozpoczęcia ataku pododdziały współdziałają między sobą, a ponadto z prawym, lewym sąsiadem, w celu rozbicia i zniszczenia .....

Po wyjściu na rubież ....., ..., w celu wykorzystania skutków ..... oraz działania ..... a także wykorzystania uzyskanego powodzenia, pododdziały piechoty nacierają na BWP /transporterach opancerzonych/.

Prawdopodobny kontratak odwodu ..... z kierunku ....., ..., batalion odpiera częścią sił z miejsca współdziałając z prawym /lewym/ sąsiadem i Oppanc .... pz.

Liczę się z możliwością obezwładnienia jednego z pododdziałów pierwszego rzutu i zamiany go przez drugi rzut.

Zabezpieczenie działań bojowych zorganizuję następująco:

- w zakresie rozpoznania .....;
- w zakresie obrony przed bronią masowego rażenia .....;
- w zakresie powszechnej obrony przeciwlotniczej .....;
- w ramach maskowania .....;
- w zakresie zabezpieczenia inżynieryjnego .....;
- w ramach zabezpieczenia chemicznego .....;
- w ramach ubezpieczenia .....;

4. W czasie przesunięcia batalionu na rubież ataku PDO batalionu maszeruje na czele sił głównych. Z chwilą rozwinięcia się w kolumny plutonowe rozmieszcza się w rejonie .....

Podczas ataku przewiduję dowodzenie z PDO rozmieszczonego w rejonie ....., ..., ...;

ROZKAZ BOJOWY Z ELEMENTAMI WSPÓŁDZIAŁANIA DOWÓDCY BATALIONU DO NATARCIA PO PODEJŚCIU Z GŁĘBI.

Dozory /wskazać w terenie/.

1. Przed frontem natarcia ..... bp/bcz/ bronią się częściowo rozbite pododdziały ..... bz /bcz, mbz,mbcz/ ze składu ....., mając w pierwszym rzucie do ..... Przedni skraj obrony nieprzyjaciel rozbudował na rubieży ....., ... Przed przednim skrajem stwierdzono pola minowe na odcinkach : ....., ..., ..., Wykryto :
   - plutonowe punkty oporu w rejonach ....., ..., ...;
   - zakryte rejony wyczekiwania wozów bojowych : ...., ... /gdzie/;
   - rozbudowę umocnionych pozycji obronnych: ....., ... /gdzie/;
   -okopany /czołg/ transporter ...../gdzie/;
   - .....

   Stwierdzono w rejonach :
   - ....., ..., ... - SO moździeży
   - ....., ..., ... - SO artylerii
   - ....., ..., ... - odwód w sile .....
   - ....., ..., ... - SO .....

Liczę się z możliwością kontrataków odwodów nieprzyjaciela z kierunku :

- ....., ... - w sile .....;
- ....., ... - w sile .....;

2. ..... bp/bcz/ z ....., ... przechodzi do natarcia po podejściu z głębi.
Uderzeniem w kierunku .....,....., z rubieży .....,
....., rozbija nieprzyjaciela w rejonie ....., ...
....., ..., ...
i w zadaniu bliższym opanowuje rubież ....., ...
Po czym wprowadzając do walki drugi rzut /odwód/ w kierunku
....., ..., z rubieży nr 1 ....., ...,
lub nr 2 ....., ..., rozbija odwód ..... i we współdziałaniu z ..... opanowuje rubież zadania następnego.
Droga marszu: ....., ..., ..., ...
Punkt wyjściowy ....., ... przekracza czołem sił głównych o .....
Rubież rozwinięcia w kolumny kompanii ....., ...
Rubież rozwinięcia w kolumny plutonów ....., ...
Rubież bezpieczeństwa ....., ...
Rubież ataku ....., ...
Wspiera .....,....., ...

3. Na kierunku natarcia ..... bp/bcz/, w czasie poprzedzającym APA, dywizja wykona ..... uderzeń jądrowych o mocy:

- ..... kt na ..... w rejonie ....., ...;
- ..... kt na ..... w rejonie ....., ...;

Artyleria obezwładnia plutonowe punkty oporu w rejonach:
....., ..., ...
W przodzie bronią się pododdziały ..... bp ..... pz /pcz/.
Ich przedni skraj znajduje się na rubieży ....., ...,
.....
Zadaniem ..... bp, jest .....

Na prawo ..... bp ..... pz przełamuje obronę nieprzyjaciela na odcinku ....., ... Uderzeniem w kierunku ....., ... rozbija i niszczy nieprzyjaciela w rejonie ....., ..., ... i opanowuje rubież ....., ... Po czym naciera w kierunku ...., ...

Linia rozgraniczenia ....., ..., ..., ...

Na lewo /zadanie formułuje się podobnie jak sąsiada"z prawej"/.

4. ZAMIERZAM.

Wykonując główne uderzenie w kierunku ....., ... atakiem z marszu ..... kp /ilu/ wzmocnionych ..... kcz przełamać obronę ..... bp/bcz/ na odcinku ....

We współdziałaniu z ..... bp/bcz/ rozbić nieprzyjaciela w rejonie ....., ..., ... i do ..... /godz/ opanować rubież zadania bliższego.

Wprowadzając do walki drugi rzut /odwód/ w kierunku ..... z rubieży nr 1 .....,..... lub nr 2 ..... rozbić odwód ..... bp /NZ/ i we współdziałaniu z ..... bp/bcz/ opanować do ...../godz/ rubież zadania następnego.

Ogniem ..... das,bm, śmigłowców ppanc i środków strzelających na wprost zniszczyć ....., .../środki ogniowe-jakie?/ w rejonie ....., ..., ... oraz obezwładnić siłę żywą nieprzyjaciela w punktach oporu: ....., ... /jakich?/

Batalion ugrupować w dwa rzuty. W pierwszym rzucie... ...../które pododdziały/ w drugim rzucie .....

Rubież rozwinięcia w kolumny plutonowe ....., ...

5. ROZKAZUJĘ :

a/ ..... kp/kcz/ z ....., ... wejść do walki w kierunku . ....., ... z rubieży ....., ...

Atakiem z marszu przełamać obronę nieprzyjaciela na odcinku ....., ... i współdziałając z ..... kp rozbić i zniszczyć nieprzyjaciela w stanowiskach obronnych ....., ..., ... i w zadaniu bliższym opanować rubież ....., ... Kierunek dalszego natarcia ....., ...

Marsz na rubież ataku wykonać na czole sił głównych batalionu za ...../np: patrolem czołowym/. Zapory inżynieryjne nieprzyjaciela pokonać przez przejścia nr ....., ... w .... /np: kolumnach plutonów, pieszo/, zachowując następującą kolejność ....., ... Atak wykonać ...../np: w szyku pieszym, na wozach bojowych, w kolumnach plutonów/.

W przypadku wyjścia kontrataku odwodu ..... w kierunku ....., ... odeprzeć go z marszu. Po czym rozwijać natarcie w kierunku ....., ... zabezpieczając częścią sił wejście do walki ..... kp z rubieży ...., ...

Kontratak odwodu ..... BZ /BPanc/ z kierunku .... odeprzeć z miejsca, współdziałając z ..... kp /kcz/ i odwodami specjalnymi ..... pz.

Być w gotowości do zabezpieczenia wprowadzenia do walki ..... bp/bcz/ z rubieży ....., ...

Wspiera .....

Czas wyjścia z rejonu .....

Czołem sił głównych przekroczyć :

- punkt wyjściowy o .....;
- rubież rozwinięcia w kolumny kompanii o .....;
- rubież rozwinięcia w kolumny plutonów o .....;
- rubież bezpieczeństwa o .....;
- rubież ataku o .....

b/ i c/ ..... /uwaga: treść zadań dla pozostałych pododdziałów pierwszego rzutu formułuje się w sposób podobny jak w podpunkcie "a"/.

d/ ..... kp/kcz/ z ....., .../z chwilą wejścia do walki/ - drugi rzut batalionu. Maszerować drogą za ..... /kp,kcz/.

Być w gotowości wejścia do walki w kierunku ....., ... z rubieży nr 1 ....., ... lub nr 2 ....., ... z zadaniem rozbicia i zniszczenia ..... i we współdziałaniu z ..... kp/kcz/ opanowania rubieży zadania bliższego: ....., ... Kierunek dalszego natarcia ...., ...

W wypadku wyjścia kontrataku odwodu ..... bz w kierunku ....., ... pod osłoną ..... kp/kcz/ wyjść na jej prawe /lewe/ skrzydło i współdziałając z nią, uderzeniem w kierunku ....., ... rozbić kontratakujące siły nieprzyjaciela.

Kontratak odwodu ..... BZ /BPanc/ odeprzeć z miejsca,pogłębiając obronę kompanii pierwszego rzutu na rubieży ....., ...

Wspiera .....

Czas wyjścia z rejonu .....;

Czołem sił głównych przekroczyć :

- punkt wyjściowy o .....;
- ...../jak dla kp pierwszego rzutu/.

c/ Artyleria

Przydzielone pododdziały artylerii /skład/ i bateria moździerzy;

- w okresie artyleryjskiego zabezpieczenia podejścia wojsk zniszczyć ...../kogo,co,gdzie/, obezwładnić .....

Uwaga - podaje się gdy artyleria batalionu bierze udział w AZP.

- w okresie artyleryjskiego przygotowania ataku zniszczyć.... ...../kogo,co,gdzie/, obezwładnić .....
- w okresie artyleryjskiego wsparcia ataku zniszczyć ..... obezwładnić siłę żywą i środki ogniowe w punkcie oporu ...., ..., ...;
- w okresie artyleryjskiego wsparcia natarcia być w gotowości do obezwładnienia i niszczenia nowo wykrytych środków ogniowych i wsparcia ataku /natarcia/ batalionu na głębokość ugrupowania pierwszorzutowych kompanii nieprzyjaciela, wspierać ..... kp/kcz/ metodą ..... ZO do rubieży ...., ...;

następnie wzbronić prowadzenia ognia /skrzydłowego/ z punktu oporu /rejon/ na ..... kp/kcz/, oślepić pociskami dymnymi środki przeciwpancerne w rejonie ....., ..., ...;
wesprzeć atak kompanii piechoty i czołgów ogniem ześrodkowanym na kolejnych rubieżach oporu, do rubieży ....., ...,
dalej ześrodkowaniami ognia i ogniem do pojedynczych celów na żądanie dowódców ..... kompanii /mój rozkaz/, obezwładnić i zniszczyć siłę żywą i środki ogniowe npla w rejonach /na rubieżach/ ....., ..., ..., ...;
obezwładnić odwody w rejonach /na drogach/ ....., ...;
rubieżach /rozwinięcia/ ....., ...;
wzbronić prowadzenie obserwacji i rozpoznania nieprzyjacielowi z rejonu/rubieży/ ....., ..., ..., ...;
- wprowadzenie do walki drugiego rzutu /odwodu/ batalionu z rubieży nr 1 ....., ..., nr 2 ....., ...;
osłonić i wesprzeć ...../tyle min/ nawałą ogniową do środków ogniowych siły żywej w rejonach ....., ..., ...;
na rubieżach ....., ..., ..., ...;
atak wesprzeć metodą ZO i ogniem do pojedynczych celów na rozkaz dowódcy ..... kp/kcz/, do rubieży ....., ..., ...;
- w czasie odpierania kontrataków odwodów nieprzyjaciela z kierunku ....., ... zwalczać ogniem ześrodkowanym podchodzące kolumny na drodze ....., ..., ...;
następnie wzbronić mu rozwinięcia i wykonania ataku ROZ w pasie ....., ..., na ..... /tylu/ rubieżach oraz SOZ na rubieży ....., ... ;
w przypadku kontrataku z kierunku ....., ..., ..., obezwładnić rozwijającą się piechotę i czołgi ogniem ześrodkowanym na rubieży ....., ..., ...;
następnie wzbronić ataku SOZ na rubieżach ....., ..., ...;
- stanowiska ogniowe w rejonie: zasadnicze das ....., ..., ..., bm ....., ..., ...;
w toku /natarcia/ walki nr 1 ....., ..., ...;
nr 2 ....., ..., ...;
droga marszu ....., ..., ...
kolejność rozwinięcia ....., ...;

MELDUNEK BOJOWY/TERMINOWY/ DOWÓDCY BATALIONU W NATARCIU
DOWÓDCA ..... pz/pcz/

Meldunek bojowy .....bp/bcz/ nr ..... PDO .....
/miejsce/ ..... /data,godz/.

Mapa ...../skala/, wydanie ..... 19 .....r.

1. .....bp/bcz/ nacierał w kierunku: ....., ... Wykorzystując skutki ..... rozbił ..... w rejonie i do ..... opanował rubież ....., ... wykonując zadanie bliższe.
Po wprowadzeniu do walki drugiego rzutu w kierunku .... z rubieży ....., ... i wykorzystując skutki ..... oraz działanie ..... z marszu przełamał obronę nieprzyjaciela na odcinku ....., ... i do ..... opanował rejon ....., ..., ... wychodząc na rubież zadania następnego.

Batalion wspólnie z .... odpierał kontratak ..... z kierunku ....., ... na rubieży ....., ...
W toku natarcia zniszczono ...../ilość i rodzaj sprzętu/, zostało zabitych ....., wzięto do niewoli .....
Obecnie/o godz. ..../ położenie pododdziałów batalionu jest /było/ następujące:
a/ ..... kp/kcz/ siłami ...../ilu/ plp /plcz/ walczy z ..... na rubieży ....., ... Częścią sił kończy likwidację ..... w rejonie ....., ... Na ugrupowanie kompanii prowadzi ogień artyleria nieprzyjaciela z rejonu: ....., ..., ... Natarcie kompanii słabnie /zostało załamane/ straty ..... /stan osobowy, sprzęt bojowy/. Średni stan napromienienia ...../w rtg/.
b,c/ .....UWAGA: położenie pozostałych pododdziałów ogólnowojskowych formułuje się w sposób podobny jak w podpunkcie "a"/.
e/ ...../das,bas,bm/na SO w rejonie ....., ..., ... Wspiera walkę ....., obezwładniając ..... Straty ..... średni stan napromienienia ..... straty ..... średni stan napromienienia .....
f/ Bojowy patrol rozpoznawczy w składzie ..... znajduje się ....., skąd prowadzi obserwację ..... Straty ....., średni stan napromienienia.....

- gotowość do otwarcia ognia .....;
- przesunięcie w toku walki wykonać bateriami w kolejności bm ....., das ....., po drodze .....; na sygnał /mój rozkaz/.

f/ Bojowy patrol rozpoznawczy /BPR/ w składzie ....., ... Dowódcą plutonu - dowódca ..... plp /plcz/.

Zadanie:
Po przełamaniu czołowych stanowisk obronnych nieprzyjaciela być w gotowości do ubezpieczenia głównych sił batalionu i prowadzenia rozpoznania w kierunku ....., ... śledzić za ruchami odwodów nieprzyjaciela rozpoznać kolejne rubieże nieprzyjaciela w głębi ..... itp.

6. Limity zużycia amunicji :

Wyszczególnienie	...kp	...kp	...kcz	... bas	itp
- strzeleckiej	1.0 jo	....	....	....	....
- działowej	....	.....	0,8jo	....	....
- artyleryjskiej	....	....	....	0,9jo	....
- rakiet plot					
-	....	.....	....	....	....

7. Gotowość do natarcia ...../godz,data/.

8. PDO w marszu znajduje się za .....Następnie rozwija się w rejonie ....., ..., ... Kierunek przesunięcia ....., ..., ...

Z PDO dowodził będę w czasie wykonania ataku, odpierania kontrataków i wprowadzania do walki drugiego rzutu.

Sygnały dowodzenia:

- .....
- .....

Meldunki przedstawić o :

- .....
- .....

Zastępca:dowódca .....kp/kcz/

ROZKAZ BOJOWY DOWÓDCY BATALIONU DO OBRONY W STYCZNOŚCI Z NIEPRZYJACIELEM.

Dozory /wskazać w terenie/.

1. Nieprzyjaciel częściowo rozbitymi pododdziałami ..... i..... ..... przeszedł do obrony w rejonie ....., ..., ... Przedni skraj obrony rozbudowuje na rubieży ....., ... Jednocześnie nieprzyjaciel podciąga z głębi świeże siły, którymi może uderzyć w kierunku ....., ..., o ..... /pora doby lub godzina, data/.

   Na kierunku obrony ..... bp/bcz/ nieprzyjaciel może przejść do natarcia siłami do ..... w tym ....., wykonując główne uderzenie w kierunku ....., ... W tym okresie należy oczekiwać wzmożonej aktywności lotnictwa /lotnictwa wojsk lądowych/, a szczególnie z kierunku ....., ... Stwierdzono:

   - ....., ..., ... /gdzie/ ...../kogo,co/;
   - .....

2. ..... bp/bcz/ z ....., ..., przechodzi do obrony rejonu ....., ..., ... z zadaniem odparcia ataku nieprzyjaciela i niedopuszczenia do przerwania się jego sił w kierunku ....., ..., ...

Ponadto artyleria szczebla nadrzędnego obezwładnia:

- ..... /kogo,co/ ...../gdzie/.....;
- .....

Na prawo ..... bp/bcz/ przechodzi do obrony rejonu ...., ..., i nie dopuszcza do przerwania się nieprzyjaciela w kierunku ....., ... Linia rozgraniczenia: .....

Na lewo ..... bp/bcz/ ..... pz/pcz/ przechodzi do obrony rejonu ....., ..., ... z zadaniem niedopuszczenia do przerwania się nieprzyjaciela w kierunku .....; ..... Linia rozgraniczenia: .....

4. ZAMIERZAM:

Główny wysiłek obrony skupić w rejonie ....., utrzymując bezwzględnie .....

Ogniem das i środków strzelających na wprost w ramach porażenia ogniowego zniszczyć: ..... oraz obezwładnić pododdziały nieprzyjaciela od rubieży ..... planując: ..... Siłami ..... wzmocnionych kompanii w pierwszym rzucie, we współdziałaniu z ...., odeprzeć atak nieprzyjaciela przed przednim skrajem i nie dopuścić do przerwania się go w kierunku .....

W przypadku włamania się nieprzyjaciela w rejon obrony batalionu na kierunku jednej z kompanii pierwszego rzutu, częścią sił powstrzymać jego natarcie od czoła, kontratakiem drugiego rzutu rozbić go w rejonie włamania i odtworzyć poprzednie położenie.

W przypadku włamania się nieprzyjaciela na większej szerokości wycofać pododdziały pierwszego rzutu na dogodną rubież w głębi, po czym całością sił batalionu załamać dalsze jego natarcie, stwarzając dogodne warunki do wykonania kontrataku drugim rzutem pułku.

Batalion ugrupować ..... rzuty/rzut/

w pierwszym rzucie .....

w drugim rzucie/lub odwód/ .....

W rejonie obrony batalionu w pierwszej kolejności rozbudować:

.....

.....

.....

W drugiej kolejności:

.....

.....

5. ROZKAZUJĘ:

a/ ..... kp/kcz/ z ..... bronić punktu oporu ....., ... skupiając główny wysiłek obrony w rejonie ....., ... Odeprzeć atakującą piechotę i czołgi nieprzyjaciela i nie dopuścić do przerwania się nieprzyjaciela w kierunku .....

Przedni skraj obrony rozbudować na rubieży .....

Pas ognia:

- na prawo .....
- na lewo .....

Dodatkowy sektor ostrzału .....

Ześrodkowanie ognia kompanii .....
Prawe skrzydło punktu oporu zabezpieczyć .....
Wspiera - .....

b,c/ ..... kp/kcz/ z ...../Uwaga:zadania dla pozostałych pododdziałów pierwszego rzutu formułować w sposób podobny jak w punkcie "a"/.

d/ ..... kp/kcz/ z ..... - drugi rzut batalionu - bronić punktu oporu ..... i nie dopuścić do przerwania się nieprzyjaciela w kierunku .....
Główny wysiłek obrony skupić w rejonie .....
Być w gotowości do:
- wykonania kontrataku w kierunku ..... z rubieży ...., lub w kierunku ..... z rubieży ....
- zwalczania nieprzyjaciela z rubieży ogniowej nr 1 .... nr 2 .....

Pas ognia :
- na prawo - .....
- na lewo - .....
- dodatkowy sektor ostrzału .....

e/ Przydzielone pododdziały artylerii /skład/ i bateria moździerzy w porażeniu ogniowym nieprzyjaciela na podejściach do poprzedniego skraju obezwładnić kolumny na drodze ....., ..., w rejonie ....., ..., ... oraz podczas rozwinięcia na rubieży ....., ..., ...;
- w okresie odpierania ataku nieprzyjaciela wzbronić ataku z kierunku ....., ...; ROZ ..... w pasie ...., ... na 4 rubieżach, następnie SOZ .... na rubieżach ....., ..., ...;
- ogniowe wsparcie broniących się kompanii wykonać ZO do nieprzyjaciela, który włamał się na kierunku ..... kp ..... w rejonie ....., ...; obezwładnić i zniszczyć nieprzyjaciela przed frontem i skrzydłach ..... kp/drugiego rzutu, odwodu/, w rejonie ....., ..., ... wzbronić rozprzestrzeniania się w głąb obrony i na skrzydłach ZO w rejonie ..... SOZ na rubieżach ....., ..., ..., ..., ..., ..., ...;

- kontratak drugiego rzutu /odwodu/ osłonić i wesprzeć/tyle min/ NO do środków ogniowych i siły żywej w rejonie ...., ..., /na rubieży/ ..... atak wesprzeć ZO i ogniem do pojedyńczych celów na rozkaz dowódcy ..... kp/odwodu/ do rubieży ....., ..., ...;
- rejon stanowisk ogniowych : zasadniczo /główne/ ...., ..., ... zapasowe ....., ..., tymczasowe ....., ..., droga manewru ....., ..., ...;
- gotowość do otwarcia ognia .....
- sygnały : wywołania /otwarcia/ ognia ....., przeniesienia ognia .....; przerwania ognia .....

6. Limity zużycia amunicji /w jo/.

Wyszczególnienie	...kp	...kp	.....	bm	plot	.....
amunicja :						
- strzelecka	...	...	....	....	...	....
- pokładowa	...	...	....	....	...	...
- artyleryjska	...	...	....	....	...	....
-						

7. Gotowość :

- systemu ognia ..... /godz,data/;
- prac inżynieryjnych pierwszej kolejności .....;
- obrony .....;
- .....;

8. PDO ..... /miejsce/ czynne od ..... /godz,data/.

Meldunki przedstawić o :
- gotowość systemu ognia;
- .....;
- .....;

Przejmuje dowodzenie /zastępca, dowódca/ .....

DOWODZENIE ODDZIAŁAMI

339. W związku taktycznym (oddziale) opracowuje się rozkazy i zarządzenia bojowe oraz zarządzenia dotyczące użycia oddziałów (pododdziałów) rodzajów wojsk, zabezpieczenia bojowego i zabezpieczenia logistycznego.

W związku taktycznym rozkazy i zarządzenia przekazuje się na piśmie lub ustnie, w oddziale — ustnie.

340. Zadania podległym, przydzielonym i wspierającym oddziałom (pododdziałom) **dowódca związku taktycznego (oddziału) stawia osobiście** lub za pośrednictwem oficerów sztabu, swoich zastępców oraz szefów rodzajów wojsk i służb. Stopień szczegółowości zadań zależy od przyjętej techniki dowodzenia. Mogą być stosowane następujące techniki dowodzenia: **przez cele, zadania i czynności. Zadania bojowe oddziałom (pododdziałom) stawia się w formie rozkazów bojowych i zarządzeń bojowych (zarządzeń rodzajów wojsk i służb).**

Rozkazy i zarządzenia formułuje się zwięźle, zrozumiale i jednoznacznie; wydane ustnie powinny być zapisane.

341. Rozkaz bojowy ujmuje:

pkt 1. — krótką ocenę przeciwnika (podaje się tylko wtedy, gdy podwładni nie otrzymali jej wcześniej);

pkt 2. — zadanie bojowe związku taktycznego (oddziału);

pkt 3. — zadania sił i środków przełożonego, działających na rzecz związku taktycznego (oddziału) oraz zadania sąsiadów i linie rozgraniczenia;

pkt 4. — zamiar (koncepcję) walki;

pkt 5. — (po słowie „rozkazuję") — zadania bojowe dla oddziałów (pododdziałów) pierwszego rzutu, oddziałów (pododdziałów) drugiego rzutu, odwodów oraz pozostałych oddziałów (pododdziałów) i elementów ugrupowania bojowego;

pkt 6. — zabezpieczenie logistyczne, jego główny wysiłek, miejsce i czas rozwinięcia oddziałów (pododdziałów) oraz urządzeń logistycznych, normy zużycia technicznych środków bojowych i innych (tylko wtedy, gdy podwładni nie otrzymali tych danych wcześniej);

pkt 7. — czas gotowości wojsk;

pkt 8. — miejsce i czas rozwinięcia stanowisk dowodzenia, kierunki ich przemieszczania oraz zastępcę dowódcy.

342. W rozkazie (zarządzeniu) bojowym przeznaczonym **dla jednego wykonawcy** podaje się wnioski z oceny przeciwnika (gdy podwładni nie otrzymali ich wcześniej), zadanie bojowe oddziału (pododdziału), zadania wykonywane na korzyść oddziału (pododdziału) siłami i środkami przełożonego, czas gotowości do walki. W rozkazie (zarządzeniu) tym mogą być również ujęte: zadanie i zamiar walki, zadania sąsiadów i linie rozgraniczenia z nimi oraz inne niezbędne dane.

348. Integralną częścią przygotowania i prowadzenia walki jest umacnianie wartości moralno-bojowych oraz psychologiczne przygotowanie żołnierzy. Szczególną rolę w tej działalności odgrywa systematyczna praca **wyjaśniająco-mobilizująca**, której celem jest pobudzanie żołnierskiej inicjatywy i aktywności oraz mobilizowanie do ofiarności w walce.

349. **Praca wyjaśniająco-mobilizująca** w związku taktycznym (oddziale) powinna być dostosowana do charakteru działań bojowych. Musi uwzględniać stan moralno-psychiczny poszczególnych środowisk i specjalności wojskowych oraz charakter zadań wykonywanych przez oddziały (pododdziały), a także zmienność sytuacji na polu walki. Prowadzi się ją w celu podtrzymania ducha bojowego, mobilizowania ludności do wszechstronnego wspierania działań bojowych oraz osłabienia oddziaływania przeciwnika. Obejmuje **kształtowanie wartości moralno-bojowych, obronę psychologiczną, działania propagandowe i zaspokajanie potrzeb duchowych żołnierzy**.

Zadania z tym związane wykonuje się z wykorzystaniem własnych sił i środków oraz możliwości systemu pozamilitarnego. Podstawowe formy pracy wyjaśniająco-mobilizującej to bezpośredni kontakt z żołnierzami, osobisty przykład oraz oddziaływanie środkami i metodami socjotechniki.

Kształtowanie wartości moralno-bojowych obejmuje przedsięwzięcia mające na celu zapewnienie psychicznej, emocjonalnej i fizycznej gotowości oraz zdolności do realizacji zadań.

Obrona psychologiczna to osłona wojsk przed oddziaływaniem psychologicznym przeciwnika oraz umacnianie psychicznej odporności żołnierzy.

Działania propagandowe obejmują pracę uświadamiająco-motywującą prowadzoną wśród wojsk własnych i ludności oraz przedsięwzięcia destrukcyjne wymierzone w przeciwnika.

Zaspokajanie potrzeb duchowych żołnierzy obejmuje posługi duszpasterskie oraz zapewnienie kontaktów z rodziną.

350. Psychologiczne przygotowanie żołnierzy do walki wymaga od dowódcy i oficerów sztabu związku taktycznego (oddziału) rozumienia procesów psychologicznych mających wpływ na zachowanie się pododdziałów (żołnierzy) w sytuacjach ekstremalnie trudnych i bezpośredniego zagrożenia.

Psychologiczne przygotowanie do walki obejmuje także propagowanie skutecznych sposobów walki z przeciwnikiem oraz umacnianie wiary we własne siły i umiejętności zwalczania przejawów paniki i strachu, eksponowania bohaterstwa żołnierzy oraz szanowania doświadczeń bojowych podwładnych.

MELDUNEK SYTUACYJNY SZEFA WYDZIAŁU OŚWIATOWO-WYCHOWAWCZEGO

..... DZ

NR ..... SD ..... DNIA .....

GODZ. ..... MAPA .....

1. Charakterystyka społeczna wojsk nieprzyjaciela
   a/ wartości moralno-bojowe, dyscyplina i nastroje .....
   .....
   .....
   .....
   .....
   .....
   b/ wnioski .....
   .....
   .....

2. Charakterystyka społeczna ludności w rejonie działania wojsk:
   a/ zachowanie się określonych grup ludnościowych .....
   .....
   .....
   b/ działalność partii i ugrupowań politycznych .....
   .....
   c/ zasięg działania ewentualnego podziemia .....
   .....
   d/ nowe zjawiska socjologiczno-demograficzne .....
   .....
   .....
   e/ wnioski .....
   .....

3. Treści i metody oddziaływania psychologicznego przeciwnika na nasze wojska /przykłady/ .....
   .....
   .....
   .....

4. Morale i nastroje wojsk własnych
   a/ wojska .....
   .....
   .....
   .....

5. Sprawy bytowe i zaopatrzeniowe .....
.....
.....

6. Straty w służbie oświatowo-wychowawczej i w sprzęcie kulturalnym.....
.....
.....

7. Zrealizowane zamierzenia oświatowo-wychowawcze i uzyskane efekty .....
.....
.....
.....
.....

8. Planowanie przedsięwzięcia działania oświat.-wych. wśród wojsk własnych i ludności cywilenj oraz inne sprawy, które wynikają z sytuacji .....
.....
.....
.....
.....
.....
.....

9. Prośby .....
.....
.....

10. Załączniki .....
.....
.....

SZEF WYDZIAŁU
OŚWIATOWO - WYCHOWAWCZEGO

.....

WNIOSKI I PROPOZYCJE DO DECYZJI DOWÓDCY

Na przegrupowanie i pracę w rejonie rozwinięcia.

1. Jednostka będzie wykonywać marsz przez rejony na których ludność jest ..... ustosunkowana do naszych żołnierzy. Zamieszkiwana jest głównie przez .....
.....
Z tego względu podczas marszu, w zwłaszcza podczas odpoczynków i pracy bojowej należy liczyć się z .....
.....
W związku z powyższym proponuję .....
.....
.....

2. Oddziały i pododdziały ..... przeciwnika z którymi prawdopodobnie jednostki naszych wojsk nawiążą walkę charakteryzują się .....
.....
.....
Dla nas największe zagrożenie przedstawiają .....
..... ze względu na .....
.....
Najbardziej zagrożone rejony pod względem sabotażowo-dywersyjnym to .....
.....
W dotychczasowych walkach npl stosował i może nadal stosować następujące przedsięwzięcia w zakresie działań psychologicznych
.....
.....

3. Pod względem morale najlepiej prezentują się pododdziały naszej jednostki ..... a najsłabiej .....
..... . Główną przyczyną niedomagań jest .....
Poprawna w tej dziedzinie może być osiągnięta w czasie do -----
..... poprzez realizację następujących przedsięwzięć .....
.....
.....
.....

4. W związku z otrzymanym zadaniem bojowym działalność oświatowo-wych. jednostki proponuję ukierunkować na osiągnięcie następujących celów: .....
.....
Dla realizacji wymienionych celów wykonać:
a/ w okresie przygotowawczym do przegrupowania
.....
.....
.....
.....
b/ w czasie przegrupowania
.....
.....
c/ po osiągnięciu nakazanego rejonu
.....
.....

5. Wykorzystanie sił i środków do działalności oświatowo-wychowawczej /kim - czym, kiedy-gdzie/
a/ w okresie przygotowawczym do przegrupowania
.....
.....
.....
b/ w czasie przegrupowania
.....
.....
.....
c/ po osiągnięciu nakazanego rejonu
.....
.....
.....
.....

6. Do ograniczenia i likwidacji moralno-psychologicznych skutków uderzeń lotnictwa i broni precyzyjnych proponuję wydzielić grupę ewakuacyjno-ratunkową w składzie: .....
.....
.....
.....
.....

WNIOSKI I PROPOZYCJE DO DECYZJI DOWÓDCY DO OBRONY

1. Oddziały i pododdziały przeciwnika z którymi będzie walczyć dywizja /pułk/ charakteryzują się .....
.....
.....
Największą wartość bojową przedstawiają .....
.....
.....

2. Dywizja /pułk/ będzie bronić się na obszarze którego ludność jest .....
ustosunkowana do naszych żołnierzy .....
W związku z tym należy liczyć się z możliwością oddziaływania
.....
.....

3. Pod względem poziomu morale najlepiej prezentują się pod-oddziały pułku .....
.....
.....
najgorzej .....
Główna przyczyna istniejących niedomagań w tym zakresie wynika z .....
.....
Poprawa w tej dziedzinie może być osiągnięta w czasie do .....
.....
poprzez realizację następujących przedsięwzięć .....
.....
.....
.....

4. W związku z otrzymanym zadaniem bojowym działalność oświat. - wych. w pułku ukierunkować na osiągnięcie następujących celów
.....
.....
Dla realizacji wymienionych celów proponuję wykonać .....
.....
a/ w okresie przygotowawczym do obrony .....
.....
b/ w czasie prowadzenia obrony .....

.....
.....
.....
Środki obrony psychologicznej wykorzystać w następujący sposób /gdzie, kogo i na kogo i jakimi środkami?/ .....
.....
.....
.....
.....
Do ograniczenia i likwidacji moralno-psychologicznych skutków uderzeń lotnictwa i broni precyzyjnego rażenia proponuję wydzielić -------.....
.....
.....
.....
.....

WNIOSKI I PROPOZYCJE DO DECYZJI DOWÓDCY DO NATARCIA

1. Oddziały i pododdziały przeciwnika z którymi będzie walczyć dywizja /pułk/, charakteryzują się .....
   .....
   Największą wartość bojową przedstawiają .....
   .....

2. Dywizja /pułk/ będzie nacierać na obszarze którego ludność jest ..... ustosunkowana do naszych żołnierzy. W związku z tym należy liczyć się z możliwością oddziaływania .....
   .....
   Oddziaływanie to może nosić charakter osłabiania woli walki, sabotażu i ataku zbrojnego. Z takim działaniem należy liczyć się szczególnie w rejonach .....
   .....
   .....

3. Pod względem poziomu morale najlepiej prezentują się pododdziały pułku .....
   najsłabiej .....
   Główna przyczyna istniejących niedomagań w tym zakresie wynika z .....
   Poprawa w tej dziedzinie może być osiągnięta w czasie do ...
   ..... poprzez realizację następujących przedsięwzięć .....
   .....
   .....

4. W związku z otrzymanym zadaniem bojowym działalność oświat.-wych. w pułku proponuję skierować na osiągnięcie następujących celów .....
   .....
   Dla realizacji wymienionych celów proponuję wykonać .....
   .....
   a/ w okresie przygotowawczym do natarcia .....
   .....
   b/ w czasie prowadzenia natarcia .....
   .....
   .....

Środki obrony psychologicznej proponuję wykorzystać w następujący sposób /gdzie, kogo i na kogo i jakimi środkami?/ .....
.....
.....
.....
.....
Do ograniczenia i likwidacji moralno-psychologicznych skutków uderzeń lotnictwa i broni precyzyjnego rażania proponuję wydzielić
.....
.....
.....
.....
.....

ROZKAZY OKOLICZNOŚCIOWE

M.p., dnia 8.IX.39. godz. .....

R O Z K A Z S Z C Z E G Ó L N Y

1/ III/29 p.p. obsadza silnie most na drodze Czepów - Dąbie - 1 komp. /4 c.k.m., 2 [illegible] do czasu wysadzenia, 1 działon art.piech./ oraz dozoruje Nerw od Chłmne włącznie do Dąbie włącznie /104 wyłącznie/ zamykając wszelkie przjścia.
Odwód d-cy baonu Dąbie Podduchowne.
M.p. D-cy - rynek Dąbie.



2/ II/29 p.p. zamyka przjścia na rzece Ner od 104 włącznie do lasku płdn. zachód włącznie luzując oddziały 9.B.S. i III/29.p.p. Z gross przejdzie małymi partiami do rejonu ograniczonego od zachodu torym kol. - od płnc. szosą na Grabów - od wschodu drogą polną przchodzącą przez ma "en" końcowe napisu Kupinin.

wschód Karszew. i e trzymać rej,mosty kolejowego i przeprawę na drodzę
M.p. d-cy - przyszosie.

3/ I/29 p.p. odwód w Karszewie. Uporządkować się, obliczyć i podać straty.
M.p. d-cy D.Karszew.

4/ 9 B.S. obsadza przeprawy przz Ner, kol.Krzewo włącznie.
Reszta i m.p. d-cy flw.Krzew. Do czau nadejścia komp.kolarzy, zamyka też przeprawy w Leszno.

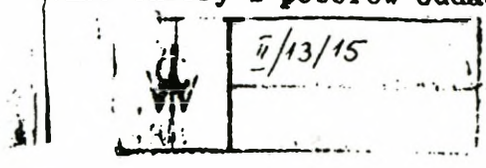
5/ III/25 pal. zapewni wsparcie art.na [illegible] na odcinku pułku. Gross ognia w rej,mostu drogowego i kolejowego oraz lasu Holendry Chwalborskie, Kaznów.

6/ Natychmiast nawiązać łączność telefoniczną ze mną. Moje m.p. trzci dom za torem kolejowym na s-zosie Dąbie - Grabów Łęczycki

7/ Przesunięć dokonać małymi partiami, nie większymi od plutonu lub czterech do pięciu wozów.

8/ 8/ Mostki - które się dadzą spaliś.
9/ Odjście na rozkaz.

10/ Środki na wyżywienie czerpać z terenu, eksploatując oszczędnie.
11/ Amunicję uzupełnić w dywizyjnym punkcie rozdzielczym amunicji /cypel lasu płnc.Pieczew/ czynny od godz.8.00 - 12.00 dnia 8.IX.39.
12/ Plutony i oddziały spec w rejonie pułku.
13/ Przysłać gońców.
14/ Podać natychmiast straty i zdobycze. D-ca I baonu i d-dca komp.zwiadu z rozkazymi otrzymanymi i wydanymi.
15/ Drobnymi patrolami pieszymi rozpoznawać przynajmniej 5 km. na płdn.[illegible] od rzeki.
16/ Pozostawić najniezbędniejsze tabory tylko pod amunicję i żywność, pozostałe tabory z poborów oddać ludności cywilnej lub zniszczyć.



Dowódca pułku

G r y l ppłk.

Decyzja kapitulacji i ostatni rozkaz dzienny gen. Kleeberga

Żołnierze!

Z dalekiego Polesia, znad Narwi, z oddziałów, które się oparły demoralizacji, zebrałem Was pod swoją komendę, by walczyć do końca.

Chciałem iść najpierw na południe, gdy to się stało niemożliwe, nieść pomoc Warszawie.

Warszawa padła, nim doszliśmy.

Mimo to nie straciliście nadziei i walczyliście dalej. Wykazaliście hart i odwagę w masie zwątpień i dochowaliście Ojczyźnie wierności do końca.

Dziś jesteśmy otoczeni, a amunicja i żywność są na wyczerpaniu.

Dalsza walka nie rokuje nadziei, tylko rozleje krew żołnierską, która jeszcze przydać się może.

Przywilejem dowódcy jest brać odpowiedzialność na siebie.

Dziś biorę ją w tej najcięższej chwili - każę zaprzestać walki, by nie przelewać krwi nadaremnie.

Dziękuję Wam za Wasze męstwo i Waszą karność - wiem, że staniecie, gdy będzie potrzeba.

Jeszcze Polska nie zginęła i nie zginie.

Rozkaz

do żołnierzy 2 Korpusu Polskiego z dnia 20.IV.1994 r.

Żołnierze!

Bitwa, którą nam Bóg pozwolił zwycięsko zakończyć w zdobyciu kompleksu górskiego Monte Casino i klasztoru, jest naszym pierwszym odwetem na Niemcach. Na murach fortecy Monte Casino, którą Niemcy ogłaszali przed całym światem za nie do zdobycia, powiewa dumnie chorągiew polska, obok niej kazałem wywiesić chorągiew brytyjską, jako znak wspólnego wspaniałego wysiłku całej VIII Armii.

Bitwa 2 Korpusu Polskiego pod Casino przejdzie do historii. 22 dni bez przerwy pod ciężkim ogniem, w najtrudniejszych warunkach bytowania, 7 dni zaciętego boju o niemieckie fortyfikacje - to wspaniały wysiłek woli i poświęcenia waszego, który nie ma wielu równych, nie tylko w historii tej wojny, ale i w historii świata.

Zwycięstwo nasze osiągnięte zostało wspaniałym wysiłkiem i współdziałaniem obu Dywizji Piechoty, oddziałów czołgów, całej naszej artylerii, saperów, łączności oraz wszystkich pozostałych broni i służb, biorących udział w bitwie.

Całym sercem wdzięczni jesteśmy naszym sprzymierzeńcom brytyjskim i Amerykanom, których artyleria i nieustraszone lotnictwo tak skutecznie współdziałały z nami w walce.

Cały naród polski dumny jest z was, żołnierze, wszystkie serca polskie na całym świecie biją dziś radośnie.

Oddają hołd poległym naszym bohaterom, których dusze stoją dziś przed Najwyższym Sędzią, a których ciała ku wiecznej pamięci tego czynu, spoczną na cmentarzu polskim pod klasztorem Monte Casino.

Wyrażam swoje najwyższe uznanie żołnierzom wszystkich stopni za ich bohaterstwo i niestrudzone wysiłki w tym boju ku Chwale Ojczyzny.

M.P. dnia 20 czerwca 1994 roku

Dowódca 2 Korpusu Polskiego

Anders, Gen. Dyw.

Rozkaz

Naczelnego Wodza po bitwie pod Monte Casino

Żołnierze Polskich Sił Zbrojnych w Kraju i na obczyźnie!

Nasza myśl wzruszona biegnie na front włoski, gdzie 2 Korpus okrył imię Polski sławą nieprzemijającą i dodał świetnych blasków dziejom Oręża Polskiego.

Chwała zwycięzcom spod Casino!

Nie zardzewiał miecz polski, lecz lśni jego ostrze w słońcu historii, która pisze wyroki ludziom i narodom.

Żołnierze Polscy! Gdziekolwiek jesteście, uczcijcie chwilą milczenia pamięć poległych w tej wielkiej bitwie, a na cześć żywych wznieście trzykrotny okrzyk: niech żyje!

Naczelny Wódz

K. Sosnkowski, Generał Broni

Z rozkazu do żołnierzy 1 Dywizji z 11 października 1943 r.

Towarzysze broni!

Przed nami śmiertelny wróg!

Nadszedł nareszcie upragniony czas zmierzenia się z Niemcami, nadszedł czas krwawej pomsty za łzy, pogorzeliska, cmentarze i domy udręczeń, nasz odwet musi odpowiadać ogromowi cierpień, jakie zadał najeźdźca naszej Ojczyźnie. Na zimno i z wyrachowaniem zadawać będziemy ciosy.

Niech nie zadrży litośnie nasze serce, niech nie zadrży ręka. Pewne, spokojne nasze oko niech śle celne pociski - spokojny, nieustraszony i bezustanny odgłos naszych kroków niechaj straszy faszystę w dzień i w nocy. Nie dawajmy wrogowi odpoczynku ani wytchnienia, ani w dzień, ani w nocy.

Nasze siły muszą być zyżywane mądrze, bo śmiertelnych ciosów musimy zadać wiele, tak wiele, by z nawiązką wyrównać rachunek.

Wielkie i trudne jest nasze zadanie.

My to zadanie musimy wypełnić i wypełnimy. Wyrąbiemy sobie drogę do Polski i przyniesiemy jej wolność i niepodległość.

Trzeba, aby każdy z nas wiedział i zdawał sobie sprawę z tego, że skoro walczymy, składamy ofiarę krwi i znaczymy mogiłami nasz szlak ku Ojczyźnie, to nasz głos w Ojczyźnie nie może być i nie będzie lekceważony.

Nie niesiemy krajowi żadnych gotowych wzorów ani nakazów ustroju. O tym decydować będzie kraj sam. Ale czujnie będziemy stać na posterunku, by nie wrócił do Polski faszyzm w jakiejkolwiek postaci, strzec będziemy naszego sojuszu ze Związkiem Radzieckim, któremu chcemy dochować i dochowamy wierności sojuszniczej i serdecznej przyjaźni.

Chcemy budować gmach nowej, szczęśliwej Ojczyzny przy współdziałaniu wszystkich. Dla wrogów demokracji i wolności dla szkodników i warchołów gniew narodu znajdzie środki poskromienia.

Naprzód do walki, żołnierzu 1 Dywizji!

Przed nami wielki, święty cel, a na drodze śmiertelny wróg.

Po jego trupie droga do Polski.

Do walki i do zwycięstwa!

Niech żyje Polska!

Rozkaz powyższy odczytać przed frontem wszystkich kompanii i baterii.

1944 r., lipiec 29, godz. 10.00, Młynki. — Zarządzenie bojowe nr 013 dowódcy 2 DP, nakazujące przegrupowanie jednostek dywizji na prawym brzegu rz. Wisła i ustalające odcinki ich obrony. Mapa 1:100 000.

Dowódca dywizji rozkazał:

1. 5 pp w nocy z 30 na 31.VII. 1944 r. wyprowadzić do drugiego rzutu dywizji na rubież: osada Wronów, wzg.161,5.

PD 5 pp wschodnia część Wronów. W tym celu dowódca 5 pp przekaże odcinek: leśniczówka, wyłącznie Puławska Wieś, dowódcy 6 pp, a odcinek: Puławska Wieś, wyłącznie Puławy, przekaże dowódcy 4 pp.

2. Dowódca 6 pp z chwilą przejęcia odcinka obrony od dowódcy 5 pp zajmie obronę na odcinku: Wólka Gołębska, wyłącznie Puławska Wieś.

Z prawa 1 DP, granica z nią — granica dywizji.

Z lewa 4 pp, granica z nim: Puławska Wieś, Sielce, Barłogi (wszystkie punkty włącznie dla 4 pp z wyjątkiem m. Sielce).

PD 6 pp w rejonie poprzednim.

3. Dowódca 4 pp z chwilą przejęcia odcinka obrony od 5 pp zajmie obronę na odcinku Puławska Wieś, Włostowice.

Z prawa 6 pp.

Z lewa 370 DP, granica z nią — granica dywizji.

Główną uwagę zwrócić na swoje lewe skrzydło.

PD 4 pp — rejon Ruda, Las, tj. na północ od Puław.

4. Dowódca batalionu szkolnego zająć rejon obronny budując punkt oporu: Wola Osińska, Sielce. PD w rejonie leśniczówki na południowy wschód od m. Sielce.

5. Prace fortyfikacyjne pierwszej kolejności zakończyć w końcu dnia 1.VIII. 1944 r.

6. Po wyborze stanowisk ogniowych zwrócić główną uwagę na ogień skrzydłowy i skośny.

7. Przed pierwszą linią okopów oczyścić pola obserwacji i ostrzału.

8. O początku zajmowania odcinków zameldować telefonicznie i o zakończeniu specjalnym meldunkiem pisemnym z załączeniem schematu w dwie godziny po zmianie.

Szef I Oddziału Sztabu
2 Dywizji Piechoty
A. Uszpalewicz, ppłk

Szef Sztabu 2 Dywizji Piechoty
J. Rotkiewicz, płk

Oryginał, maszynopis.
CAW, 2 DP 24, t. 41.

1944 r., lipiec 29, godz. 18.00, Młynki. — Meldunek bojowy nr 265 dowódcy 2 dywizji piechoty do dowódcy 1 Armii Polskiej o sytuacji w pasie działania dywizji w rejonie m. Puławy.

1. Nieprzyjaciel oddziałami 26 DP w dalszym ciągu broni się na utrzymywanej pozycji na zachodnim brzegu rz. Wisła.

Aktywności żywą siłą nie wykazywał. Prowadził tylko rzadki artyleryjsko-moździerzowy ogień i wykonywał krótkie nawały ogniowe.

Z ckm i rkm systematycznie ostrzeliwał nasz przedni skraj, główny rejon Wólka Profecka i zachodnią część m. Puławy.

2. Oddziały dywizji w dalszym ciągu prowadziły prace fortyfikacyjne na zajętej pozycji obrony na wschodnim brzegu rz. Wisła oraz nieustanną obserwację działalności nieprzyjaciela.

Artyleria: 2 pal zakończył przestrzeliwanie dział, 8 pac i 1 spm w dalszym ciągu prowadziły przestrzeliwanie swoich dział.

3. Dywizja zaopatrzona: w żywność na około 9 dni, w materiały pędne 0,3 jednostki napełnienia, w amunicję ostrą w pułkach 1 jednostka ognia i na DOP 0,5 jednostki ognia, z czego 0,25 w rejonie m. Krzemieniec i 0,25 w rejonie m. Karolinków.

4. Moja decyzja:

a) w nocy z 29 na 30.VII. 1944 r. na odcinku 6 pp działać w kierunku dwóch wysp — Oleśniak i na odcinku 5 pp siłami kompanii zwiadowców dywizji w kierunku dwóch wysp — Łęka w celu schwytania kontrolnych jeńców.

b) dowódcy 6 pp siłą plutonu strzeleckiego, wzmocnionego plutonem ckm, zająć wyspę na południe od wzgórza 115,0.

5. Straty:

Wskutek ognia artyleryjsko-moździerzowego w 4 pp zostało zabitych 3 i rannych 10, w tym 1 oficer zabity z 5 pp i 1 oficer ranny.

Zdobycze:

W rejonie m. Puławy przez żołnierzy 4 pp zostało schwytanych 3 jeńców, którzy należą do batalionu ochrony.

Szef Sztabu 2 Dywizji Piechoty
J. Rotkiewicz, płk

Dowódca 2 Dywizji Piechoty
A. Siwicki, gen. bryg.

1945 r., luty 9, godz. 20.00, Dobrzyca (Döberitzfelde). — Meldunek bojowy nr 33 dowódcy 4 dywizji piechoty do dowódcy 1 armii WP o natarciu na m. Lubno (Lüben). Mapa 1:100 000.

1. Przed frontem dywizji bronią się pododdziały 368 batalionu zbiorczego na linii: Luldwigshorst, flw. Baberow i pododdziały 2 batalionu 2 szkolnego pułku artylerii (grupa dywizyjna „Ernst") na linii: cegielnia, 3 km na południe od m. Neugolz.

2. Oddziały 4 DP po osiągnięciu rubieży Eckartsberge, Kessburg umocniły się i przeszły do czasowej obrony, oczyszczając w tym czasie własnymi siłami zachodni brzeg jezior od nieprzyjaciela. W rezultacie początkowy 2-kilometrowy wyłom w silnie ufortyfikowanym pasie obrony z wielką ilością BSB, zapór i kilku linii okopów został własnymi siłami 4 DP rozszerzony do 11 km.

3. 10 i 11 pp w ciągu doby utrzymywały zajęte rubieże, doprowadzały do porządku szyki, prowadziły rozpoznanie przed sobą i na boki.

O godz. 18.00 10 i 11 pp z rozkazu dowódcy dywizji rozpoczęły natarcie w celu wykonania zadania dziennego — osiodłania szosy i zajęcia m. Lüben.

4. 12 pp: 1 i 3 batalion oczyściły zachodni brzeg jezior, zajęty został flw. Fiermühl i o godz. 13.00 oba bataliony wyszły na rubież: 1 km na południe od m. Neugolz, wzg. 117,6.

O godz. 18.00 12 pp otrzymał rozkaz do natarcia na południe wzdłuż szosy i zachodniego brzegu jezior i wyjścia na rubież: cegielnia 3 km na południe od m. Neugolz, wzg. 114,7.

5. Straty:

a) własne — zabitych 3, rannych 12, zaginęło bez wieści — 17,

b) nieprzyjaciela: około 270 zabitych i rannych, uszkodzono jeden samochód, wzięto 26 jeńców, w tym w walce o m. Eckartsberge zabito około 83 żołnierzy nieprzyjaciela i zniszczono 2 działa (1 — 150 mm).

6. Łączność wewnątrz dywizji — telefoniczna i przez oficerów łącznikowych — pracowała bez przerw.

7. Stan dróg z powodu odwilży zły. Drogi trudne do przebycia dla piechoty i transportu.

Szef Sztabu 4 Dywizji Piechoty
M. Farafonow, ppłk

Dowódca 4 Dywizji Piechoty
B. Kieniewicz, gen. bryg.

Odpis, maszynopis.
CAW, 4 DP II, s. 138.

1945 r., luty 23, godz. 3.30, Jabłonowo (Appelwerder). — Rozkaz bojowy nr 0019/Op. dowódcy 4 dywizji piechoty do obrony na rubieży: Jaksice (Joachimsthal), Laski (Laatzig). Mapa 1 : 100 000.

1. Nieprzyjaciel broni się na linii: Gross Linichen, Herzberg, Neuhof, Gross Sabin, koncentrując swoje siły piechoty, czołgów i artylerii na północ od pasa obrony 1 armii Wojska Polskiego.

2. 4 DP znajduje się w odwodzie dowódcy 1 armii i ma zadanie: przygotować i mocno bronić drugiej linii — wył. południowy skraj kolei Hoffstädt, pojedynczy dom na szosie (1280), Appelwerder.

Przedni skraj przebiega: Joachimsthal, Laatzig, wzg. 182,0, północno-zachodni skraj zagajnika (1482), skrzyżowanie drogi i szosy (1280).

Gotowość pierwszej i drugiej linii transzei — do końca dnia 25.II. 1945 r., drugiej linii transzei — do końca 3.III.1945 r.

3. Z prawej, na linii m. Neugolz broni się brygada kawalerii. Linia rozgraniczenia wzdłuż rz. Fuhlbeck.

Z przodu w pierwszym rzucie obrony armii bronią się oddziały 6, 2 i 1 DP.

4. Zadecydowałem: Szczególnie mocno bronić odcinka: flw. Dammlang, skrzyżowanie dróg (1280), mając w pierwszym rzucie dwa pułki, w drugim rzucie jeden pułk.

5. 10 pp — mocno bronić odcinka: południowo-zachodni skraj kolonii Hoffstädt, wył. zagajnik (1686 c), Eckartsberge.

Szczególną uwagę zwrócić na kierunki: Hoffstädt — wzg. 130,1, las na północ od m. Hoffstädt — Dammlang, Hansfelde — Dammlang*.

Pozycje ryglowe przygotować na rubieży: Kessburg, Joachimsthal, wzdłuż rzeki, frontem na wschód.

Granica z lewej: mostek (1486 c), Hansfelde — wszystkie punkty dla 10 pp włącznie.

Wspiera 2/6 pal.

6. 12 pp mocno bronić odcinka: zagajnik (1686 c), skrzyżowanie drogi z szosą (1280), Petznick.

Szczególną uwagę zwrócić na kierunki: Althof, Laatzig, Märkisch Friedland, Petznick, budując tam węzły przeciwpancerne.

Wspiera 3/6 pal.

7. 11 pp z baonem szkolnym przygotować i bronić linii: Kessburg, Hohenstein, wył. jezioro (1286 b).

Przygotować kontrataki w kierunkach:

a) Hohenstein, Kessburg, Neugolz,

b) Hohenstein, Dammlang, Hoffstädt, Hansfelde,

c) Hohenstein, Petznick, skrzyżowanie dróg (1280), Laatzig, Langshof.

Wspiera 1/6 pal (bez jednej baterii).

8. Artyleria.

Zadanie:

a) nie dopuścić do wyjścia nieprzyjaciela z lasu (1888), (1680), (1478),

b) nie dopuścić do skupienia sił nieprzyjaciela w m. Hoffstädt, Hansfelde, Langshof i flw. Nierosen,

c) nie dopuścić do ataku czołgów i piechoty nieprzyjaciela z kierunku: Neugolz, Kessburg, Althof, Hohenstein, flw. Nierosen, Petznick,

d) wesprzeć wprowadzenie do walki 11 pp.

9. Odwód ppanc — 4 sdapanc, kompania baonu saperów. Dowódca — dowódca 4 sdapanc.

Przygotować przeciwpancerną obronę na kierunkach:

a) Appelwerder, Lüben, Kessburg,

b) Appelwerder, Hoffstädt, wzg. 130,1,

c) Appelwerder, Hoffstädt, Dammlang,

d) Appelwerder, las na północ od m. Hansfelde,

e) Appelwerder, Hohenstein, Laatzig,

f) Appelwerder, Petznick.

Urządzić i bronić rejonu obrony przeciwpancernej — m. Appelwerder.

10. SD dywizji — m. Appelwerder.

11. Kwatermistrzostwo i baon sanitarny — m. Lüben.

12. Meldunki nadsyłać: o początku działań nieprzyjaciela — natychmiast, następnie co 2 godziny. Pisemne — codziennie na godz. 16.00. Telefoniczne — co 2 godziny.

Szef Sztabu 4 Dywizji Piechoty
M. Farafonow, pplk

Dowódca 4 Dywizji Piechoty
B. Kleniewicz, gen. bryg.

Oryginał, maszynopis.
CAW, 4 DP 16, s. 73—74.

* Dopisano ołówkiem: budując tam węzły przeciwpancerne.

ROZKAZ Nr 1

Komendanta WSOWZ

z dnia 27.11.1983 r.

w sprawie: Dnia Podchorążego

Podchorążowie.

Mija 153 rocznica Nocy Listopadowej, która dała początek jednemu z ważniejszych w historii narodu polskiego - Powstaniu Listopadowemu. Wychowankowie Szkoły Podchorążych Piechoty Wojsk Królestwa Kongresowego wezwali naród do walki o wyzwolenie Ojczyzny. Młodość, odwaga, zapał podchorążych przerodziły się w narodowy czyn zbrojny. Dzieło wtedy rozpoczęte, stało się natchnieniem dla późniejszych pokoleń bojowników o Polskę wolną, sprawiedliwą i niepodległą.

W tradycji oficerskiej szkoły piechoty na wieki pozostała niezłomna wiara w to, że zaszczytny tytuł podchorążego zobowiązuje do miłości i poświęcenia w imię dobra Ojczyzny.

Świadomie i godnie podjęliście chlubną sukcesję po przodkach - kontynuację idei walki i służby dla dobra narodu i socjalistycznej Polski. Pamięć o bohaterskich podchorążych - inspiratorach powstania listopadowego - powinna Wam stale towarzyszyć i stanowić dowód głębokiej czci dla historii naszej Ojczyzny.

Podchorążowie.

W dniu Waszego święta życzę Wam żołnierskiego szczęścia. Za osiągnięcia wysokich wyników w szkoleniu, dyscyplinie oraz pracy społecznej wyróżniam:

ROZKAZ Nr

Komendanta WSOWZ

z dnia 25.11.1984 r.

w sprawie: zawodów strzeleckich o Puchar Komendanta

Zgodnie z Regulaminem w dniach 20-21.11.1984 r. przeprowadzone zostały doroczne zawody o Puchar Komendanta.

Uzyskane wyniki potwierdzają dobre przygotowanie znacznej części oficerów, chorążych i podoficerów do wykonania zadań strzeleckich. Pozytywnym zjawiskiem jest zajęcie czołowych miejsc przez młodą kadrę dowódczą. Natomiast kadra dydaktyczna oraz kadra wydziałów i służb prezentuje niewystarczający poziom strzelania z karabinka. Fakt ten ma potwierdzenie w zdecydowanie niskich wynikach w konkurencji kbk AK. Przyczyną tego stanu rzeczy jest brak systematycznego treningu.

Umiejętność wykonania podstawowych zadań strzeleckich traktować należy jako niezbędny element całokształtu wyszkolenia bojowego, za którego poziom ponoszą odpowiedzialność dowódcy i kierownicy komórek organizacyjnych szkoły.

Reprezentacyjne zespoły wystawione przez cykle, wydziały, służby i bataliony osiągnęły następujące wyniki:

ROZKAZ Nr

Dowódcy JW 2988

z dnia 30.01.1984 r.

w sprawie: wyróżnienia kadry zawodowej i pracowników cywilnych za osiągniete efekty w zakresie racjonalnego i oszczędnego gospodarowania w 1983 roku

Żołnierze.

W wyniku przeprowadzonej analizy racjonalnego i oszczędnego gospodarowania w 1984 roku, pozytywnie oceniam wykonanie postawionych zadań przez wydziały i służby jednostki. Realizowane przedsięwzięcia miały duży wpływ na właściwe zabezpieczenie procesu szkolenia, wychowania żołnierzy oraz na oszczędne gospodarowanie przydzielonymi limitami i środkami finansowymi.

Wyrażam przekonanie i oczekuję, że w obliczu nowych zadań na 1985 rok, dotychczasowy skoordynowany wysiłek stanu osobowego jednostki wniesie nowe wartości w przykładnym rozwijaniu poczucia współodpowiedzialności za powierzone mienie i środki finansowe, a także w przezwyciężaniu trudności uzdrawiania gospodarki narodowej.

Za duży wkład Waszej pracy i osiagnięcie najlepszych wyników w zakresie racjonalnego i oszczędnego gospodarowania mieniem i sprzętem wyróżniam:

ROZKAZ Nr

Dowódcy JW 1551

z dnia 22.06.1984 r.

z okazji: zakończenia ćwiczeń pk. "Lato-84"

Odbyte w dniach 22.05. do 09.06.1984 r. ćwiczenie dowódczo-sztabowe pk. "Lato-84" wykazało wysoką sprawność szkoleniową i techniczną pododdziałow jednostki. Kadra, żołnierze służby zasadniczej i pracownicy cywilni uczestniczący w ćwiczeniu wykazali pełne zaangażowanie, wszechstronną umiejętność techniczną w realizacji systemu łączności oraz eksploatacji w skomplikowanych warunkach organizacyjnych, taktycznych i terenowych. Niejednokrotnie postawa obsług elementów łączności i ich umiejętności decydowały o niezawodnym funkcjonowaniu organizacyjnym systemu łączności.

Odbyte ćwiczenie potwierdziło ofiarność i zdyscyplinowanie zdecydowanej większości kadry, żołnierzy służby zasadniczej i pracowników cywilnych.

Za całokształt prac związanych z przygotowaniem i przeprowadzeniem ćwiczenia serdeczne zołnierskie podziękowanie składam zastępcom i wszystkim żołnierzom oraz pracownikom cywilnym jednostki. Za szczególnie wysokie zaangażowanie i duży wkład pracy w czasie ćwiczenia "Lato-84" na wniosek moich zastępców wyróżniam:

Druk AON nr 469/WW

BIBLIOTEKA ... - ARCHIWUM ...
62197
Akademii Obron...